Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 479 Wydanie P — Poznań, piątek dnia 18 października 1935 — Rok 30

Poznań, 17 października.

W obronie nauki polskiej

Ze Lwowa otrzymujemy z kół naukowych następujące uwagi:

Może to dziwne, że teraz dopiero ujawniona będzie sprawa, o której mowa poniżej. Późno to niewątpliwie, ale lepiej późno, niż wcale nie.

Chodzi mianowicie o naprawienie krzywdy naukowej, wyrządzonej nieżyjącemu już prof. dr. Stanisławowi Fibichowi we Lwowie, i to krzywdy naukowej, wyrządzonej mu niestety przez rektora Waszego uniwersytetu poznańskiego, prof. dr. Stanisława Rungego.

Otóż prof. Runge wydał w roku 1921 — już jako profesor uniwersytetu poznańskiego — nakładem Wydawnictwa Polskiego (Lwów — Poznań) książkę p. t. „Nauka o koniu" (Hippologja)". Książka ta jest w bardzo znacznej części dosłownem skopjowaniem pracy „Hodowla ogólna — Według wykładów prof. doktora Stanisława Fibicha".

Wykłady prof. Fibicha zostały w roku 1912 spisane i powielone litografją na 486 stronicach wielkiego formatu. Rzecz duża ukazała się nakładem T. B. P. S .W. we Lwowie, t. zn. tamtejszego Towarzystwa Bratniej Pomocy Studentów Weterynarji. Przesyłam Szanownej Redakcji egzemplarz oryginalny „Hodowli ogólnej", zastrzegając sobie jego zwrot. Jest to już bowiem dzisiaj biały kruk.

Zakreśliłem w egzemplarzu całe dziesiątki stronic, które prof. Runge przejął żywcem w swej „Nauce o koniu", przedstawiając je jako swoją własność naukową, przyczem tam wszędzie, gdzie prof. Fibich użył wyrażenia „zwierzę", prof. Runge zastąpił je „koniem". Oczywiście prof. Runge dodał do wywodów prof. Fibicha także swoje oryginalne rozdziały, a niekiedy tylko zdania. Niemniej jest bardzo duża część „Nauki o koniu" prof. Rungego przejęta żywcem — zdanie po zdaniu, słowo w słowo — z „Hodowli ogólnej", z wykładów prof. Fibicha.

Stwierdzam fakt, dostarczam Szanownej Redakcji dowodu-dokumentu w postaci oryginalnego egzemplarza „Hodowli ogólnej", — sąd pozostawiając opinji publicznej, a przedewszystkiem opinji naszego świata naukowego.

Bolesne to, że sprawa ta stanie się głośną — nietylko u nas, ale uważam, że byłoby jeszcze gorzej, gdyby się tego rodzaju rzeczy w polskim świecie naukowym tolerowało. Prawda, o której się dotąd mówiło tylko prywatnie, musi być raz ostatecznie publicznie stwierdzona.

Tyle nasz informator ze Lwowa.

Potwierdzamy, że otrzymaliśmy od niego oryginalny egzemplarz „Hodowli ogólnej — według wykładów prof. doktora Stanisława Fibicha".

Potwierdzamy ponadto, że, porównując „Hodowlę ogólną" z „Nauką o koniu" prof. Rungego, znaleźliśmy w tej ostatniej nietylko liczne ustępy, ale całe rozdziały żywcem przejęte z „Hodowli ogólnej".

Dodajemy jeszcze, że w spisie piśmiennictwa, na które się prof. Runge powołuje w swej „Nauce o koniu", wymieniona jest praca prof. Fibicha p. t. „Chów zwierząt na rasę i chów na użytkowość". Natomiast całkiem niewymienione są wykłady prof. Fibicha o „Hodowli ogólnej", które dziesiątkami dużych stronic przejęte zostały żywcem do „Nauki o koniu" prof. Rungego.

Zato, jak na ironję, prof. Runge — zadedykował swoją naukę o koniu nieżyjącemu już od lat wojennych i nie mogącemu bronić swej własności naukowej „profesorowi drowi Stanisławowi Fibichowi w dowód głębokiej czci i wdzięczności"...

Na tem nie koniec. Mamy przed sobą drugą książkę prof. Rungego, wydaną przezeń także w r. 1921 i również nakładem Wydawnictwa Polskiego (Lwów-Poznań). I w tej książce jest znaczna część tekstu przyjęta z wykładów prof. Fibicha, powielonych litograficznie, a opracowanych przez Marjana Franciszka Kowalskiego, słuchacza medycyny weterynaryjnej p. t. „Rasy i exterieur bydła rogatego domowego".

I tutaj czytamy piękną dedykację dla nieżyjącego już prof. Fibicha. A na stronie sąsiedniej widnieje uwaga: „Wszelkie prawa zastrzeżone"... To już szczyt wszystkiego!

Wszystkie odnośne książki i prace znajdują się w naszem ręku.

Występujemy w tej sprawie dla dobra nauki polskiej i wyrażamy nadzieję, że władze uniwersytetu poznańskiego, którego prof. Runge jest rektorem, zajmą się tą kwestją.

A może prof. Runge zechce wytoczyć nam sprawę przed sądem? Dałoby to nam okazję do wykazania przed sądem polskim, w jak bolesny sposób została nauka polska skrzywdzona przez prof. Stanisława Rungego.

Germanizacja naszej młodzieży

Protesty prasy polskiej w Rzeszy przeciwko akcji wynaradawiania naszej młodzieży w niemieckich obozach pracy

Berlin (PAT) W artykule p. t.: „Dwie oddzielne sprawy: Wehrdienst — Arbeitsdienst" zajmuje się wychodząca na terenie Rzeszy prasa polska sprawą wciągania młodzieży polskiej do obowiązkowej „służby pracy"

Dzienniki wskazują, że t. zw. „służba pracy" jest jednem z ogniw łańcucha organizacyj młodzieży niemieckiej, mających za zadanie wychowanie w duchu narodowym niemieckim, oraz w światopoglądzie narodowo-socjalistycznym. Dziecko niemieckie wciąga się najpierw do „Jungvolku", poczem, mając lat 10, przechodzi do „Hitlerjugend", a stamtąd kolejno przez „Landjahr", „Landhilfe" dojść do t. w. służby pracy.

„Tu łańcuch wychowania narodowego przerywa się, gdyż przychodzi rok służby wojskowej, która — podkreślają dzienniki — przygotowuje wszystkich obywateli do obrony państwa, a nie narodu, poczem młody Niemiec znów wchodzi w łańcuch organizacyj wychowawczych, gdyż wcielony zostaje do oddziałów szturmowych, jak to zapowiedział kanclerz w Norymberdze.

„Tak więc młody Niemiec przez całe życie powoływany jest do obrony narodu, poza jednym rokiem służby wojskowej — przygotowania do obrony państwa".

Ponieważ jednak w Rzeszy znajdują się inne narodowości, o których kanclerz powiedział, że germanizacja ich jest narodowemu socjalizmowi obca, dzienniki podkreślają, że ludność polska „ze zdziwieniem przyjęła wiadomość, że młodzież polska, która, jak wypływa ze słów kanclerza, ma takie same prawo swej odrębności narodowej, co młodzież niemiecka — jest wciągnięta w jedno z ogniw łańcucha wychowawczego młodzieży niemieckiej, mianowicie do arbeitsdienstu".

Dalej stwierdza się, że ustawa o obowiązkowej „służbie pracy", która poprzedzać ma służbę wojskową, przewiduje wyjątki. Np. cały rocznik 1914, który rozpoczyna obecnie służbę wojskową, nie posiada „służby pracy".

W zakończeniu dzienniki podkreślają raz jeszcze groźbę germanizacji młodzieży polskiej w obozach pracy i stwierdzają, że wyjście, zgodne z uszanowaniem odrębności narodowej innych, jest tylko jedno:

„Polacy, żyjący w granicach Rzeszy, winni być zwolnieni z obowiązkowej służby pracy. Zarazem jednak dozwolone im być winno spełnienie obowiązku obywatelskiego, bowiem służba pracy należy do spraw narodu, służba wojskowa — do spraw państwa".

Polska w sprawie sankcyj

Genewa. (PAT). Stały delegat R. P. przy Lidze Narodów, min. Komarnicki, wystosował do sekretarza generalnego pismo treści następującej:

„Z polecenia mego rządu mam zaszczyt zawiadomić Pana, że rząd mój postanowił uwzględnić propozycję nr. 1 komitetu koordynacyjnego z dnia 11 października 1935 r. w sposób następujący:

„1) Rząd polski nie stosuje żadnego postanowienia, mającego na celu wstrzymanie lub ograniczenie wywozu, reeksportu lub tranzytu broni, amunicji i materjałów wojennych, przeznaczonych do Abisynji.

„2) Władze kompetentne wydały 15 października zarządzenie celem wykonania postanowień, przewidzianych w par. 2 i 3 propozycji nr. 1 komitetu koordynacyjnego co do embarga na broń, amunicję i materjały wojenne, wyszczególnione na liście, załączonej do tej propozycji, przeznaczone do Włoch lub posiadłości włoskich."

Pogłoski o zajęciu Makalle

Paryż (PAT) Według wiadomości ze źródeł francuskich, Włosi zająć mieli Makalle. Na południu posuwają się wzdłuż doliny Oubee Chibelli. Warunki marszu są niezwykle trudne wskutek wielkich upałów i wrogiego stosunku plemion somalijskich.

Według niesprawdzonych wiadomości Ras Kassa, dowódca wojsk w prowincji Gondar, opuścił jakoby swoją rezydencję w Debre Tabor i ruszył z armją w kierunku północnym. Znajduje się on podobno w dość trudnej sytuacji.

Londyn. (Tel. wł.) Z Addis Abeby donoszą:

Wczorajsze ataki lotnicze na froncie północnym dotarły aż do Amba Alaszi, które zostało zbombardowane przez kilka eskadr włoskich. Według abisyńskich doniesień bombardowanie pociągnęło za sobą liczne ofiary wśród ludności cywilnej. Wojsko nie poniosło żadnych strat, gdyż poprzednio opuściło miasto.

Na froncie południowym kontynuowano loty wywiadowcze.

Z prowincji Wollo podąża 100 000 żołnierzy do stolicy. Nadejścia ich w Addis Abeba oczekuje się w ciągu dwóch dni. Wojska te pozostaną narazie w rezerwie.

Według doniesień ze źródeł włoskich, wybuchło w kilku miejscowościach prowincji Godzam, położonej na północny-zachód od Addis Abeby, powstanie z powodu usunięcia rasa Ailu. Wykonania rozkazów mobilizacyjnych jego następcy rasa Imiru nadzoruje policja.

Znamienne oświadczenie

Berlin. (PAT). Ważne i radykalne zarządzenia w życiu młodzieży niemieckiej zapowiada przemówienie naczelnego przywódcy tej młodzieży Baldura v. Schiracha, wygłoszone w Brunświku.

Mówca oświadczył, że konieczne jest, aby cała młodzież w granicach Rzeszy w wieku od lat 10 do 18 wciągnięta została do służby, obejmującej pewne zakresy prac organizacji. Młodzież hitlerowska uważałaby za najszczytniejszy rozkaz, gdyby wódz polecił jej ująć w swe ręce wychowanie całej młodzieży niemieckiej. Schirach podkreślił przytem, że oświadczenia jego odpowiadają stanowisku wszystkich formacyj partyjnych i działa w tej sprawie zgodnie z intencjami kanclerza, od którego otrzymał najpiękniejsze zadanie życia.

Zapowiedź ta jest niewątpliwie w związku przyczynowym z walką młodzieży hitlerowskiej przeciwko organizacji młodzieży wyznaniowej.

W jutrzejszem wydaniu głównem:

Z DZIEJÓW TEATRU WARSZAWSKIEGO

przez Zygmunta Wasilewskiego

Zatarg włosko-brytyjski zaostrza się?

Akcja pojednawcza Francji zahacza się na trzech frontach — Ataki prasy rzymskiej na Anglję — W. Brytanja wzmacnia swą flotę — Wojska włoskie na granicy Egiptu

Warszawa. (Tel. wł.) Akcja kompromisowa Lavala napotyka na duże trudności międzynarodowe.

W gruncie rzeczy Anglja nie chce uznać żadnych włoskich zdobyczy terytorjalnych, osiągniętych z bronią w ręku. Układy zaczęłaby wtedy, gdyby Rzym dał rozkaz wycofania swoich wojsk, które przeszły granice abisyńskie. Włochy nie chcą wejść na drogę rokowań pod naciskiem sankcyj, zwłaszcza, gdy flota brytyjska pozostaje zmobilizowana na morzu Śródziemnem. Abisynja wreszcie nie godzi się na pokojowe rozmowy, póki jej dotychczasowe terytorjum nie zostanie oswobodzone od sił zaborczych.

Jak widać, akcja pojednawcza Francji zacina się jednocześnie na 3-ch frontach. Punkt ciężkości zdaje się przenosić do Genewy.

Znany publicysta włoski Virginio Gaida uważa, że flota angielska znajduje się właściwie już w stanie wojennym z włoską, skoro okręty brytyjskie nie odpowiadają wcale na pozdrowienia. Wersję że Anglja prowadzi walkę nie z Włochami, lecz z Mussolinim, kolportuje się nietylko wśród dyplomatów, ale w szerokich kołach ludności. Z drugiej strony prasa włoska zaczęła gwałtownie atakować Anglję, zarzucając jej, iż jest właściwym napastnikiem.

Tymczasem, jak stwierdza korespondent londyński „Kurjera Warszawskiego", rząd brytyjski wzmacnia swoją pozycję na szlakach wodnych. Zwrócił się więc do Australji, Kanady i Nowej Zelandji z propozycją oddania do dyspozycji niektórych jednostek flot. Krążownik nowozelandzki „Darwin" wyruszył już w kierunku Adenu do dyspozycji admiralicji angielskiej.

Ostatnia dywizja włoska, która odpłynęła z Neapolu, udała się nie do Afryki, lecz do Tripolitanji. W każdym razie stwierdzono, że Suezu nie przepłynęła. Włochy miały skoncentrować na granicy Egiptu i Sudanu przeszło 200 samolotów.

Wczoraj przybył do Londynu włoski generał Gar ibaldi, posiadający duże sympatje w Anglji, a przyjazd jego ma złagodzić antagonizm wobec agresji włoskiej w Afryce. (w)

Pytanie Mussoliniego

Paryż (Tel. wł.) Rząd francuski otrzymał memorandum od Mussoliniego, który wyraża wątpliwość, czy Włochy będą mogły bronić granic Brenneru na wypadek agresji niemieckiej przeciwko Austrji.

Mussolini zapytuje, czy Francja będzie gotowa wysłać natychmiast wojska na teren walki i jaką ilość. Wreszcie żąda na piśmie deklaracji, w jakich warunkach przystąpiłaby do obrony integralności austrjackiej.

Pożar szybu

Hamm (PAT) W szybie „Sachsen" w Hessen pod Hamm wybuchł pożar.

Akcja ratunkowa jest bardzo utrudniona wskutek panującego żaru i dymu. Do pomocy wezwano drużynę ratowniczą w Gelsenkirchen.

Wiadomości

W mieście Eppingen w Badenji wybuchł z nieznanych dotychczas przyczyn pożar w śpichlerzu zbożowym, oraz w znajdujących się obok składach z żywnością. Pożar zniszczył około 48 wagonów pszenicy, 300 ctr. cukru i wielką ilość mąki oraz makuchów.

*

„Izwiestja" donoszą, że w Kijowie po kilkudniowym procesie zapadł wyrok na 24 kontrrewolucjonistów, którzy działali na terenie kołchozów kijowskich i czernichowskich. Dwie osoby skazano na śmierć, pozostałych na więzienie od 3 do 10 lat.

*

W Berlinie ogłoszono rozporządzenie niemieckiej centralnej organizacji handlu bydłem, wprowadzające dalszą redukcję kontyngentów trzody chlewnej, przeznaczonej na ubój z 80 proc. na 70 proc. stanu z października roku ubiegłego.

*

Komunistyczna „Humanité" zapowiada przyjazd do Paryża przewodniczącego drugiej międzynarodówki Vandervelde i sekretarza Adlera. Odbędą oni konferencję z przywódcą francuskich komunistów na temat zbliżenia II i III międzynarodówki.

*

W związku z przyjęciem planu zbrojeń lotniczych, angielskie min. lotnictwa wybrało 18 różnych typów samolotów wojskowych. Do jesieni roku 1937 wykonanych ma być 2000 samolotów i cały przemysł tak zreorganizowano, aby wykonać wszystkie zamówienia.

W Londynie o akcji Lavala

Komentarze prasy angielskiej w związku z ostatniemi postulatami Francji

Londyn (Tel. wł.) Cała prasa angielska jest pod wrażeniem pokojowej akcji Lavala.

BRYTYJSKIE „NIE"

Współpracownik parlamentarny „Timesa" twierdzi, że wczorajsza rada ministrów wyraziła jednogłośnie przekonanie, iż pomniejszenie sił zbrojnych na morzu Śródziemnem nie może wchodzić w rachubę przy dalszem trwaniu obecnego naprężenia, oraz wrogiego tonu prasy włoskiej.

ECHA ROZMOWY Z AMB. CLERKIEM

Do opinji publicznej przesiękają obecnie wiadomości o okolicznościach, w jakich Laval postawił swoje zapytanie. W toku rozmowy w poniedziałek ambasador angielski zainterpelował francuskiego premjera, czy gotów jest wykonać całkowicie zobowiązania, wynikające z ustępu 3 art. 16 paktu Ligi. Ustęp ten nakazuje członkom Ligi Narodów wzajemną pomoc, gdyby państwo uznane za napastnika zaczepiło któregokolwiek z nich, za akcję, wynikającą z powodu stosowania art. 16. Laval oświadczył, że Francja wypełni swoje zobowiązania, lecz równocześnie zwrócił uwagę na rozbieżność opinji i w związku z tem zaproponował zmniejszenie angielskich sił zbrojnych na morzu Śródziemnem pod warunkiem, że Włochy poprzednio wycofają swe rezerwy z Libji.

NIE WYSUWAŁ PROPOZYCYJ POKOJOWYCH

Wiadomości o wysunięciu przez Lavala propozycyj pokojowych, określa korespondent jako nieprawdziwe. Mówił on tylko o ewentualnych podstawach pokojowych w bardzo ogólnych zarysach. Premjer francuski myślał niewątpliwie, że odmowa Włoch wycowania rezerw z Libji, wzmocni jego stanowisko w paryskich kołach przeciwnych stosowaniu sankcyj.

TRUDNOŚCI LAVALA

Laval natrafi obecnie we Francji na zacięty opór tych wszystkich, którzy w niepowodzeniu faszystowskich Włoch widzą śmierć własnych nadziei. Dołączą się do nich ci, którzy nie mogą czy nie chcą uwierzy w bezinteresowność Anglji w teraźniejszym zatargu. Zdecydować się będzie musiał również i ten odłam opinji publicznej, który przez obecny spór nie chce narazić współpracy francusko-włoskiej i francusko-angielskiej.

ŻĄDANIA MUSSOLINIEGO

Genewski korespondent „Daily Telegraph" donosi, że według wiadomości nadeszłych z Rzymu, Mussolini jest gotów przystąpić do pertraktacyj. Jego warunki są bardziej wygórowane, niż propozycje Lavala, chociaż i te członkowie Ligi uważają już za wyśrubowane.

FRANCUSKIE ROZBIEŻNOŚCI

Obecne położenie jest dość oryginalne, twierdzi cytowany korespondent. Trzy francuskie ministerstwa wojskowe wypowiadają się za współpracą militarną z Anglją, uważając ją za konieczność życiową, z drugiej strony mówi się, że Laval osobiście jest za współpracą z Rzymem nawet w wypadku starcia włosko-angielskiego, co musiałoby doprowadzić do oziębienia stosunków z Londynem.

O WZAJEMNE ZOBOWIĄZANIA

Referent polityki zagranicznej w „News Chronicle" notuje pogłoski, według których Laval stoi na tem stanowisku, że posiłki brytyjskie wysłane zostały na morze Śródziemne przed powzięciem uchwał przez Ligę Narodów i dlatego nie można uznać, że flota angielska znajduje się na tych wodach z tytułu mandatu Ligi Narodów. W artykule wstępnym ten sam dziennik wywodzi, że Laval i Francja muszą obecnie powziąć decyzję. Przygniatająca większość brytyjskiej opinji publicznej jest gotowa ponieść duże ofiary dla Ligi Narodów, lecz zobowiązania są wzajemne i wymagają wierności innych partnerów.

Stanowisko prasy francuskiej

Dzienniki starają się zbagatelizować trudności premjera

Paryż (Tel. wł.) Ponieważ usiłowania Lavala pośredniczenia spaliły na panewce, dzisiejsza prasa usiłuje je zbagatelizować i twierdzi, że premjer nie mógł wysunąć zasadniczych propozycyj, gdyż decyzja w tej sprawie nie leży w rękach Ligi Narodów.

PRÓBY ZBLIŻENIA

Omawiając rzekome propozycje „Petit Parisien" przypuszcza, że istnieją usiłowania aby zbliżyć stanowiska Anglji i Włoch. Nie ulega wątpliwości, że Laval w czasie środowej rozmowy zwrócił uwagę ambasadora angielskiego na znaczenie, jakie miałoby wycofanie floty brytyjskiej z morza Śródziemnego, przyczem naturalnie myślał i o takich zarządzeniach włoskich. Anglja nie uważa jednak obecnej sytuacji za odpowiednią do podobnych zarządzeń.

WARUNKI WŁOCH

„Petit Journal" przypuszcza, że ambasador włoski przedstawił warunki pod któremi Włochy byłyby zdecydowane wstrzymać kroki wojenne w Abisynji i przystąpić do rokowań. Na pierwszem miejscu stoi jednak wycofanie floty brytyjskiej z morza Śródziemnego. Rząd włoski dał poza tem do zrozumienia, że odrzuca myśl wszczęcia pertraktacyj pod groźbą stosowania sankcyj. Anglja jest zdania, że nie nadszedł jeszcze odpowiedni moment do rokowań.

ZABIEGI PARYŻA I GENEWY

„Matin" twierdzi, że pomiędzy usiłowaniami Paryża i pracami w Genewie istnieje ścisła granica. Nie można mówić o formalnych propozycjach Lavala, które miałyby służyć za podstawę do układów, lecz to wszystko, co się obecnie pisze o rzekomych planach, jest częściowo fałszywe. Anglja ani też Włochy nie są przeciwne rozwiązaniu konfliktu, lecz tak jedna jak i druga strona nie chcą odstąpić od dawno ustalonych zasad. Obie partje wzywają Francję do wyraźnego opowiedzenia się. Zachodzi pytanie czy rzeczywiście dzieło pojednania może być kontynuowane, jeżeli Francja stanie po stronie jednej ze stron, których zdania są tak krańcowo rozbieżne? Francja nie wysunęła jeszcze konkretnych propozycyj. Jeżeli takie propozycje wogóle zostaną wysunięte, to tylko w ramach Ligi Narodów. Do tego czasu będzie dobrze odnosić się do rozmaitych rzekomych propozycyj z dużą ostrożnością.

Obrady w Genewie

Genewa (Tel. wł.) Sprawa wzajemnego popierania się państw stosujących sankcje przeciw Włochom była omawiana przez specjalny komitet.

Delegat hiszpański del Cantos rzucił projekt stworzenie urzędu wyrównawczego, który działałby w Genewie w czasie wojennym i miałby za zadanie wyrównać straty państw w sprawach wywozu i przywozu.

Min. Titulescu zaproponował, aby przy podziale rynków pierwszeństwo miały te państwa które wypełniają swe zobowiązania międzynarodowe.

Wreszcie grecki minister Maksimos poruszył sprawę stworzenia wspólnej kasy dla wyrównywania strat.

Alechin — Euwe

Berlin (Tel. wł.) W turnieju o szachowe mistrzostwo świata Alechin i dr. Euwe rozegrali we wtorek i środę szóstą partję, która po dziewięciogodzinnem trwaniu zakończyła się na remis. Dotychczas trzy partje wygrał Alechin, jedną Euwe a dwie były remisowe.

Kurs dolara. Dziś rano Bank Polski w Warszawie notował kurs dolara 5.27 — 5.28 zł, w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.34 — 5.35 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 17. 10. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 67¼.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% dol. listy zast. po 39,—%, zaś za 4½% listy zast. złote w złocie płacono 40¾; pozatem obracano 4½% złotowe listy zast. po 39¾ i w końcu ofiarowano 4% listy zast. konwert. po 36,50.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 90,— bez oddawców.

Cedula Urzedowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.
Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.
Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 67,25 P.
4½% dol. listy zastawne serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 39,— +
4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w złocie = 8,90 za 1 dol. 40,75 P.
4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 39,75 +
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 36,50 O.
Tendencja utrzymana.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 17. 10. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

STANDARTY:

1) żyto	715 g/l.,
2) pszenica	756 g/l.,
3) owies	420 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 45 tonn par. Poznań	13,50

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposob. spokojne)	13,25— 13,50
Pszenica (Uspos. spokojne)	17,75— 18,00
Jęczmień browarowy	15,25— 16,25
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 700—725 g/l.	14,00— 14,50
Jęczmień 670—680 g/l.	13,50— 13,75
Usposobienie spokojne.	
Owies (Usposob. spokojne)	15,25— 15,75
Mąka	
żytnia wyciąg. 0-30% wł. w.	21,50— 22,25
żytnia gat. I 0-45% wł. w.	20.75— 21,50
żytnia gat. I 0-55% wł. w.	19,75— 20,75
żytnia gat. II 45-55% wł. w.	16,50— 17,50
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. IA 0-20% wł. w.	31,25— 33,00
pszenna gat. IB 0-45% wł. w.	30,50— 31,00
pszenna gat. IC 0-55% wł. w.	29 50— 30,00
pszenna gat. ID 0-60% wł. w.	28.50— 29,00
pszenna gat. IE 0-65% wł. w.	27,50— 28,00
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	27.00— 27,50
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w.	26,50— 27,00
pszen. gat. IID 45-65% wł. w.	24,25— 24.75
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w.	22,25— 22,75
pszen. gat. IIG 60-65% wł. w.	20,75— 21,25
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	9,50— 10,00
Otręby pszen. grube stand.	10,00— 10,50
Otręby pszenne średnie st.	9,50— 10,00
Otręby jęczmienne	9,75— 11,00
Rzepak zimowy	41,00— 42.00
Rzepik zimowy	39.00— 40,00
Siemię lniane	38,00— 40,00
Gorczyca	35,00— 37,00
Groch Viktorja	26,00— 32,00
Groch Folgera	21,00— 23,00
Mak niebieski	55,00— 57,00
Koniczyna biała	75,00— 95,00
Ziemniaki jadalne	3,00— 3,75
Ziemniaki fabr. za kilo %	21
Makuch lnian. w taflach	18,00— 18,25
Makuch rzepakowy w tafl.	13,50— 13,75
Makuch słon. w tafl. 42/43%	19,00— 19,50
Śrut Soja	19,50— 20,50
Słoma pszenna luzem	1,50— 1,70
„ pszenna prasowana	2,10— 2,30
„ żytnia luzem	1,75— 2,00
„ żytnia prasowana	2,25— 2,50
„ owsiana luzem	2,50— 2,75
„ owsiana prasowana	3,00— 3,25
„ jęczmienna luzem	1,00— 1,50
„ jęczmienna prasow.	1,90— 2,10
Siano zwykłe luzem	6,50— 7,00
„ zwykłe prasowane	7,00— 7,50
„ nadnoteckie luzem	7,50— 8,00
„ nadnoteckie pras	8.00— 8,50

Ogólne usposobienie spokojne.

Z parlamentem czy ze społeczeństwem?

Nowy rząd p. premjera Kościałkowskiego w swej deklaracji programowej podkreślił, że zadanie naprawy gospodarczej, do którego został powołany, pragnie rozwiązać „w oparciu o harmonijną i rzeczową współpracę z izbami ustawodawczemi" oraz „przez rozumne i nacechowane dobrą wolą współdziałanie społeczeństwa i rządu".

Dążenie to, w zasadzie zupełnie słuszne, w normalnych warunkach nie wymagałoby nawet żadnych komentarzy. Rząd może na własną rękę i rachunek dokonywać pewnych pociągnięć dyplomatycznych; może wspólnie z izbami ustawodawczemi zmieniać ustrój polityczny i społeczny państwa; ale do odbudowy gospodarczej, podobnie jak do wojny z wrogiem zewnętrznym, musi stanąć całe społeczeństwo, a w każdym razie jego twórcze, produkujące żywioły. Siła kryzysu właśnie dlatego jest groźna, że nie można go zlikwidować ustawami Sejmu i rozporządzeniami rządu.

A jednak ten naturalny i słuszny program w naszych obecnych warunkach politycznych jest niewykonalny. Albowiem między czynnikami, na których zamierza oprzeć się p. Kościałkowski, — między parlamentem i społeczeństwem — istnieje głęboka przepaść, wykopana przez ostatnie wybory. Ogromna większość społeczeństwa zadeklarowała w nich nieufność dla samych podstaw obecnego parlamentu i dla wybrańców mniejszości. Niepodobieństwem jest zatem wciągnięcie do współpracy tak głęboko niezgodnych między sobą czynników, jak izby ustawodawcze z jednej i społeczeństwo z drugiej strony.

Możnaby tu wtrącić, że rządowi nie chodzi o niezorganizowane jednostki, ani o stronnictwa polityczne, choćby ich negatywne wpływy były znaczne, ale o społeczeństwo zorganizowane w samorządzie terytorjalnym i gospodarczym, a wkrótce także i zawodowym pod postacią izb pracy. Na to jednak odpowiemy, że podstawa oparcia samorządu w społeczeństwie była już w przeszłości bardzo wąska, a ostatnie wybory parlamentarne zupełnie tę podstawę poderwały. Samorząd i Sejm jadą obecnie na jednym wozie.

Gdy zatem współdziałanie społeczeństwa uznane jest przez nowy rząd za konieczny warunek naprawy gospodarczej, a bez współpracy parlamentu — choćby z powodów natury formalnoprawnej — tej naprawy także dokonać nie można, nasuwa się jako jedyne wyjście z tych sprzeczności rozwiązanie obecnych izb ustawodawczych i przeprowadzenie nowych wyborów na podstawie zmienionej ordynacji wyborczej. Opozycja lewicowa sugeruje p. Kościałkowskiemu takie rozwiązanie i bodaj żywi w tym kierunku pewne nadzieje.

Nie przesądzając dalszych kroków nowego rządu, ograniczymy się do stwierdzenia, że jego deklaracja wcale do takich nadziei nie upoważnia. Zaczyna się ona wszak od oświadczenia, że zadania gospodarcze będą przez nowy rząd rozwiązane na podstawach ustrojowych, stworzonych przez rząd p. Sławka.

Nie pozostaje zatem nic innego, jak ruch wahadłowy między parlamentem a społeczeństwem. Każde wychylenie w jedną stronę, będzie równocześnie oddaleniem się od drugiej. Gdyby rząd zbyt ostentacyjnie szukał oparcia w społeczeństwie ponad głowami posłów i senatorów, mógłby spotkać się z trudnościami na terenie parlamentu. Brzmi to twierdzenie może nieprawdopodobnie, ale możemy je poprzeć konkretnym dowodem. Oto w związku z projektem zwołania nadzwyczajnej sesji sejmowej dla uchwalenia pełnomocnictw, wybitny publicysta „sanacyjny", a zarazem poseł p. Stpiczyński napisał dosłownie, iż spodziewa się, że „rząd bardzo ograniczy zamierzone już dawniej żądanie pełnomocnictw od izb, których oczywiście nie mogłyby mu one udzielić w zbyt szerokich granicach".

Podobna „życzliwa" rada ze strony posła „sanacyjnego" pod adresem któregokolwiek z poprzednich rządów była wprost nie do pomyślenia. Dużo się zmieniło w obozie „sanacyjnym" w ciągu ostatnich pięciu miesięcy.

Pozycja rządu p. Kościałkowskiego nie jest — jak widzimy — łatwa. Poruszony przez nas dylemat: „z parlamentem czy ze społeczeństwem", nie jest jedyną trudnością na jego drodze.

M. K.

NOWY LORD-MAYOR LONDYNU

Na wystawie międzynarodowej w San Diego w Kalifornji, powszechną sensację i zainteresowanie budzą dwa wspaniałe okazy psiej rasy, mianowicie „Generał Villa" maleńki psiak, ważący zaledwie 350 gramów i „Warus Engelburg" imponujący dog o wadze 180 funtów.

Ruch narodowy potężnieje

Rozrost sieci organizacyjnej Stron. Narodowego

„Warszawski Dziennik Narodowy" pisze:

W ciągu ostatnich sześciu tygodni przeszła przez całą Polskę fala represyj wobec narodowców i Obozu Narodowego niemniejsza aniżeli w lecie roku ubiegłego. Według obliczeń na podstawie wiadomości z całego kraju, liczba aresztowań w okresie przed i po ostatnich wyborach wynosiła około 1 500, z czego około 400 osób przebywa dotąd w więzieniach. Nadto wywieziono do Berezy Kartuskiej 18 działaczy narodowych, z których dotychczas zaledwie dwóch zwolniono jedynie, wskutek złego stanu zdrowia.

Lato i jesień ubiegłego roku zaznaczyły się w rozwoju naszego ruchu bardzo znacznemi sukcesami. Początek jesieni roku bieżącego jest pod tym względem wprost imponujący. Z otrzymanych przez nas informacyj od rozsianych po całym kraju naszych korespondentów wynika, że masy robotnicze i chłopskie ogarnął żywiołowy pęd do organizowania się pod sztandarami narodowemi.

Sekretarjaty kół, zarządy powiatowe i wojewódzkie przeciążone są pracą organizacyjną. Z dnia na dzień sieć kół Stron. Narodowego po wsiach i miastach rośnie. Są całe połacie kraju, na których wszyscy mieszkańcy wsi z wyjątkiem nauczycielstwa i policji są narodowcami. Zapał do pracy organizacyjnej udziela się nawet okręgom narodowościowo mieszanym na kresach wschodnich, gdzie dotąd nie było placówek narodowych od czasu wskrzeszenia Polski. Wszędzie sztandar narodowy i miecz Chrobrego stają się symbolami, umiłowanemi przez ludność polską.

Według przybliżonych danych ilość członków Stronnictwa Narodowego w całym kraju wzrosła w ciągu ostatnich sześciu tygodni w dwójnasób, liczba kół od 30 — 40 procent.

Ten potężny wzrost wpływów i popularności Stronnictwa Narodowego usiłują gdzieniegdzie wykorzystać różnego rodzaju podejrzane efemerydy organizacyjne, które posługując się podobnemi zewnętrznemi oznakami organizacyjnemi, usiłują rozbić coraz wyraźniej zarysowującą się jedność społeczeństwa polskiego. Próby te naogół zawodzą. Społeczeństwo zbyt dobrze jest zorjentowane politycznie.

Plotki stołeczne

16 października.

Jakie to dziwne rzeczy zaczynają się dziać na świecie. Pomiędzy dwoma przyjaciółmi, jakimi być winny czołowe organy „sanacyjne", wynikła tak zawzięta sprzeczka, że aż zdumiewa. P. Matuszewski wymyśla p. Stpiczyńskiemu od „Joachimków", a p. Stpiczyński p. Matuszewskiemu od „pierdołków", obaj powołując się na cytaty z pism Józefa Piłsudskiego. Oba terminy z tychże pism zaczerpnięte. Soczysta polemika jest udziałem prasy „sanacyjnej". W czasie kampanji wyborczej „Czas", replikując p. Stpiczyńskiemu, nadał mu przydomek „Kiepury z Mokotowa", który doń przylgnął.

*

Ale nie koniec na tem. P. Stpiczyński z całą szczerością i temperamentem, jakiego mu nie brak, walnął na odlew:

„Minister milczący jest nie do pomyślenia w nowej sytuacji. Politycy, uważający słowo za wroga rządzenia, parlament za nieszczęście, a prasę za plagę, gorszą od siedmiu biblijnych plag egipskich, nie mogą być więcej powoływani do władzy."

P. Stpiczyński nikogo z nazwiska nie wymienia. Ale też i po co? Wszak każdy, kto cokolwiek zetknął się z poglądami byłego premjera na prasę, wie o kogo chodzi.

Opinje p. Sławka na prasę należą do bardzo osobliwych. Jego zdaniem prasa powinna się zajmować tylko tem, co było lub tem, co się dzieje. Natomiast nigdy nie powinna się zajmować przyszłością. Jako radę na przyszłość wskazywał jedno: stukanie palcem o palce...

Radykali „sanacyjni" nie lubią p. Sławka. Dał temu dosadny wyraz p. Stpiczyński w przytoczonej cytacie.

*

W czasach ostatnich kierunek polityki zagranicznej min. Becka był przedmiotem licznych wystąpień prasowych. Były to głosy krytyczne, domagające się przedewszystkiem wyjaśnienia celów dotychczasowej tajemniczości polityki oficjalnej. I tak się złożyło, że... dziwnie nikt go nie bronił. Czemu? Nie wiadomo. Ale nawet „Gazeta Polska" milczała... Czyżby i ona nie była o tych celach informowana i instruowana?

*

Minister Beck ciągle jeszcze ma anginę. Nie opuszcza łóżka. Zapowiadano nawet, że choroba jego potrwa tydzień. Tak wszystko obliczono na przyszłość.

WARSZAWIANIN.

UWAGI

Prawo międzynarodowe nie zna tu żadnej luki: poseł akredytowany w obcym kraju opuszcza go z wybuchem wojny.

Jego akredytywa ustaje, a rzeczą kurtuazji jest, aby kraj, w którym był akredytowany, przygotował mu bezpieczny odjazd, jak przystało reprezentantowi obcego mocarstwa. Jeśli bywały odchylenia od tej praktyki, polegały na tem, że odnośny kraj lekceważył formy kurtuazyjne wobec posła i nie dbał dostatecznie o jego wygodę przy wyjeździe.

Tembardziej zaskoczony był świat wiadomością z Adis Abeby, że sprawa wyjazdu tamtejszego posła włoskiego, hr. Vinci, komplikująca się w ostatnich dniach, nie wypłynęła z racji niewłaściwego stanowiska rządu i kraju, u którego był akredytowany — na co znalazłyby się precedensy, — lecz z winy posła samego. Niewiarygodnie bowiem brzmi, że poseł wrogiego państwa nie chce wyjeżdżać.

Hr. Vinci, mimo wybuchu działań wojennych, trwał w zamiarze pozostania w stolicy Abisynji. Miał rzekomo oczekiwać w Adis Abebie ostatniego konsula włoskiego, pozostającego jeszcze w głębi kraju. Już co do tego punktu nasuwają się rozbieżne interpretacje prawne: czy poseł zobowiązany jest odczekać wyjazdu podwładnego sobie urzędnika? W krajach europejskich nie ma taki wypadek praktycznego znaczenia. W kolonjach może być inaczej. Zależy to od posła samego, o ile niema innych instrukcyj. Rząd abisyński formalnie to zaakceptował i nie czynił dyplomacie włoskiemu trudności.

Ale cierpliwość może się wyczerpać, gdy armaty grają. Wówczas wysunięto ze strony abisyńskiej zarzut, że poselstwo włoskie nadużywa gościnności, posługując się nielegalnym telegrafem bez drutu.

Pozostawmy na uboczu kwestję, czy tak było w rzeczywistości, czy był to tylko pretekst Abisynji. W każdym razie zarzut nielojalności jest czemś cięższem. W warunkach cywilizowanych powód dostateczny, by posła wtedy odwołać. Tak też uczynił Mussolini, odwołując natychmiast swego posła do Rzymu.

Wszystko co się dalej stało, obciąża wyłączną odpowiedzialnością hr. Vinci. Przestawszy być formalnie posłem, a nie skorzystawszy z udzielonej mu eskorty, musiał zgodzić się na rolę jeńca negusa. Korpus dyplomatyczny w Adis Abebie nawet nie mógł w tej sprawie interwenjować. Zresztą niechętnie macza ręce w sprawie, której dramatyczny przebieg — nie pozbawiony zresztą groteski i aktorskiej pozy — wywołał niesmak. Poseł włoski z attaché wojskowym zabarykadowani w suterenach, sekretarz ukryty w abisyńskiej trafice, — to obrazek, który odbiega od zwyczajów świata dyplomatycznego.

Gdyby było nawet tak, jak przypuszcza prasa francuska, że postępowanie posła ma być wyrazem pogardy włoskiej dla Abisynji i nietraktowania walk włosko-abisyńskich jako regularnej wojny, — forma protestu nie zyska zapewne nigdzie aprobaty. Przykre jest poza tem, że przekroczenia norm międzynarodowych dopuścił się ktoś z rasy białej.

Rewizja

Mosina. Dn. 13 bm. odbyła się rewizja u kierownika Wydziału Młodych Stronnictwa Narodowego, p. Stanisława Tomczaka z Krajkowa. Rewizji dokonano w czasie nieobecności właściciela mieszkania. Policja przeszukała wszelkie sprzęty i rzeczy. Znaleziono jedynie mieczyk Chrobrego, który skonfiskowano. (M. S.)

Z Stronnictwa Narodowego

KOŁO DĘBIEC

Zebranie w czwartek 17 bm. o godzinie 20-ej u p. Figla, ul. Świerczewska. Na porządku: aktualny referat.

KOŁO RATAJE

Miesięczne zebranie odbędzie się w piątek 18 b. m. o godz. 19,30 w lokalu p. Przybeckiego. Na porządku obrad ciekawy referat, oraz szereg ważnych spraw organizacyjnych. Wszyscy członkowie winni stawić się punktualnie.

Zarząd.

Sekcja Młodych — Śródmieście

Zebranie w czwartek, 17 b. m. o godzinie 20-tej w sali Stronnictwa Nar., św. Marcin 65.

Obecność członków obowiązkowa.

Kierownik.

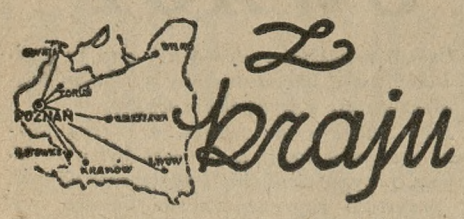

Z kraju

REKURSY W SPRAWACH UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Ministerstwo opieki społecznej wydało wyjaśnienie, dotyczące załatwiania wszelkich odwołań wnoszonych do urzędów wojewódzkich przy decyzjach o ubezpieczeniach społecznych. O ile rekurs wnosi pracodawca, urzędy wojewódzkie obowiązane są powiadomić o niej również drugą stronę zainteresowaną, aby mogła się bronić i zgłaszać odpowiednie wnioski.

AFERA ZE ŚWIADECTWAMI SZKOLNEMI

Zdarzyły się ostatnio wypadki skierowania do drukarni państwowej fałszywych zamówień na świadectwa szkolne rzekomo dla gimnazjum państwowego. W związku z tem, ministerstwo oświaty wystosowało ostrzeżenie do wszystkich kuratorjów szkolnych, jak również zalecenia ostrożności przy wystawianiu zamówień. Usiłowane fałszerstwo świadectw szkolnych jest obecnie przedmiotem śledztwa sądowego. Zamówienia druków przez telefon lub też w drodze telegraficznej nie będą przyjmowane.

O STAŁE TERENY WYSTAWOWE W WARSZAWIE

Jak donoszą, bawiący obecnie w Brukseli prezydent m. Warszawy, p. Starzyński, studjuje tam szczegóły organizacji wystaw w celu zebrania odpowiednich materjałów, które mogą być pożyteczne dla powstania stałych terenów wystawowych w stolicy.

JACZEJKA KOMUNISTYCZNA W SEMINARJUM NAUCZYCIELSKIEM

Swego czasu wykryto na terenie seminarjum nauczycielskiego w Łowiczu jaczejkę komunistyczną i w związku z tem 12 osób postawiono w stan oskarżenia. Obecnie w tej sprawie rozpoczął się proces sądowy, który potrwa zapewne kilka dni.

ARESZTOWANIE URZĘDNIKÓW KOLEJOWYCH W ŁODZI

Przed niedawnym czasem zostały ujawnione na terenie m. Łodzi nadużycia na kolei i w związku z tem zostali aresztowani jeden naczelnik ruchu, dwaj jego pomocnicy oraz kilku innych. Obecnie z polecenia sędziego śledczego nastąpiły dalsze aresztowania pod zarzutem pobierania łapówek od dostawców itp.

POD NIEWŁAŚCIWYM ADRESEM

Znamienny wypadek notuje prasa łódzka. W tych dniach zachorował tam nagle w nocy pewien piekarz i rodzina wezwała pogotowie miejskie. Starania te jednak nie odniosły skutku. Przybyły potem na wezwanie telefoniczne lekarz dr. F., stwierdził już tylko zgon piekarza. Członkowie rodziny, którzy sądzili, że mają do czynienia z przybyłym po niewczasie lekarzem pogotowia miejskiego, rzucili się wtedy na niego i poturbowali go znacznie. Uwolniła go dopiero z rąk rozżalonych krewnych zawezwana policja.

NA BOŻE NARODZENIE DO ZIEMI ŚWIĘTEJ

Liga Katolicka w Katowicach przystąpiła do organizowania pielgrzymki do Ziemi Świętej pod polską banderą statkami „Polonia" i „Kościuszko". Pielgrzymka zwiedzi wszystkie miejsca związane z Życiem i Męką Chrystusa Pana oraz Ateny i Konstantynopol. W noc wigilijną uczestnicy pielgrzymki oddadzą hołd Dzieciątku w miejscu Jego Narodzin w Betleem. Pasterka odprawiona będzie w Grocie Narodzenia. Czas trwania pielgrzymki od 17 grudnia do 7 stycznia. Zapisy przyjmuje Liga Katolicka w Katowicach, Piłsudskiego 58.

ZAKOŃCZENIE OKRESU ZNIŻEK POWROTNYCH Z UZDROWISK

Z dniem 15 bm. zakończył się okres zniżek kolejowych dla osób, powracających po 10-dniowym pobycie z następujących miejscowości nadmorskich: Gdynia, Orłowo Morskie, Zagórze, Reda, Puck, Swarzewo, Wielkawieś, Wielkawieś - Hallerowo, Chałupy, Kuźnica, Jastarnia, Bór, Jurata, Hel, Karwia, Karwieńskie Błota, Jastrzębia Góra.

Do końca bieżącego miesiąca przysługiwać będą zniżki osobom powracającym z następujących uzdrowisk krajowych: Busko, Bystra, Ciechocinek, Dełatyn, Druskienniki, Goczałkowice, Horyniec, Hrebenów, Inowrocław, Iwonicz, Jaremcze, Jastrzębie Zdrój, Jaworze, Krościenko n/D., Kosów, Krynica, Krzeszowice, Kuty, Lubień Wielki, Miłowody, Morszyn, Muszyna, Nałęczów, Niemirów, Ojców, Piwniczna, Rabka, Rymanów, Smukała, Solec, Szczawnica, Swoszowice, Szkło, Truskawiec, Ustroń, Wilkowice, Wisła, Worochta, Zakopane, Zaleszczyki, Żegiestów - Zdrój, Czarnicka Góra i Wysowa.

Gorące genewskie mleko

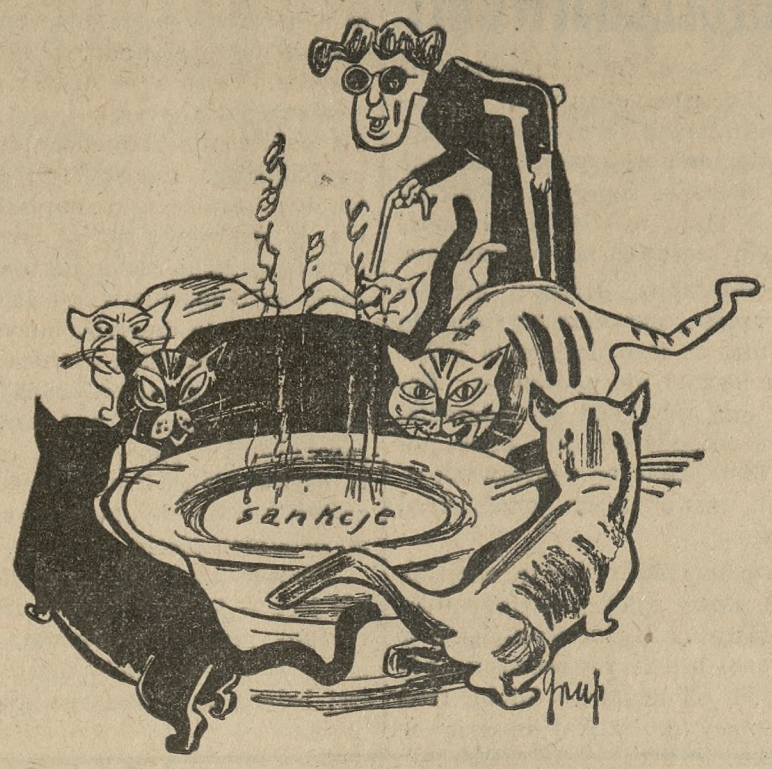

Babcia Liga: Bierzcie się do mleczka kotki — bardzo dobre...
Kotki: Poczekamy, aż zupełnie ostygnie!

Projekt ustawy o pełnomocnictwach

PRZED ZWOŁANIEM SEJMU

Warszawa (Tel wł.) Dziś odbędzie się posiedzenie rady ministrów, na którem uchwali się projekt ustawy o pełnomocnictwach i prześle się go zaraz do Sejmu. Zarządzenie Prezydenta o zwołaniu nadzwyczajnej sesji spodziewane jest dziś lub jutro. Posiedzenie sejmowe odbędzie się w poniedziałek lub we wtorek.

Z KOMITETU EKONOMICZNEGO

Komitet ekonomiczny omówił wczoraj szereg poczynań zmierzających do zrównoważenia budżetu i dążących do przygotowania wniosków oszczędnościowych. Pod tym względem przewidziane są dość radykalne posunięcia. M. in. stwierdzono niedopuszczalność zajmowania przez urzędników dwóch płatnych stanowisk, obejmowania jednocześnie posad w radach nadzorczych, pobierania remuneracyj i t. d.

NACZELNA RADA GOSPODARCZA

Sfery gospodarcze liczą się z możliwością powołania w niedługim czasie naczelnej rady gospodarczej, do której weszłyby reprezentacje izb przemysłowo-handlowych, rzemieślniczych, rolniczych oraz przyszłych izb pracy. Powołanie izb pracy nastąpi obecnie w tempie przyspieszonem.

OBNIŻKA TARYFY KOLEJOWEJ

Ma być wprowadzona nowa obniżka taryfy kolejowej. Na dystansie 200 km zamiast dotychczasowych pobieranych 6,9 gr za km pasażer będzie płacił tylko 5 gr. Na dalszym dystansie zniżka będzie nieco mniejsza. Taryfy dalekobieżne zrówna się z podmiejskiemi. (w)

Znowu afera poborowa

Kielce. (Tel. wł.) Aferę poborową, zakrojoną na szeroką skalę, wykryto w Busku, w Kieleckiem.

W aferze brali udział Wolf i Lejba Zylbersztajnowie ze Stopnicy oraz Lanksman z Jarosławia. Wyrabiali oni za opłatą 300 do 500 zł fałszywe zwolnienia od służby wojskowej.

Ustalono poza tem, że komisja poborowa w Busku pozostawała w kontakcie z aferzystami. Pośredniczyła między aferzystami a niektórymi członkami komisji niejaka Zylberstajnówna.

Dochodzenia prowadzi policja i żandarmerja. Aferzystów aresztowano.

Dymisja rządu Albanji

Tirana. (PAT.) Rząd albański podał się do dymisji, która została poprzedzona ustąpieniem dwóch ministrów.

Zwolnieni z więzienia

Miejska Górka. Sekretarz Stronnictwa Narodowego, p. Neuman, którego od 5 tygodni przetrzymywano w śledztwie, został wypuszczony na wolność. W więzieniu pozostało jeszcze 3 narodowców. (mb)

Inowrocław. Redaktor „Dziennika Kujawskiego", znany regjonalista, p. Mieczysław Dereżyński, opuścił w tych dniach więzienie, w którem przesiedział 2 miesiące za sprawy prasowe. (c)

Aresztowanie narodowców

Krotoszyn. W niedzielę o godz. 6 wieczorem aresztowano w mieszkaniach narodowców Józefa Pawlaka i Lecha Szczepaniaka z Krotoszyna. Wymienionym zarzuca się zakłócenie porządku publicznego i naruszenie ustawy o mniejszościach narodowych przez wymalowanie w nocy z soboty na niedzielę na chodnikach miasta napisów: „Precz z Niemcami — Polska dla Polaków". Wobec braku dowodów spisano protokół i aresztowanych zwolniono w poniedziałek w południe.

Wojna dwu miast

Buenos Aires. (PAT.) Donoszą z Meksyku, że pomiędzy mieszkańcami miasteczek Acuexcoman i Tecualipan doszło do krwawego starcia, w rezultacie którego 10 osób zostało zabitych i 20 ciężko rannych. Powodem zajścia były trudności przy wytyczeniu granic obydwóch miasteczek.

Wobec licznych zapytań i życzeń, wyrażanych z kół Czytelników pisma naszego, czyby nie mogła uzyskać

Marjana Seydy

„Polski na przełomie dziejów"

po cenie możliwie przystępnej, zwróciliśmy się w tej sprawie do wydawcy, t. zn. do Księgarni św. Wojciecha, która przychyliła się do prośby Czytelników naszych i naznaczyła dla nich za **tom drugi** tego dzieła (stron 670) **cenę, obniżoną o przeszło połowę,** a mianowicie wynoszącą

tylko 9 zł.

Przypominamy, że tom drugi „Polski na przełomie dziejów" (fakty i dokumenty) jest tak ujęty, że stanowi **całość w sobie zamkniętą,** a obejmuje decydujący okres wojny światowej, od zbrojnego wystąpienia Stanów Zjednoczonych do końca wojny.

Tom ten przedstawia przytem całokształt **działalności Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu,** będąc jedyną jej monografją.

Wydawnictwo nasze pośredniczy w nabywaniu tego dzieła między Czytelnikami naszymi a Księgarnią św. Wojciecha.

„Polskę na przełomie" (tom drugi) można nabyć na miejscu

w administracji pisma naszego za 9 zł.

Czytelnicy **poza Poznaniem** otrzymają wspomnianą książkę **przesyłką pocztową,** jeżeli przyślą do administracji naszej **10 zł;** natomiast **za zaliczeniem pocztowem** będą płacili **11 zł.**

Drukarnia Polska S. A. w Poznaniu

Złagodzony wyrok w Kownie

Berlin. (Tel. wł.). Jak donoszą z Kowna, tamtejszy sąd wojskowy na skutek apelacji rozpatrywał z polecenia Najwyższego Trybunału Państwowego sprawę czterech Niemców, skazanych na śmierć w wielkim procesie kłajpedzkim, którzy zasądzeni zostali ponadto na zapłacenie większej sumy, jako odszkodowanie dla rodziny zamordowanego konfidenta policji litewskiej, Jesutisa. W wyniku rozprawy sąd wojskowy uwolnił wszystkich oskarżonych od płacenia odszkodowania.

Jak wiadomo, poprzednio już prezydent Litwy zamienił skazanym karę śmierci na długoletnie więzienie.

Zabójca borowego skazany na 15 lat więzienia

Pleszew (pw) Sąd okręgowy w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Pleszewie rozpatrywał w dniu 14 b. m. głośną sprawę zabójstwa w maju b. r. borowego Stanisława Mądrzaka z Turska.

Na ławie oskarżonych zasiadł kłusownik Józef Kraszkiewicz, który w dniu 12 maja b. r. o godz. 4 rano postrzeli ciężko borowego Mądrzaka, przeprowadzającego w towarzystwie polowego Rynowieckiego kontrolę lasu. Ciężko ranny borowy zmarł w kilka godzin po wypadku. Oskarżony tłumaczył się, że strzelił na postrach z obawy, aby go nie przyłapano.

Sąd po przeprowadzeniu rozprawy uznał winę Kraszkiewicza i skazał go za zabójstwo borowego Mądrzaka na 12 lat więzienia, a za usiłowane zabójstwo gajowego Rynowieckiego na 8 lat więzienia, przyczem obie kary połączył na 15 lat więzienia.

Szajka bandytów przed sądem

Ma ona na sumieniu kilkanaście napadów i jedno morderstwo

Bydgoszcz (Tel. wł.) Izba karna bydgoskiego sądu okręgowego w składzie: przew. sędziego Arndta i wotantów pp. Senftlebena i Zwierzyńskiego miała na wokandzie sprawę groźnej szajki bandyckiej, która popełniła kilkanaście napadów w okręgu bydgoskim, a także w okolicach Chojnic, Torunia itd.

Na ławie oskarżonych zasiedli: Maksymiljan Kurek, lat 32, pochodzący z Solca Kujawskiego, bydgoszczanin Marceli Miller, lat 31, Józef Retkiewicz z pod Inowrocławia, lat 27, Józef Stachowicz z pow. szubińskiego, lat 25. Franciszek Szutarski z pow. inowrocławskiego lat 19. Poza wymienionymi członkami bandy oskarżenie obejmuje jeszcze pięć osób, które współdziałały w zarzucanych tamtym zbrodniach, jako udzielający pomocy i przechowujący łup złodziejski.

Najważniejszym punktem oskarżenia jest zarzut morderstwa, którego bandyci dokonali 14 maja w Brusach, pow. chojnickiego, na osobie rolnika Edmunda Lipińskiego. Morderstwa dokonał Kurek, szef bandy wystrzałem z rewolweru.

Na rozprawę zawezwano około 60 świadków, którzy przeważnie zeznawali obciążająco dla oskarżonych. Akt oskarżenia popierał prok. Galuba. Bronili podsądnych z urzędu adwokaci pp. Bromirski i Wroński.

Podbój gospodarczy Pomorza przez Niemców

Co pisze o tem „sanacyjny" „Czas"? „Czarnowidztwo" obozu narodowego w świetle faktów

Nawet niektóre, bardzo zresztą nieliczne, pisma „sanacyjne" zaczynają wreszcie dostrzegać niebezpieczeństwo, płynące z utwierdzania się niemieckiego stanu posiadania na ziemiach zachodnich Polski, zwłaszcza na Pomorzu.

Ostatnio szereg danych na ten temat zamieścił „Czas" w korespondencjach pomorskich p. St. Brucza.

„Mniejszość niemiecka na Pomorzu — stwierdza p. Brucz — wynosi 9 proc. ludności, jej własność ziemska pokrywa 22,34 proc. obszaru województwa pomorskiego. Na pierwszy rzut oka te liczby nie wydają się groźne, ale przyjrzyjmy im się bliżej. Jeśli odliczymy domeny i lasy państwowe, pozostanie na terenie województwa prywatnej własności ziemskiej 910.285 hektarów polskich i 357.868 hektarów niemieckich. Ta ostatnia liczba zawiera ziemię nietylko najbardziej wydajną, ale i najlepiej kultywowaną i najzmyślniej rozmieszczoną.

„Wystarczy spojrzeć na mapę syntetyczną Pomorza, aby stwierdzić, że najgęściej obsiany niemiecką własnością jest strategicznie ważny pas, biegnący od powiatów granicznych z wolnem miastem Gdańskiem do powiatów chojnickiego i sępoleńskiego. W powiecie kartuskim własność niemiecka stanowi przedłużenie, poprzez linję graniczną, klina gdańskiego, zwężając nasz i tak już wąski dostęp do morza do rozmiaru sześciu gmin czysto polskich."

Rolnictwo niemieckie na Pomorzu skutecznie opiera się kryzysowi dzięki znakomicie zorganizowanemu życiu społeczno-gospodarczemu.

„Naczelną instytucją, ogniskującą i regulującą aktywność gospodarczą Niemców, jest „Landbund", będący odpowiednikiem „Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego", ale tysiącem nici związany z niemiecką macierzą. Pod egidą „Landbundu" i w ścisłem z nim porozumieniu, działają na terenie Pomorza organizacje kredytowe, samopomocowe i zwłaszcza spółdzielcze."

P. Brucz zajmuje się najpierw niemieckim ruchem spółdzielczym.

„Spółdzielczość niemiecka dźwiga się teraz z upadku, w jaki wtrąciły ją lata powojenne, i staje się tem, czem pod zaborem pruskim była spółdzielczość polska: ośrodkiem samowiedzy i samoobrony narodowo-politycznej. Równocześnie, pozbawiona tej siły atrakcyjnej, spółdzielczość polska, po rozkwicie z lat wysokiej konjunktury, popadła w anemję, która pogarsza się z każdym dniem.

„Spółdzielczość niemiecka jest zwarta, przedsiębiorcza i ekspansywna. Na wszystkich polach — kredytowem, rolniczo-handlowem i rolniczo-przetwórczem — wypiera ona spółdzielczość polską. Według ostatnich wykazów statystycznych, na terenie Pomorza znajduje się 75 niemieckich spółdzielni kredytowych (kasy oszczędnościowo - pożyczkowe Raiffeisena, Thorner Vereinsbank i inne), a więc o 70 mniej, niźli odnośnych spółdzielni polskich. Ale w rubryce kredytów, przez nie udzielonych, widnieje suma 32.846.000 zł, gdy odnośna suma w spółdzielniach polskich wynosi 22.791.000 zł. Niemniej wymowne są sumy wkładów: 18.197.000 zł w spółdzielniach niemieckich, 9.978.000 zł w polskich. Straty wynoszą tam 45 tys. zł, tu 459.000 zł.

„Gorzej jeszcze przedstawia się sprawa w mleczarstwie. Niemieckich spółdzielni mleczarskich istnieje i prosperuje na terenie Pomorza 56, polskich — 32. Tam ilość dostarczonego mleka wynosi 82.957.000 litrów, tu — 37.343.000 litrów.

„Spółdzielni niemieckich rolniczo-handlowych jest na terenie Pomorza 50, polskich — 19. Niestety „Rolnik", dawniej potęga spółdzielcza, dzisiaj dogorywa. Założona przed dwoma laty „Gęś kaszubska", która miała otworzyć dla hodowców kaszubskich zaplecze polskie, załamała się po krótkim i niesławnym żywocie. Dodajmy wreszcie, że spółdzielnie niemieckie z roku na rok przyciągają coraz więcej rolników polskich."

Autor konkluduje, że „Niemcy pomorscy stanowią mniejszość pod względem ilości, większość — pod kątem jakości gospodarczej".

Co jest jednak główną przyczyną rozrostu i supremacji spółdzielczości niemieckiej na Pomorzu?

„Odrazu stwierdzić trzeba nierówność szans w emulacji niemiecko-polskiej, bo obok przyczyn wewnętrznych rozwoju spółdzielczości niemieckiej, takich jak doping ideowo-polityczny oraz sprawność organizacyjna, istnieje i działa poważna przyczyna zewnętrzna. Przyczyna ta polega na 200 miljonach marek, przeznaczonych przez rząd niemiecki na poparcie spółdzielczości we wschodnich prowincjach Rzeszy. Niemała część tej sumy zasiliła kapitał obrotowy spółdzielczości niemieckiej na Pomorzu i w Poznańskiem, dopływ pieniędzy, o którym głucho w rocznych sprawozdaniach spółdzielni.

„Oto dlaczego spółdzielczość niemiecka zniosła cios dewaluacji gdańskiego guldena o wiele mężniej, niż spółdzielczość polska, pozostawiona przez państwo własnemu losowi, i zwłaszcza kupiectwo i rzemiosło polskie na Pomorzu.

„Na strugę pieniężną z zewnętrznego źródła natrafia się nieuchronnie, gdy się bada życie społeczno-gospodarcze mniejszości niemieckiej. Znana jest powszechnie na Pomorzu sprawa „kredytów holenderskich", któremi zasila większe i mniejsze objekty niemieckie umyślnie założona w Tczewie placówka p. n. „Industrja". Jasne, że Holandja jest dla tych kredytów jedynie etapem, podobnie jak Gdańsk, kapitalizujący większość przypływów pieniężnych z Rzeszy.

„Rzeczą równie znamienną, jak pochodzenie niektórych zasobów niemieckich, jest sprawa ich repartycji. Istnieje na terenie Pomorza organizacja samopomocowo-charytatywna „Wohlfahrtsbund", której doroczne kampanje „Pomocy Zimowej" (Winterhilfe) są zakrojone na szerszą skalę. Otóż „Wohlfahrtsbund" nie poprzestaje na ludności niemieckiej, zagarniając swą akcją także i ludność polską. Podobnie niemieckie instytucje kredytowe bynajmniej nie powstrzymują się od kooperacji z rolnictwem polskiem. W chwili obecnej zadłużenie rolników polskich w tych „Kreditvereinach" sięga sumy 2.000.000 zł. Co zaś do długu krótkoterminowego, jaki kupiectwo polskie zaciągnęło u źródeł niemieckich, nikt nie zdoła określić jego rozmiarów. W każdym razie jest znaczny.

„Na planie stosunków rolniczo-handlowych stroną aktywną są Niemcy, bierną — Polacy. Potężna placówka zbożowo-przetwórcza „Wiechert", mająca swą siedzibę w Starogardzie, podbiła ludność polską siedmiu powiatów północnych. Cały prawie eksport do Gdańska produktów hodowli kaszubskiej jest ześrodkowany w rękach niemieckich, przyczem faworyzuje je polska premja wywozowa i gdańska premja wwozowa, nie mówiąc już o wyższości kursów zbożowych na rynkach Rzeszy.

„Na planie pośrednictwa i dostarczania pracy wyraźna jest predominacja Niemców. Nietylko wewnętrzne zatrudnienie jest od nich zależne: wszystkie zapotrzebowania do robót sezonowych na terenie wolnego miasta Gdańska idą drogą organizacyj niemieckich.

„W tej sieci stosunków gospodarczych — kończy p. Brucz — nietrudno dostrzec węzły metody politycznej. Więcej — kto che i umie patrzeć wnikliwie, ten na każdym najdrobniejszym odcinku pomorskiego życia gospodarczego wytropi czerwoną sieć dyrektywy politycznej."

Informacje korespondenta „Czasu", oparte zresztą na zupełnie ścisłych danych, dowodzą, że w ostatnich czasach mamy do czynienia z formalnym podbojem gospodarczym Pomorza przez Niemców. Kiedy już kilka lat temu na groźną tę w najwyższym stopniu ofensywę zwracała uwagę prasa narodowa, ze strony „sanacyjnej" ochrzono to jako „czarnowidztwo" i „złośliwość" opozycyjną.

Obecnie przynajmniej „Czas" — który sam tak dużo nagrzeszył w zakresie bezkrytycznego propagowania „przyjaźni" polsko-niemieckiej — potwierdza to wszystko, czem obóz narodowy alarmował władze i społeczeństwo polskie już oddawna.

Czy wreszcie z faktów tych wysnute zostaną odpowiednie konsekwencje przez czynniki miarodajne?

Przy cierpieniach **woreczka żółciowego** i wątroby, kamieniach żółciowych i żółtaczce naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** znakomicie ułatwia trawienie. Zal. przez lekarzy.
Tg 1903

„Współpraca" i stosunek do samorządu

Nawiązując do słów p. Kościałkowskiego, że „rząd będzie dążył do ścisłej współpracy ze społeczeństwem", „Warszawski Dziennik Narodowy" omawia tę zapowiedź w świetle dotychczasowej naszej rzeczywistości.

„O zespoleniu wysiłków społeczeństwa z działaniami rządu — zaznacza „Warsz. Dz. Nar." — nieraz mówił także p. Sławek. A jak to współdziałanie wyglądało, o tem świadczy nowa konstytucja i ordynacje wyborcze, na podstawie których przeprowadzono ostatnie wybory. Zresztą wybory te przeprowadzał premjer Kościałkowski jako minister spraw wewnętrznych.

„Najlepiej współdziałanie ze społeczeństwem może objawić się w samorządzie, którego szefem jest minister spraw wewnętrznych. Otóż zarządzenia na tym terenie przez ministerstwo spraw wewnętrznych z okresu kierowania niem przez obecnego premjera są nadzwyczaj charakterystyczne i mówią bardzo wiele, jak premjer nowego rządu rozumie współpracę z czynnikami społecznemi.

„W Warszawie, w stolicy Polski, rozwiązano samorząd i ustanowiono komisarza. P. Kościałkowski jako minister spraw wewnętrznych nie zrobił nic, aby ten stan rzeczy zmienić. W ten sposób największe miasto i stolica państwa nie posiada rzeczywistego samorządu, a na ratuszu warszawskim zasiada komisarski prezydent, który sobie dobrał radę przyboczną. Nie zarządzono w Warszawie wyborów do rady miejskiej, bo nie chciano, aby społeczeństwo miało wpływ na gospodarkę samorządową w stolicy.

„W drugiem największem mieście, w Łodzi, odbyły się w maju 1934 r. wybory do rady miejskiej. Wybory te dały zdecydowaną większość Stronnictwu Narodowemu. Przez 7 miesięcy zwlekano ze zwołaniem rady. Wkońcu ją zwołano. Rada miejska w Łodzi wybrała zarząd miejski, ale władze nadzorcze nie zatwierdziły wybranego prezydjum, zwlekając znowu z powzięciem decyzji przez pół roku. A przecież większość narodowej rady miejskiej obdarzyło zaufaniem 100 tysięcy wyborców polskich. Stronnictwo Narodowe w Łodzi posiada przeważające wpływy i istota samorządu wprost wymaga, aby jego reprezentanci rządzili na ratuszu łódzkim. Jak silne są wpływy Obozu Narodowego w Łodzi, o tem świadczą i wybory ostatnie do Sejmu. Na 350 tysięcy wyborców stawiło się do urn wyborczych tylko pięćdziesiąt kilka tysięcy. W dwóch okręgach łódzkich nie wybrano drugiego posła, ponieważ brakło kandydatom potrzebnych 10 tysięcy głosów.

„W Gnieźnie, w prastarej stolicy Polski, na 32 radnych narodowcy posiadali 16 mandatów, a N. P. R. — 8. Te dwie grupy zblokowały się i wybrano dwukrotnie prezydenta miasta. Wybierano ludzi niezaangażowanych politycznie, fachowców w zakresie samorządu, a jednak ich nie zatwierdzono, a wkońcu rozwiązano radę miejską.

„Najciekawiej przedstawia się los samorządu poznańskiego. Gospodarka miejska w Poznaniu była naszą chlubą. Mógłby dużo powiedzieć na ten temat obecny wicepremjer i minister skarbu, inż. E. Kwiatkowski, który niejedną mowę pochwalną wygłosił na cześć zasług samorządu poznańskiego w okresie Powszechnej Wystawy Krajowej i stawiał gospodarkę Poznania wielokrotnie za wzór. Narodowa większość rady miejskiej wybrała prezydentem C. Ratajskiego, inicjatora Powszechnej Wystawy i b. długoletniego prezydenta miasta Poznania. Władze nadzorcze nie zatwierdziły tego wyboru. Także nie znalazł łaski władz dr. Władysław Mieczkowski, długoletni prezes rady miejskiej w Poznaniu i b. naczelny dyrektor Banku Polskiego. Obaj oni posiadali pierwszorzędne kwalifikacje, obaj stali zdala od walk politycznych, a jednak nie uznano tego i nie pozwolono im kierować samorządem Poznania, ponieważ wybrała ich większość narodowa. Wreszcie rozwiązano radę miejską i nie zarządzono nowych wyborów.

„Już te przykłady z życia samorządu wskazują, jak się pojmuje współpracę rządu ze społeczeństwem. Także o charakterze współpracy ze społeczeństwem wiele mówi nam osoba p. Michałowskiego, który pozostał w gabinecie nowym jako minister sprawiedliwości.

„Rozumiemy, iż położenie wymaga, aby do społeczeństwa się odwoływać. Nic też dziwnego, iż premjer Kościałkowski, a zwłaszcza wicepremjer Kwiatkowski, będą na ten temat mówili bardzo wiele. Ale tu mowy nie wystarczą. System i obóz, który oni reprezentują, nie pozwoli im na zorganizowanie energji społecznej narodu polskiego."

Położenie gospodarcze bez obsłonek

W uzupełnieniu krótkiego omówienia i streszczenia mowy nowego ministra skarbu, p. Kwiatkowskiego, w radjo, cytujemy poniżej tę część wywodów, w których scharakteryzowano bilans gospodarki publicznej w państwie polskiem w ciągu ostatnich lat.

„Nasze życie gospodarcze — mówił min. Kwiatkowski — na wszystkich polach pracy indywidualnej i zbiorowej — uległo niezwykle silnemu zwężeniu. Najcięższe w dziejach ludzkości obecne przesilenie gospodarcze, które trwa nadal, nie oszczędziło nikogo. Przed uderzeniami tego kryzysu nie obroniły się narody ani najbogatsze, ani najbiedniejsze, ani te, które stosowały klasyczną deflację, ani te, które próbowały i wciąż próbują sztucznie nakręcać konjunkturę. Nie zbawił ich ani liberalizm handlowy, ani próby gospodarki planowej. Nie pomogły tu ani rządy skrajnie demokratyczne, ani rządy skrajnie autokratyczne.

„Wszystko to jest prawdą objektywną i powszechnie uznaną, ale my — na wielu polach działalności gospodarczej cofnęliśmy się znacznie silniej, niż wiele innych narodów, znajdujących się w nielepszej od nas sytuacji. Jeżeli badamy sumiennie stan naszej produkcji i wymiany, stan zdolności konsumcyjnych społeczeństwa, jeżeli analizujemy cyfry eksportu i importu, gdy wnikamy w stan rentowności twórczej pracy gospodarczej, gdy wnikamy w nasz niezwykle niski, konsumcyjny, nie twórczy budżet państwowy i samorządowy, wykazujący ponadto chroniczny i zgubny dla wszystkich procesów gospodarczych deficyt, gdy naocznie konstatujemy, na jakim poziomie potrzeb układa się byt i życie rodziny chłopskiej, tego człowieka, o którym mówimy, że on „żywi i broni" państwo, gdy ustawicznie równa się w bezkresny dół życie rolnika, inteligenta, urzędnika, kupca, rzemieślnika, czy robotnika fabrycznego i bezrobotnego, gdy widzimy setki młodzieży, pełnej zapału do pracy, skromnej w wymaganiach, wykształconej i bezrobotnej, musimy sobie otwarcie powiedzieć, że w tej defensywie gospodarczej pozostajemy w tyle poza innemi narodami cywilizowanego świata."

Analizując sytuację gospodarczą kraju, dochodzi zatem p. Kwiatkowski do tych wniosków, z któremi od lat występował obóz narodowy za pośrednictwem swego przedstawicielstwa parlamentarnego i prasy; przypominamy głębokie wywody prof. Romana Rybarskiego, nawołującego do rewizji dotychczasowego systemu gospodarki.

Z ust nie-opozycjonisty wyszła obecnie całkiem podobna krytyka systemu gospodarczego rządów pomajowych, które w dużej mierze są odpowiedzialne za zły stan polskiego gospodarstwa narodowego, tem groźniejszy dla bezpieczeństwa i całości Polski, że kryzys w Polsce przekroczył rozmiary gdzieindziej obserwowane.

Dopiero z konfrontacji rozmachu poczynań innych krajów, dążących do unowocześnienia swej struktury społeczno-gospodarczej, rozbudowy podstaw dochodu narodowego — z bezczynnością i apatją, która od lat zawisła nad Polską, uwydatnia się nasze polskie zacofanie.

Krytyka tego stanu rzeczy przez min. Kwiatkowskiego jest wreszcie dowodem, jak nieuczciwe były ataki prasy „sanacyjnej" na obóz i prasę narodową, zarzucające jej szerzenie defetyzmu i zniekształcanie rzeczywistości.

115 ofiar trzęsienia ziemi

Moskwa. (Tel. wł.) Republika sowiecka Tadżikistan, położona nad granicą Afganistanu, nawiedziona została w dniu 15 bm. ponownie przez trzęsienie ziemi. W okolicy Towildorińska uległy zniszczeniu dwie wsie.

Ogółem w tym okręgu od dnia 8 bm. kiedy to odczuto pierwsze wstrząsy, znaleziono 112 zwłok, 407 ludzi zostało rannych a 12 wsi — zrównanych z ziemią. Na pomoc wysłano samoloty.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

SZCZAWNICKA JÓZEFINA uśmierza kaszel.

Tg 1902

Październik **18** PIĄTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Piątek: Łukasza ew.
Sobota: Piotra z Alkant.
Kalendarz słowiański
Piątek: Bratomiła
Sobota: Ziemowita bł.
Słońca: wschód 6,21
zachód 16,53
Długość dnia 10 g 32 min
Księżyca: wschód 21.31
zachód 13,27

Faza: 6 dzień po pełni.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś — 0,22 mtr.

Przepowiednia pogody na piątek: Pogoda bez większych zmian. Nadal pochmurno z przelotnemi deszczami.

NOCNA SŁUŻBA APTEK

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Ratajczaka 12. — Apt. św. Piotra, pl. św.-Krzyski. — Apt. pod Orłem, Stary Rynek. — Apt. przy Grobli, W. Garbary 41. — **Jeżyce:** Apt. Pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. — **Łazarz:** Apt. Plucińskiego, M. Focha 72. — Apt. im. Matejki, ul. Matejki 1. — **Wilda:** Apt. Pod Koroną, Górna Wilda 61. — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — **Śródka:** Apteka, Rynek Śródecki 1. — **Sołacz:** Apteka, ul. Mazowiecka 12. — **Starołęka:** apteka miejsc.

ŻYCIE AKADEMICKIE

— * **Inauguracja roku szkolnego na W. S. H.** W sobotę, dnia 19 bm. o godz. 18 odbędzie się inauguracja nowego roku akademickiego z odczytem dr. J. Kożuchowskiego, dyrektora B. G. K. w Warszawie na temat: „Kapitał zagraniczny w Polsce".

— * **Nabożeństwo różańcowe** w kaplicy Nowego Domu Akademickiego dla młodzieży akademickiej odbywa się codziennie o godz. 20 za wyjątkiem niedzieli.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Wypożyczalnia przeźroczy T. C. L.** posiada przeźrocza z wszelkich dziedzin. Biura T. C. L. Al. Piłsudskiego 1.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Nowy salon fryzjerski.** Przy Al. Marsz. Piłsudskiego 5 otworzył modnie urządzony salon fryzjerski (męski i damski) p. Czesław Swędrzyński, długoletni pracownik w firmie Zjednoczeni Fryzjerzy, na ul. Fredry. Usamodzielniającemu się fachowcowi towarzyszą życzenia pomyślności. (kl.)

W TROSCE O WYGLĄD POZNANIA

— * **Droga, wymagająca naprawy.** Jeden z naszych czytelników donosi nam, co następuje: Droga Urbanowska została przed mniej więcej dwoma laty połączona nasypem z gliny z al. Pułaskiego. Na nasyp ten (od al. Pułaskiego do Drogi Urbanowskiej) nawieziono starych cegieł i kamieni, celem wytworzenia w ten sposób prowizorycznego deptaka. Było to nieźle pomyślane, lecz praktyka wykazała, że pojazdy kołowe nie mogą w czasie deszczu przejeżdżać niebrukowaną jezdnią, grzęzną bowiem poprostu w glinie, wobec czego posługują się wyżej wspomnianym deptakiem. Skutek tego jest taki, że staje się on miejscami absolutnie nie do przebycia dla pieszych. A przecież drogą tą przechodzi codziennie bardzo wiele osób do miasta i z powrotem. Na skutek wystosowanej w ub. roku przez kilku mieszkańców Drogi Urbanowskiej do magistratu m. Poznania prośby o naprawę tej drogi, podjęto pracę, jednakże na innym odcinku. Ale i tutaj zrobiono bardzo wąski deptak z rozsypanych cegieł i kamieni, tak, że w porze deszczowej jest on absolutnie niewystarczający, gdyż woda deszczowa zalewa go i tworzy wprost sadzawki. Spodziewać się należy, że zarząd m. Poznania uwzględni te słuszne uwagi i przystąpi do naprawy drogi, która istotnie tego wymaga. (sk.)

— * **Niewielki koszt, a porządek będzie.** Donoszą nam z miasta, że na ul. Długiej pod nr. 18 i 19 chodnik został w kilku miejscach uszkodzony. Powstałe wskutek wyrwania paru płytek chodnika doły stwarzają niebezpieczeństwo dla przechodniów. Koszt naprawy jest minimalny, należałoby więc zrobić corychlej porządek z chodnikiem. (sk.)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Śmiertelna ofiara samochodu.** — Wczoraj donosiliśmy o najechaniu we wtorek przez samochód PZ. 44 568 pięcioletniego Edwarda Kusika (ul. Żórawia 3). Jak się okazało, chłopiec doznał pęknięcia czaszki i obrażeń wewnętrznych. — Przewieziony zaraz do szpitala św. Józefa, poddany został operacji, która jednak nie zdołała uratować mu życia. Chłopczyk zmarł w nocy z wtorku na środę o godz. 3 Wina śmiertelnego wypadku, który się wydarzył na zbiegu ulic Kraszewskiego i Dąbrowskiego, nie jest ustalona. Samochód PZ. 44 568, własność p. prof. Kowalskiego, prowadził szofer.

KRONIKA POLICYJNA

— * **Na gorącym uczynku kradzieży bielizny** przy ul. Dominikańskiej 5 ujęto Czesława Klarzyńskiego, bez stałego mieszkania. (kl.)

— * **Na mocy nakazu sądu grodzkiego** w Poznaniu ujęto Józefa Figlewskiego z Poznania (ul. św Wawrzyńca 9). Figlewskiego odstawiono do domu poprawczego w Koronowie. (kl.)

— * **Obława na złodziei kieszonkowych.** Podczas obławy na złodziei kieszonkowych ujęto Ludwika Jarosza (ul. Kanałowa 15), Franciszka Maciejewskiego (Grudzieniec 73) i Stanisława Malachowskiego (ul. Gen. Prądzyńskiego 23). Jako podejrzanych o kradzieże kieszonkowe zatrzymano ich w areszcie policyjnym. (kl.)

— * **Znalezienie nagrody z biegu „Dziennika Kujawskiego".** W wydziale śledczym w Poznaniu przy pl. Wolności znajduje się srebrna papierośnica, w której wyryty jest monogram „I nagroda w biegu 3 tys. metrów „Dziennik Kujawski" 15. 5. 1926 r.". W zatrzasku papierośnicy jest niebieski kamień. (kl.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Proces o wielkie nadużycia w apelacji.** Na wokandzie sądu apelacyjnego w Poznaniu znalazła się sprawa wielkich nadużyć, jakich dopuszczali się systematycznie dwaj urzędnicy sądu grodzkiego w Chojnicach: 46-letni Wojciech Meller i 20-letni Franciszek Mrówczyński.

Meller był zatrudniony od r. 1922 w sądzie grodzkim w Chojnicach jako pomocnik kancelaryjny. W dwa lata później powierzono mu pełnienie funkcyj skarbnika kasy poborowej sądu grodzkiego. — Na stanowisku tem na przestrzeni blisko dziesięciu lat, od maja 1925 do września 1934, sprzeniewierzył 64.179 zł, a to w ten sposób, że pieniędzy, osiąganych za znaczki sądowe, z tytułu opłat, grzywien, zaliczek, nie przelewał w całości na konto sądu grodzkiego w P. K. O. względnie do kasy skarbowej, lecz część zatrzymywał dla siebie. W drodze zaś najróżnorodniejszych kombinacyj, przesunięć, podrobień pozycyj w książkach kasowych, zdołał ukryć swe machinacje przed okiem kontroli. Powinęła mu się dopiero noga we wrześniu 1934 r., kiedy to przeprowadzona rewizja wykryła braki w kasie na „małą" kwotę 4.000 zł. Meller został natychmiast zwolniony z zajmowanego stanowiska i osadzony w areszcie. Żmudne i drobiazgowe badania ksiąg ustaliły, że Meller dopuścił się defraudacji na sumę 64.179 zł.

Równocześnie ze sprawą Mellera wyszły na jaw nadużycia, popełnione, prawdopodobnie za wiedzą Mellera, przez Franciszka Mrówczyńskiego, pomocnika biurowego w sądzie grodzkim w Chojnicach. Mrówczyński, pracujący pod okiem Mellera, przywłaszczył sobie kwotę 1.192 zł. Wyrokiem sądu okręgowego w Chojnicach z dnia 21 czerwca 1935 Meller został skazany na 5 lat więzienia, Mrówczyński na 1 rok więzienia.

Od wyroku tego apelował prokurator i oskarżeni. Sąd apelacyjny w Poznaniu obniżył osk. Mellerowi karę do 3 lat więzienia, w stosunku zaś do Mrówczyńskiego wyrok pierwszej instancji zatwierdził. (m.)

— * **Okradł swych rodziców.** Sąd grodzki w Poznaniu rozpatrywał sprawę Józefa Wojciechowskiego, zam. w Poznaniu przy ul. Działyńskich 8, oskarżonego o kradzież. Mianowicie oskarżony przybył w dniu 21 maja 1935 r. do mieszkania swego ojczyma Kowalskiego, a niezastawszy nikogo w domu, zabrał 291 zł gotówką, oraz złoty zegarek wartości 300 zł. Sąd skazał go na 7 miesięcy więzienia. (m.)

— * **Kto komu groził?** Przed sądem grodzkim w Poznaniu stanął 46-letni Józef Jakubiak, zam. w Wągrowcu, oskarżony o to, że w dniu 2 maja 1935 r. w Poznaniu, w domu przy ul. W. Garbary 18, groził zabójstwem z rewolweru niej. Leopoldowi Sedlaczkowi. Oskarżony tłumaczył się, że przybył do Sedlaczka po odbiór należnych mu pieniędzy. Sedlaczek nietylko, że mu pieniędzy nie oddał, ale go zwymyślał i wyrzucił za drzwi, grożąc mu przytem rewolwerem. Sąd nie dał wiary tłumaczeniom oskarżonego i skazał go na dwa tygodnie aresztu. (m.)

— * **Za kradzież masła.** Za kradzież 15 kg masła, dokonaną w nocy na 20 lipca b. r. z zamkniętej piwnicy na szkodę niej Chociszewskiego, sąd grodzki w Poznaniu skazał Jankowiaka Antoniego i Swobodę Albina na 6 mies. więzienia. (m.)

— * **Surowa kara za pobicie gajowego.** Przed sądem okręgowym w Poznaniu stanęli małżonkowie Walenty i Marja Kielichowscy, oskarżeni o to, że w dniu 13 czerwca ub. roku w lesie państwowym w Rogalinku dopuścili się czynnej napaści na gajowego Stefana Węgrzyka, zadając mu kilka ran, które spowodowały utratę przytomności.

Aresztowanie dr. Toporskiego

pod zarzutem wystawiania nadmiernej ilości recept na morfinę

W ostatnich dniach głośna się stała w Poznaniu afera, którą nazwano „kokainową", aczkolwiek w grę wchodził inny narkotyk, mianowicie morfina.

Stwierdzonem zostało, iż wśród narkomanów w Poznaniu znajdowały się w obiegu liczne recepty na morfinę (minimalna dozwolona dawka 0,3 mg) wydawane przez dr. Franciszka Toporskiego, zamieszkałego w Poznaniu przy ul. 27 Grudnia 2. Przeprowadzone rewizje w ub. czwartek w aptece „Zielonej" przy ul. Wrocławskiej i aptece przy Bramie Wildeckiej, wykazały, że znajdujące się tam recepty dr. Toporskiego były autentyczne.

Wczoraj, w środę, dokonano aresztowania dr. Franciszka Toporskiego. Umieszczono go w więzieniu śledczem przy ul. Młyńskiej. Dr. Toporski, mimo polskiego nazwiska, jest rodowitym Niemcem; syn jego uczęszcza do niemieckiego gimnazjum i po polsku mówi bardzo słabo.

W ciągu wczorajszego przedpołudnia sędzia śledczy przesłuchiwał w tej sprawie dr. Edmunda Brzozowskiego, zamieszkałego przy ul. Wyspiańskiego 10 i aptekarzy p. Knobelsdorfa i Amrogowicza. Przesłuchania dokonał sędzia śledczy Szwarc w obecności inspektora farmaceutycznego poznańskiego urzędu wojewódzkiego.

Wiadomości brukowej prasy o „przytrzymaniu" dr. Brzozowskiego i aptekarzy pp. Knobelsdorfa i Amrogowicza są nieprawdziwe. Aresztowany jest jedynie dr. Toporski.

Ujęcie dwóch szantażystów

Donosiliśmy już o szajce szantażystów, grasujących w Poznaniu i usiłujących wymusić pieniądze — poważniejsze kwoty — przy pomocy listów, skierowanych do poważnych obywateli naszego miasta i grożących śmiercią w razie niezłożenia okupu.

Jak się obecnie dowiadujemy, policja ujęła w ostatnich dniach dwóch młodzieńców, którzy mieli się przyznać, że rozsyłali podobne listy z żądaniem okupu.

Jednym z tych młodzieńców jest 21-letni Edmund Łukaszewski, urodzony w Chojnie, pow. szamotulskiego Łukaszewski, zamieszkały w Poznaniu przy ul. Masztalarskiej 8 m. 14, wstąpił w roku ubiegłym na wydział prawny Uniwersytetu Poznańskiego. W bieżącym roku nie dokonał jeszcze zapisu i posiadana przez niego legitymacja studencka jest nieważna.

Drugim ze sprawców jest niejaki Teodor Sztender, b. pracownik firmy „Bata".

Sztender pracował w firmie „Bata" około półtora roku i zajęty był przy przyjmowaniu i ekspedjowaniu obuwia, oddawanego do reparacji. Nie mieszkał przy rodzinach, lecz odnajmował własny pokoik przy Placu Bernardyńskim 1. Liczy 21 lat.

Dochodzenie policyjne w tej sprawie zostało ukończone i akta przekazane prokuratorowi I rejonu, p. Misiurewiczowi.

Według naszych informacyj, ujęci osobnicy nie są członkami bandy „sztylet", która usiłowała dopuścić się szantażu na osobie dr. Wilamowskiego. Obaj dopuścili się szantażu na osobie pewnej pani, usiłując ją skompromitować w liście anonimowym i zażądali okupu. Przeciw obu szajkom prowadzi dochodzenia prokuratura łącznie z policją.

Jak się dowiadujemy, zaszedł w Poznaniu nowy wypadek szantażowania listem anonimowym. Sprawa ta jest przedmiotem dochodzeń policyjnych.

Kronika towarzyska

Stowarzyszenie Miłośników Sportów Wodnych urządza dnia 20. bm. w lokalach pp. Heyduckich (dawn. Jarocka) wieczorek taneczny na który wszystkich gości i sympatyków zaprasza Zarząd. Początek o godzinie 4 (16-ej). Wstęp 0.75 zł.

zg 393/4

Towarzystwo Głuchoniemych „Jedność" urządza dnia 19. 10. 1935 r. zabawę taneczną w lokalu p. Wiesnerowej, Chwaliszewo 58/59. Początek o godz. 20. O liczny udział prosi Zarząd.

zg 391/2

Restauracja w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18, poleca **bezpłatnie** salę nowoodrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.

dg 3124

Oskarżeni zbierali w lesie jagody bez pozwolenia; zwrócił im na to uwagę gajowy Węgrzyk, nakazując im równocześnie opuszczenie lasu.

Czupurni małżonkowie rzucili się na Węgrzyka i dotkliwie go pobili. Na rozprawie przyznali się do winy, tłumacząc się, że gajowy „zaczął pierwszy", wyrywając im koszyki. Sąd skazał Walentego Kielichowskiego na 10 miesięcy więzienia, Marję Kielichowską na 6 miesięcy więzienia. (m.)

— * **Trzech Gruchałów na ławie oskarżonych.** Przed sądem okręgowym toczył się proces przeciwko trzem Gruchałom, 51-letniemu Antoniemu i jego dwom synom, 27-letniemu Józefowi i 22-letniemu Antoniemu, oskarżonym o udział w bójce i pobicie. W dniu 15 sierpnia rb. we wsi Piotrkowie, pow. poznański, odbywała się zabawa, na której Gruchałowie wypili większą ilość alkoholu. Po północy, gdy zabawa miała się ku końcowi, Gruchołowie wszczęli z niej. Kujawą Janem bójkę. Na pomoc Kujawie pospieszył Kazimierz Wolnowski. W czasie szamotania został on uderzony przez Antoniego Gruchałę (syna) grubym kijem, doznając złamania czaszki i wstrząsu mózgu. Na rozprawie Gruchałowie (synowie) tłumaczyli się, że stanęli w obronie swego ojca, który został silnie pobity.

Na wniosek obrony, rozprawa została odroczona do dnia 24 października, celem powołania nowych świadków. (m.)

Proces o oszustwa

W najbliższym terminie, na wokandzie sądu okręgowego znajdzie się sprawa Stanisława Jurackiego, oskarżonego o dokonanie oszustw, sięgających sumy przeszło pół miljona złotych.

Z WIELKOPOLSKI

—* **Buk.** Skazani zostali przez sąd grodzki w Grodzisku na rokach sądowych w Buku w dniu 12. bm.: handlarze Franciszek i Henryk Napieralowie z Buku za fałszerstwo książeczki tożsamości konia po 6 miesięcy więzienia, Sylwester i Stanisław Hałasowie z Uścięcic za kradzież ula pszczelnego po 1 mies. aresztu, poganiacz bydła Leon Kinkowski z Opalenicy za oszustwo przy zamianie krowy na 6 mies. więzienia.

— Skradziono z pola kolejarzowi Świątkowi większą ilość kapusty; właśc. ziemskiemu Szyndowskiemu w Wysoczce kilkanaście gęsi, indyków i kur; sołtysowi Teclawowi tamże 8 kaczek; p. Nowakowi w Żegowie kilka kur. Kradzieży drobiu dopuszczono się w biały dzień, co świadczy o zuchwalstwie złodziei.

— Młode Polski w Dobieżynie żegnały uroczyście dwie swe gorliwe członkinie pp. Rogalankę i Iwanicką, które wstąpiły do zakonu.

— Zimowy rozkład jazdy autobusami uległ poważnym zmianom. W kierunku Poznania autobusy wychodzą: z Buku o 8.00, 12.45 i 16.30; ze Stęszewa od 6.30 codziennie 12 autobusów, niemal co godzinę; z Modrza o 6.10, 7.10 i 19.10; również zmianom uległ rozkład jazdy autobusów na linjach: Poznań — Wolsztyn, Grodzisk, Śmigiel, Leszno, Kościan, Rakoniewice i Rostarzewo. Bliższe szczegóły na rozkładach jazdy, które wydają pasażerom, bezpłatnie kasjerzy autobusów. (bm)

—* **Bydgoszcz.** Przeszedł na emeryturę b. dyrektor biur magistrackich, a ostatnio naczelnik urzędu porządku publicznego, p. Władysław Weber. P. Weber poza swojemi czynnościami urzędowemi wiele czasu poświęcał pracy społecznej.

— W gmachu miejskiego gimn. im. Kopernika odbyła się uroczystość poświęcenia utworzonej tam przez Koło Rodzicielskie świetlicy dla młodzieży. Aktu poświęcenia dokonał ks. prof. Rożek.

— Przy okazji promocji absolwentów bydgoskiej szkoły podchorążych odbył się akt poświęcenia dwóch nowych szybowców, ufundowanych przez Koło Szybowcowe tej szkoły.

— Samobójstwo przez powieszenie popełnił 43-letni fryzjer Stefan Koterski (ul. Podwale 13). Przyczyną samobójstwa miała być długotrwała nieuleczalna choroba.

—* **Chodzież.** W sobotę bawił tutaj kurator dr. Pollak z Poznania w towarzystwie wizytatorów dr. Godeckiego i dr. Ćwikowskiego. Pobyt ich w Chodzieży był ściśle związany ze sprawą przeniesienia gimnazjum z dotychczasowego szczupłego budynku do gmachu byłego „Schüllerheimu". P. kurator, po dokładnem zwiedzeniu gmachu i zapoznaniu się z planem jego przebu-

dowy, odbył szereg konferencyj z miejscowemi władzami w sprawie pokrycia kosztów, powstałych z przebudowy.

— W niedzielę przybyła do Chodzieży z Gdańska wycieczka w liczbie około 30 osób ze sfer kupieckich. Celem wycieczki było zwiedzenie obu miejscowych fabryk ceramicznych. Rynek gdański jest jednym z większych konsumentów obu fabryk.

— Na przystani wioślarskiej „Sokoła", przy jeziorze miejskiem nastąpiło oficjalne zamknięcie sezonu wioślarskiego. Po defiladzie łodzi i krótkiej przemowie, prezes p. Retz ściągnął banderę, zamykając sezon.

— Kancelarję adwokacką otworzył przy ul. Krasińskiego adw. Józef Czodrowski, pochodzący z Prus Wschodnich. (mi)

—* **Czempiń.** Na ost. zebraniu Tow. śpiewu „Lutnia" wygłosił piękny referat o mistrzu Paderewskim ks. dziekan Ruszczyński.

— Zebranie informacyjne b. Straży Ludowej i Tajnej Organ. Powstania Wlkp. odbyło się 11 b. m., na które przybył prezes centralnego komitetu organizacyjnego p. Trafankowski i wygłosił referat.

— Zabawa P. C. K. odbyła się 12 b. m., na której wręczone zostały świadectwa tym członkom drużyny ratowniczej, którzy ukończyli kurs ratownictwa. Czysty zysk z zabawy przeznaczony został na zakup umundurowania dla drużyny ratowniczej.

— Na ostatniem zebraniu Zw. Inwal. Woj. omawiana była sprawa zaopatrzenia członków tanim węglem na porę zimową.

— Osiedlił się tutaj bardzo pożądany w naszem mieście dentysta-Polak p. Prymka.

— W niedzielnem strzelaniu z małokalibrówki Bractwa Kurkowego zdobyli I nagrodę p. Teodor Kuczmerowicz, II — p. Adam Dybizbański, III — p. Edmund Kamiński, IV — p. Franciszek Kuczmerowicz, V — p. Marjan Przymus. (cl)

—* **Gniezno.** Odbyło się zebranie Tow. Kupców, na którem przyjęto na członków pp. Weissa i Racickiego oraz omawiano sprawy tyczące kupiectwa.

— Walne zebranie „Rolnika" odbędzie się 22. bm. o godz. 14 w hotelu Europejskim.

— S. O. rozpatrywał sprawę Kazimierza Zejera, oskarżonego o pobicie 66-letniego handlarza owoców p. Kaszyńskiego podczas jarmarku w Trzemesznie i skazał go na 6 mies. więzienia. — Na ławie oskarżonych zasiadł Józef Lisiecki, oskarżony o sprzeniewierzenie oraz działanie na szkodę sierot Joanny Fałdzińskiej i Wacława Gawrońskiego, oddanych mu w opiekę. Sąd skazał Lisieckiego na 6 mies. więzienia z zawieszeniem na 3 lata. (br)

—* **Gostyń.** Ciekawę wykopaliska odkryto w Kunowie na polu gosp. p. Fr. Olejniczaka. Znaleziono tam 12 grobów, które bada p. Cichoszewska z Poznania, wydelegowana specjalnie w tym celu przez Uniwersytet Pozn.

— Wystawę przeciwalkoholową urządza w Gostynu w dniach 19 i 20 b. m. Kat. Koło Abstynenckie.

— Dzieci szkół powsz. urządzają 19 i 20 b. m. imprezę p. t. „Lud polski w tańcach, inscenizacjach i pieśniach".

— Plaga kradzieży rowerów pojawiła się ostatnio w tut. powiecie. Na jednej z zabaw w Domachowie skradziono aż 4 rowery, w Pudliszkach 1 rower oraz kilka rowerów na jarmarku w Krobi.

— Dużo grzybów pojawiło się w okolicznych lasach po ostatnich opadach deszczowych. Podkreślić należy z uznaniem, że właściciele lasów nie sprawiają trudności bezrobotnym w zbieraniu grzybów. (gp)

—* **Inowrocław.** Zjazd młynarzy z terenu Kujaw obradował w tych dniach w Inowrocławiu. Obradom przewodniczył p. Dereziński z Wenecji, który omówił katastrofalną dolę młynarstwa wielkopolskiego. Dalsze referaty wygłosili p. Prasniewski z Tucholi oraz delegat Zrzesz. Młynów Gospod. Polski Zachodniej. W wyniku dyskusji uchwalono założyć oddziały zrzeszenia młynarzy na Kujawach.

— Piękna akademja lotnicza, w obecności przeszło 2 000 osób, odbyła się w związku z dorocznym tygodniem L. O. P. P. w sali Parku Miejskiego. Uroczystość zagaił red. Przybylski, poczem pogadankę o postępach naszego szybownictwa wygłosiła znana pilotka szybowcowa p. Krystyna Ganowiczówna. Na dalszą część programu złożyły się popisy orkiestry wojskowej, fortepianowe, deklamacje i ciekawy wykład por. Kicińskiego z Poznania. Akademję zakończono odśpiewaniem „Boże coś Polskę".

— Większej kradzieży dokonano u właściciela restauracji p. Polaszewskiego w Złotnikach Kuj. Złodziejem okazał się parobek poszkodowanego, Owczarek, który zbiegł w niewiadomym kierunku.

— Doroczny „dzień sportowy" miejscowej „Goplanji" obfitował w cały szereg atrakcyjnych imprez. Na czoło wybił się mecz piłkarski „oldboyów", starych graczy dawnej drużyny gimn. i „Goplanji". Zwyciężył zasłużenie G. K. S. W ramach zawodów lekkoatletycznych odbył się bieg na 5 000 m, przyczem puhar po raz trzeci zrzędu zdobył Kuligowski („Sokół" — Fordon). Mecz piłki nożnej o puhar kupca Szubargi zakończył się zwycięstwem „Goplanji" nad „Cuiavią" w stosunku 2:1.

— Z widłami na włodarza i urzędnika gospodarczego rzucił się Fr. Krokos, parobek maj. Kołuda Wielka, pow. inowrocławski. Sąd grodzki zasądził krewkiego parobka na 4 miesiące aresztu.

— Groźny pożar wybuchł w Jaksicach. Spaliły się zabudowania sołtysa Wawrzyniaka. Szkoda przekracza sumę 40 000 zł.

— Bestjalskiego napadu dokonał kowal ze wsi Tarkowo, Feliks Badziński, na sędziwego gospodarza tej samej wsi, Józefa Lampkego. Zajście miało podłoże osobiste. Sąd skazał Badzińskiego, za nieludzkie pobicie i znęcanie się nad starym Lampkem, na 8 miesięcy więzienia. (c)

—* **Jarocin.** Teatr Ziemi Poznańskiej odegra w środę w sali kinoteatru „Wiktorja" komedję „Kobieta i pajac", graną na wszystkich scenach z nadzwyczajnem powodzeniem. Gościnnie wystąpi znakomita artystka, ulubienica Poznania, p. Halina Cieszkowska. Początek o godz. 20.15. (jp)

— W sądzie grodzkim odbędzie się 23 b. m. rozprawa karna przeciwko narodowcom p. Polerowiczowi ze Stęgoszy za rozdawanie ulotek w dniu wyborów i p. Sołtysiakowi za zniesławienie, względnie nieposłuszeństwo post. Jóźwiakowi z Żerkowa.

— P. Andrzej Żak, dzierżawca maj. Radlin, zwoził ub. niedzieli w czasie nabożeństwa młocarnię parową oraz ziemniaki z pola. Czyn ten jest godzien napiętnowania. (jp)

—* **Kępno.** 100-letnią rocznicę swego istnienia obchodził w dniu 13 b. m. cech kołodziejów i stelmachów. Po uroczystem nabożeństwie odbyło się zebranie oraz wspólne śniadanie.

Za co będziemy płacili grzywny na kolejach

Ministerstwo komunikacji wydało ostatnio instrukcję o nakładaniu grzywien za wykroczenia przeciw przepisom porządku na kolejach (Dz. Urz. Ministerstwa Kom., nr. 35, z dnia 1 października 1935, poz. 184). Wysokość grzywien wynosić będzie od 1—5 zł w zależności od rodzaju wykroczenia.

I tak grzywnę 1 zł płaci się za przechodzenie, przejeżdżanie, przepędzanie zwierząt przez tory w niedozwolonych miejscach, zatrzymywanie się pojazdów na przejazdach, chodzenie po torach, wchodzenie na peron bez biletu normalnego, peronówki lub zezwolenia, wprowadzanie do restauracyj kolejowych i poczekalni psów (wyjątek stanowią małe pieski pokojowe) i rowerów, zaśmiecanie terenów kolejowych, wychylanie się z okien wagonów w czasie jazdy, za przejazd na stopniach wozu, dachach i budkach hamulcowych, zajęcie miejsca uprzednio już zajętego przez kogoś innego, za jazdę dzieci powyżej 10 lat w przedziałach dla kobiet, palenie tytoniu w wozach dla niepalących, plucie na podłogę i zanieczyszczanie wagonów. Kara 2 zł wymierzona zostanie tym, którzy będą palili ogień lub tytoń w magazynach, składach i na rampach kolejowych względnie w ich pobliżu, wskakiwali albo wyskakiwali w czasie biegu pociągu, wyrzucali przez okna przedmioty, mogące przynieść innym szkodę materjalną lub na zdrowiu oraz umieszczanie bez zezwolenia reklam i ogłoszeń na terenach kolejowych. Najwyższy wymiar kary, bo wynoszący 5 zł, stosuje się w wypadkach palenia w wagonach ogni sztucznych, uprawianie handlu i produkcyj muzycznych bez zezwolenia oraz za wejście do wagonu bez biletu jazdy lub też specjalnego upoważnienia.

Podróżni, winni tych wykroczeń, o ile nie uiszczą bezzwłocznie kary, będą wylegitymowani, poczem spisane zostanie doniesienie i przesłane do właściwej władzy powiatowej administracji ogólnej. W razie odmowy ujawnienia nazwiska ze strony podróżnego interwenjować będzie policja państwowa, względnie żandarmerja lub warta wojskowa. Tymczasowa instrukcja zaleca przytem, aby organy kolejowe unikały masowego nakładania kar. Winno się raczej, w myśl instrukcji, uświadamiać obywateli o konieczności poszanowania przepisów o porządku na kolejach. (sk)

— „Teatr ziemi poznańskiej" wystawił na scenie Hotelu Centralnego w dniu 12 b. m. sztukę p. t. „Hallo, jest chłopczyk".

— Woźnica Piechota z Doruchowa, chcąc zatrzymać spłoszone konie, wpadł pod koła, odnosząc dotkliwe obrażenia.

— Sekcja bokserska przy T. G. „Sokół" urządziła 13 b. m. wewnętrzne zawody bokserskie. Walki stały na dość dobrym poziomie, a publiczność przyjęła ten pierwszy występ bokserski z zadowoleniem.

— Międzynarodowy mecz pomiędzy drużyną niemiecką V. F. B. 1920 z Sycowa a kępińską „Polonią" zakończył się zwycięstwem Polaków w stosunku 5:1 (3:1). (wk)

—* **Kobylin.** K. S. M. Żeńskie urządziło w dniu 13. bm. akademję z okazji „dnia druchen", na której program złożyły się: przemówienie wstępne, referat, śpiewy i 1-aktówka p. t. „Precz z mężczyznami".

— Tow. Pań św. Winc. a Paulo urządza 20. bm. wieczorek taneczny w ogrodzie p. Szusterkiewicza o godz. 18. Czysty zysk przeznacza się na ubogich miasta. (jk)

—* **Krobia.** Związek Inwalidów w Pępowie obchodził 15-lecie swego istnienia. Po nabożeństwie wyruszył z Pępowa imponujący pochód do Babkowic, gdzie odbyło się uroczyste zebranie, któremu przewodniczył p. Böhm z Krobi, który równocześnie wygłosił referat. Wkońcu zebrania wzniesiono okrzyki na cześć Romana Dmowskiego, gen. Józefa Hallera oraz armji polskiej.

— Podczas ostatniej burzy uderzył piorun w stodołę p. Wiśniewicza, pastwą płomieni padła stodoła wraz z żytem i maszynami. (kb)

—* **Krotoszyn.** Zkolei drugi koncert orkiestry wojskowej odbył się w parku miejskim w ub. niedzielę przy licznym udziale publiczności.

— Dotychczasowy kierownik Pow. Rejonu Kontroli Skarbowej w Krotoszynie p. Talaga przeniesiony został z dniem 1. bm. do Poznania. Następcą jest inż. Wydra z Krakowa. — W miejsce sędziego Barcikowskiego z tut. Sądu Grodzkiego, przeniesionego do Miejskiej Górki, przybył sędzia Hein.

— Tow. Popierania Budowy Szkół Powsz. urządziło w dniu 13. bm. zbiórkę uliczną w Krotoszynie.

— W czasie ostatnich rozpraw tut. Sądu Grodzkiego zostali zasądzeni: za kradzież Pospiech Fr. z Biadek na 2 mies. aresztu, Czołnig Feliks z Głogowej na 7 mies. więzienia, Więcek Feliks z Jasnegopola za przywłaszczenie na 1 mies. aresztu z zawieszeniem na 2 lata. Za paserstwo skazano Majchera Antoniego z Orpiszewa Pustkowia na 6 mies. więzienia. Szklarek Walenty ze Zdun za udział w bójce z niebezpiecznem narzędziem skazany został na 6 mies. więzienia. Za oszukańczą grę w lusterka względnie za pomoc w oszustwie zasądzono Nowaka Stefana z Krotoszyna na 2 mies. aresztu, Riegnera Ryszarda z Krotoszyna na 1 mies. aresztu, Nowaka Ludwika, Augustyniaka Romana, Młynarza Józefa, Jańczyka Stefana, Jankowskiego Józefa, Meinerta Władysława i Kuszę Edwarda, wszystkich z Krotoszyna, po 1 miesiącu aresztu. (kz)

—* **Krzywiń.** Srebrne gody małżeńskie obchodzili 10. bm. pp. Walenty i Marja Ślusarkowie.

— Uroczyste poświęcenie nowej figury, ufundowanej przez tut. parafję na pamiątkę uczczenia jubileuszu Odkupienia, odbyło się 13. bm. Aktu poświęcenia dokonał ks. dziekan Wesołowski. Podczas uroczystości śpiewał chór kościelny. Figura, przedstawiająca upadającego pod krzyżem Chrystusa, znajduje się na 3-metr. cokole na cmentarzu przy kościele.

— Ostatni jarmark był dość ożywiony. Żydów zjechało wielu, ale wielkich interesów nie zrobili. Popełniono kilka drobnych kradzieży.

—* **Leszno.** Wykłady na Uniwersytecie Powszechnym w czwartek, 17. bm. 19.15—20. prof. Machnikowski „Polska współczesna" — ustrój społeczny. 20.05—20.50 prof. Wędzki „Weksel w życiu codziennem". 20.55—21.40 sędzia Krakowski „Postępowanie w sprawach cywilnospornych i egzekucyjnych.

— Wielkie zebranie Stronnictwa Narodowego z udziałem p. A. Misiaka, odbędzie się dziś, w czwartek, dn. 17 bm. o godz. 20 w sokolni. Wstęp tylko za legitymacją.

— Przybył do kancelarji notarjalnej 74-letni gospodarz z Łaniewa Marcin Ptaszyński wraz z żoną i córką zamężną, której miano zapisać gospodarstwo. W pewnej chwili p. M. Ptaszyński zasłabł nagle i usiadł. Przywołany lekarz p. dr. Świderski stwierdził już tylko śmierć na udar serca.

— Powiatowa odprawa harcerzy odbędzie się w niedzielę, 20. bm. o godz. 9.30 w szkole powszechnej nr. 3. Wizytować będzie hmistrz p. Jasiński.

— We wtorek rozpoczęły się wykłady na t. zw. Uniwersytecie Powszechnym. W krótkich słowach przypomniał prof. Machnikowski o zasadach pracy, poczem wygłosił wykład na temat „Przyczyny wojny światowej". Dalsze dwa wykłady wygłosili: prof. Gogulski o psychologji i p. Szpunar o literaturze.

— Środowy jarmark zgromadził znów całe rzesze Żydów. W pewnej chwili między straganami żydowskiemi powstała bójka, która przeniosła się w różne miejsca. Żydzi pod osłoną policji pospiesznie spakowali towary i wynieśli się z jarmarku. (lh)

—* **Miejska Górka.** Kolejarz Galiński z Poznania, rodem z Rostępniewa, przybył tu dotąd, ażeby jako opiekun dzieci po swej siostrze upomnieć gosp. Kulczaka, który jest ojczymem dzieci, by tenże nie robił im krzywdy. Podczas wyniklej z tego powodu sprzeczki wydobył Galiński browning i strzelił do szwagra, a kiedy ten nietrafiony uciekł, Galiński postrzelił się w skroń. Ciężko rannego przewieziono do szpitala w Rawiczu. (mb)

—* **Międzychód.** Wybory delegatów do sejmiku wojew. w pow. międzychodzkim będą musiały się odbyć ponownie z powodu brania udziału w głosowaniu dwóch członków wydziału powiatowego, mianowicie starosty Zenktelera i robotnika Puka z Lubosza.

— Zakończenie letniego sezonu ćwiczebnego och. straży pożarnej odbyło się 13. bm. Po południu odbyły się pokazy strażackie, wieczorem zaś zabawa taneczna.

— Operetka poznańska odegrała 12. bm. po południu „Rokitę", a wieczorem „Gejszę".

— Urlop wypoczynkowy rozpoczął starosta Zenkteler. Zastępować go będzie referendarz Kluska. (mw)

—* **Mosina.** Uroczystość Chrystusa-Króla przypada w dniu 27. bm. Parafjalny komitet Akcji Katol., który organizuje tę uroczystość, dokłada wszelkich starań, ażeby obchód wypadł wspaniale.

— Bibljoteka T. C. L. rozwija się pomyślnie. Posiada przeszło 500 tomów i 4 bibljoteki ruchome, które wysyła do Sowinek, Pecna, Drużyny i Krosień.

— Bloczki „Caritasu" dla ubogich po 2 i 5 groszy są do nabycia w składach p. Libery, ul. św. Jana, i p. Wojciechowskiego, przy Rynku.

— Srebrny jubileusz małżeński obchodzą 19. bm. pp. Józef i Stanisława z Bilewskich Kosiccy Mosiny. Na intencję jubilatów odprawi się o godzinie 7 msza św. w kościele parafjalnym.

— Przy pompach miejskich na rynku panują wieczorem od pewnego czasu ciemności egipskie. Zalecałoby się, aby miarodajne czynniki zajęły się tą sprawą i przywróciły dawniejsze oświetlenie pomp. (ms)

—* **Oborniki.** Z powodu podjęcia robót około naprawy mostu drewnianego na rzece W. Wełnie w Rudzie, zamyka się dla ruchu kołowego z dniem 21. bm. aż do odwołania końcowy odcinek drogi pow. Ludomy — Ruda, a mianowicie od zbiegu tego odcinka z drogą państwową Oborniki — Rogoźno, aż do młyna w Rudzie, kierując zarazem ruch drogą wojew. Ruda — Ryczywół do mostu drogowego i dalej na południe drogą wzdłuż rzeki W. Wełny w kierunku do młyna w Rudzie. (n)

—* **Odolanów.** W nocy z dnia 13. na 14. bm. o godzinie 1.30 rozstała się z tym światem po długich cierpieniach znana i wielce ceniona na tutejszym terenie działaczka społeczna ś. p. Stefanja Piszczygłowianka. Ś. p. Stefanja Piszczygłowianka podczas pobytu od r. 1910 u brata swego, ówczesnego wikarego przy tut. kościele farnym, ks. Stanisława Piszczygłowy, zaskarbiła już sobie duże przywiązanie z strony najbiedniejszych. To też z chwilą opuszczenia Odolanowa w roku 1911 pozostawiła dobre wspomnienie wśród swych umiłowanych. W roku 1925 wraca zpowrotem z bratem swym ks. dziek. Bartłomiejem Piszczygłową, zyskując znowu pełne przywiązanie u najbiedniejszych. To też zgon jej pozostawia w sercach wszystkich głęboki żal i smutek.

— Z dniem 1. bm. przeniesiony został na równorzędne stanowisko do sądu okręgowego sekretarz dla spraw karnych przy sądzie grodzkim w Odolanowie p. Nowacki, na jego miejsce przeniesiony został z Ostrowa p. Więcek.

— W ub. niedzielę przeprowadzono kwestę uliczną na rzecz „Tygodnia Budowy Szkół", która przyniosła dość pokaźną kwotę.

— Przed sądem okr. w Ostrowie stanął sołtys gromady Gorzyce Wielkie, Pacholczyk, oskarżony o spieniewierzenie kwoty 430,— zł, oraz pobierania kwot w czasie rekrutacji robotnic. Sąd skazał Pacholczyka na 9 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

— Od kilku dni szerzy się w zastraszający sposób na terenie tut. miasta epidemja t. zw. „świńki", najwięcej wśród dzieci szkolnych.

— W niedzielę, 13. bm. urządzono w mieście naszem obchód tygodnia L. O. P. P., połączony z pokazami gazowemi i t. d., również strzelano na podwórzu Szkoły Rolniczej z moździeży, przez co wyleciało aż 17 szyb z okien. Zalecałoby się w przyszłości udać się z strzelaniem poza miasto, gdzie nie będzie żadnych szkód. (oj)

Dziś w kinie Metropolis

w nadprogramie do filmu „WALC DLA CIEBIE" najnowszy tygodnik Paramount, zawierający między innemi zdjęcia:

1) **z Kongresu Eucharystycznego w Cleveland** (Ameryka) w którym udział bierze legat papieski ks. kard. Hayes oraz 500.000 uczestników,

2) obrazy **z pola walk włosko-abisyńskich (pierwsze tego rodzaju zdjęcia na ekranie),**

3) niezmiernie ciekawa i **atrakcyjna wystawa mód w Paryżu,** ilustrująca w bardzo efektowny sposób najnowsze modele sukien, futer i kapeluszy damskich.

ng 15797

—* **Ostrów.** Poświęcenie zakupionego przez tutejszy P. C. K. samochodu sanitarnego odbyło się w środę. Poświęcenia dokonał ks. Andrzejewski. Sanitarka w czasie pokoju służyć będzie do przewożenia chorych. W razie zapotrzebowania należy zgłaszać się telefonem pod nr. 150.

— Teatr wystawił komedję „Kobieta i pajac" Lonyse'a. W głównej roli wystąpiła poznańska artystka Halina Cieszkowska.

— Odbyło się strzelanie straży granicznej o tytuł strzelca wyborowego. Z inspektoratu ostrowskiego tytuł strzelca wyborowego zdobyło 9 strażników.

— Zebranie informacyjno-propagandowe Kat. Stow. Mężów odbędzie się w niedzielę, 20. bm. o godz. 10.30. Referaty wygłoszą pp. mg. Gniazdowski i mec. Dziembowski z Poznania.

— Muzeum regjonalne T. C. L. zostanie tu niebawem otwarte w głównej salce strzelnicy miejskiej. (os)

—* **Śrem.** Zarząd miejski postanowił w latach budżetowych 1936/37/38 przeprowadzić szereg poważnych robót inwestycyjnych, które w dużej mierze przyczynią się do złagodzenia bezrobocia na terenie miasta. Zamierza się więc przystąpić do rozbudowy rzeźni przez dobudowę chłodni, fabryki lodu sztucznego i dwóch flaczarni. Ul. Chmielna, która spełnia ważne zadanie komunikacyjne, wybrukuje i skanalizuje się na całej przestrzeni. W bież. roku gmina miejska przystąpiła do elektryfikacji miasta. Z braku jednak funduszów rozprowadzono sieć elektryczną tylko w głównych ulicach miasta. W mieście od dłuższego czasu odczuwa się brak terenów budowlanych, zarząd miejski zapobiegając temu, przystępuje do rozparcelowania gruntów miejskich i utworzenia nowych ulic i to w centrum miasta, gdyż w sąsiedztwie kościoła parafjalnego. W r. b. zniwelowano teren w parku miejskim pod boisko sportowe. Przy pracy tej zatrudniono przez 4 miesiące około 40 bezrobotnych dziennie. Teren boiska jest jednakże bardzo piaszczysty. W roku przyszłym zamierza się w dalszym ciągu uzupełnić niwelację terenu oraz nawieźć i pokryć go warstwą ziemi gliniastej, odpowiedniej do zawiązania się murawy. Na terenie tym mają powstać dwa korty tennisowe, boisko piłki nożnej, plac do siatkówki i t. p. Przebrukowany wreszcie będzie rynek główny miasta. Pokryty został on brukiem w r. 1844 i od tego czasu wykonywano tylko drobne naprawy. Ogólne koszty powyższych robót inwestycyjnych przewiduje się na 96 150 zł. (sn)

—* **Zbąszyń.** Wielką uroczystość odpustu Matki Boskiej Różańcowej obchodziło nasze miasto w dniu 13. bm. Z okolic przybyły liczne kompanje pątnicze oraz w dość pokaźnej liczbie nasi rodacy z za kordonu, jak Nowego Kramska, Wielkiej Dąbrówki i in. Na powitanie pielgrzymek wyszły z kościoła farnego dwie procesje. W kościele powitał pielgrzymki ks. dziekan Płotka, poczem odprawiona została uroczysta suma z kazaniem i adoracją. Miasto udekorowane było flagami o barwach kościelnych i narodowych.

— Przy ognisku kolej. przysp. wojsk. w Zbąszyniu zorganizowano ostatnio sekcję strzelecką.

— W zawodach strzeleckich o mistrz. m. Zbąszynia mistrzem w strzelaniu z broni małokalibrowej został zespół K. P. W., zdobywając nagrodę przechodnią i dyplom. Wicemistrzostwo zdobyła placówka Hallerczyków. Poza tem rozdano kilka nagród indywidualnych.

— W ub. niedzielę w sali p. Felnera odbyło się zebranie członków Banku Ludowego w upadłości. Na zebraniu tem ukonstytuował się komitet, w skład którego weszli pp. St. Grzywaczyk, emeryt kolej. ze Zbąszynia, oraz dwaj rolnicy Śliwa i Piątek. Zebranie powzięło uchwałę, ażeby wystosować prośbę do ministerstwa skarbu i sprawiedliwości oraz Pana Prezydenta o wstrzymanie egzekucyj na członków Banku Ludowego w upadłości. (zb)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Podlaska z podziękowaniem za otrzymane łaski, 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 80 zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi:

Dnia 16. bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Stol. Stan. Syska i pracown. Helena Kujawa; ogrodn. Czesł. Promiński i ekspedj. Marjanna Rybicka; sekr. rach. urzędu skarb. Grzegorz Piotrowski w Wągrowcu i rozwiedz. Halina Hemerlingowa z domu Dobrzelewska; rob. Wacław Baranowski i pracown. Marjanna Biń; księg. Mieczysław Mucha i ekspedj. Irena Depka; tap. Kazim. Krzywiński i Ludwika Szlatała; roln. Marcin Jaszyk w Dopiewie, pow. poznański i Józefa Szóstakówna; ślus. masz. Kazimierz Dwiecki i Marjanna Nowak; malarz Józef Bendziński i Władysława Drzewiecka; piwowar Jan Wojciechowski i Helena Krawczykówna w Wolsztynie.

Zgony.

Dnia 16 października 1935 r. zapisano następujące zgony: Magdalena Orchelska z domu Zimniewiczówna, wdowa, 87 lat; Franciszek Poprawski, rencista kolejowy, 60 lat; Ludwika Kubiakowa z domu Białasówna, wdowa, 52 lat; Józef Weigandt, robotnik, 56 lat; Leon Hendzlik, rolnik, 22 lat; Józef Ziemski, emeryt urzędnik miejski, 61 lat; Marja Kaczmarkowa z domu Wiecheciówna, wdowa, 54 lat; Leokadja Ciszakówna 3 mies. 25 dni; Zofja Czajkowska, uczennica szkolna, 9 lat.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

MIASTO ORZESZKOWEJ

Właśnie przypadła dwudziesta piąta rocznica zgonu Elizy Orzeszkowej.

Poniżej zamieszczamy szkic literacko-naukowy, zajmujący się Orzeszkową jako świecką patronką Grodna, miasta, w którem spędziła niemal całe życie, a które do dziś dnia zostaje pod jej duchowym wpływem.

Osobniki, obdarzone żywszą przedsiębiorczością na jakiemkolwiekbądź polu, zawsze objawiały pęd ku większym skupiskom życia. Wybitniejsze jednostki, a zwłaszcza ci, którzy dopiero zamierzają się wybić, chętnie porzucają „prowincję", by w stolicy — wszystko jedno poczestniejszej czy mniej okazałej — szukać odpowiedniego terenu do pracy. To też jeśli losy zmuszają ich do pozostania w zakątku, „musowo" zabitym na głucho deskami, pozują gwałtem na wykolejeńców i poprzestają na — piciu i nieróbstwie.

To namiętnie wydzieranie się ku większym ośrodkom posiada niewątpliwie, zwłaszcza, jeśli chodzi o działalność na polu duchowem, słuszne w dużej mierze podstawy. Większa możliwość wymiany myśli, dostępność narzędzi pracy, charakterystyczne dla środowisk uniwersyteckich skupienie bibljotek i „speców" od poszczególnych zagadnień, bezpośredni kontakt z centrami prasowemi czy wydawniczemi, wszystko to ułatwia pracę, pobudza do dalszego rozwoju, w niektórych wypadkach nawet pewną działalność dopiero umożliwia.

Z drugiej strony, zbyt wielu nie pomieści się w nęcących „stolicach", a także krzywdą byłoby i nierozsądkiem nieszczęsną prowincję ogołacać w wszystkich celniejszych talentów. Zamiast więc rozpaczać nad zmarnowanem życiem lub pchać się naoślep tam, gdzie ciasno, gdzie naskutek bezwzględnej konkurencji liczni współzawodnicy spadają do roli podrzędnej, całkiem niewspółmiernej z ich zdolnościami, czyż nie lepiej ze swego kącika uczynić placówkę kulturalną, podnieść go, ożywić, popchnąć w zamierzonym kierunku i ściągnąć na swe miasto i siebie podziw nietylko jednej, ale wielu stolic, jak to uczyniła...

A właśnie Orzeszkowa! Ona pojęła należycie obowiązek i wartość pracy na własnym, regjonalnym odcinku i obowiązek ten spełniła sumiennie, choć warunki miała wyjątkowo trudne. Możemy dziś w pełni podziwiać owocność jej czynu.

Choć większość pism Orzeszkowej nie budzi już dziś żywszego oddźwięku w szerszych warstwach społeczeństwa — złożyło się na to kilka przyczyn, ramy artykułu nie pozwalają mi o nich mówić — to przecież istnieje miasto, gdzie jej kult trwa nieprzerwanie, nie tracąc na sile i żywotności. Tem miastem jest Grodno, miejsce jej długoletniej, niezmordowanej pracy i zasłużonego nakoniec spoczynku.

*

Napozór wydaje się niezrozumiałem, dlaczego, zamiast przeć do większych, bujniejszych ośrodków kultury, Orzeszkowa ugrzęzła w tem kresowem miasteczku, skazując się na nieuniknione zubożenie, zacieśnienie horyzontu. Przymus pobytu w Grodnie naskutek zarządzenia rosyjskiej policji i pod jej dozorem trwał tylko kilka lat, a potem już dobrowolnie sterczała tam samotna, na wiele mil dokoła nie mając sobie równego. No, była w tem pewna niewieścia polityka: lepiej w Grodnie i całej gubernji być pierwszą, niż tylko jedną z wielu pierwszych w Warszawie, niewątpliwie. Każdorazowy gubernator uważał za swój obowiązek złożyć jej powitalną wizytę. Ona pełniła funkcję najwyższego ambasadora polskości na kresach, była zarazem polskości kresów najdobitniejszem świadectwem.

Wartość jej czynu, nadal nieniszczalna, bije w oczy dopiero wówczas, gdy przybędzie się do Grodna. Nad miastem panują dwa opiekuńcze duchy: Batory i Orzeszkowa. Lecz Batory jest daleki i dzielić się nim trzeba z wielką połacią kraju, a Orzeszkowa tak bliska, jak najściślej własna. Tu mieszkała, na tym głazie siadała, temi uliczkami lubiła się przechadzać, do tego zegarmistrza zachodziła na pogawędkę. Wciąż, wciąż ją napotykamy, obecność jej odczuwa się na każdym kroku. Ona wskazuje kierunek ludzkim wysiłkom, ona zarazem jest motorem tych poczynań. Widać w Grodnie ożywioną działalnlość społeczną, widać dążenia ku realizacji haseł powieściopisarki. Jej duchowa obecność, jakby obecność jakiejś świętości, wciąż żywej i obowiązującej, świadomość niezrywalnej łączności z tą wielką społecznicą nie pozwala zatonąć w bajorku bezczynności, wstrzymuje od postępków niezgodnych z głoszonemi przez nią wskazaniami. Byłoby to profanacją zbyt przykrą. Tak oto dobroczynnego oddziaływania Orzeszkowej na otoczenie nie zniweczył nawet grób.

*

Jej zarazem zawdzięcza Grodno i to, że nie zginęło, zapomniane, w szarzyźnie tylu podobnych miasteczek. To też ceni sobie pamięć autorki „Nad Niemnem", dokumentuje ją na każdym kroku, opiekując się jej domkiem, nazywając jej imieniem ulice, szkoły, wznosząc jej pomnik, uroczyście czcząc rocznice jej śmierci i usiłując wreszcie kult powieściopisarki jak najbardziej rozszerzyć. W tym celu urządza konkursy, — ostatnio, jak wiedzą już czytelnicy Działu Kultury i Sztuki, laureatką została Wanda Stanisławska za sceniczną przeróbkę noweli Orzeszkowej „Hekuba", — prowadzi wydawnictwa; wspomnę o graficznie wyjątkowo pięknej książce „Elizie Orzeszkowej w hołdzie", będącej zbiorem o niej artykułów, w tym zaś roku nakładem Towarzystwa imienia Elizy Orzeszkowej ukazało się nowe wydanie „Ad astra", powieści od szeregu już lat niedostępnej; daremnie szukało się jej w księgarniach czy antykwarjatach, a nawet rzadkością była w bibljotekach.

Nawiasem dodam, że to wydanie zasługuje na specjalną uwagę. Zamiast przedmowy, dano fragmenty poraz pierwszy opublikowanej korespondencji Orzeszkowej z Tadeuszem Garbowskim, będącym współautorem „Ad astra". Kiedy się na karcie tytułowej pierwszego wydania czytało: Dwugłos Elizy Orzeszkowej i Juljusza Romskiego (pseudonim Garbowskiego), niebardzo się wierzyło w rzeczywiste współautorstwo jakiejś drugiej, nikomu nieznanej osoby. W każdym razie, większość zapewne czytelników — pomijam krytyków, którzy roli drugiego autora zupełnie nie próbowali analizować — ograniczała chętnie to współautorstwo: ot, jakiś dobry znajomy nasunął pewną myśl, podał ogólnikowy projekt, potem dorzucił jeszcze garść szczegółów, może pewne zagadnienia omawiali wspólnie, ale jego rola była niewątpliwie nikłą. Tymczasem okazuje się, że geneza „Ad astra" to w świecie literackim najbardziej romantyczna historja, jedyna w swoim rodzaju! Całkowicie nieznany mężczyzna, niechcący w dodatku zdradzić nazwiska, uporczywie zasłaniający się pseudonimem, piszę do autorki o wielkiej sławie, proponując jej wspólne napisanie powieści, w której pisarce wyznacza rolę pocieszycielki, a dla siebie rezerwuje „biegun księżycowo-ognisty", jako poeta-filozof, rozczarowany życiem i znikczemniałą ludzkością. Młodzian (zresztą już wówczas profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego), bardzo pewny siebie, bo, choć może dotąd pochwalić się tylko wiązką wierszy drukowanych po czasopismach, nie wątpi ani na chwilę, że wielkiej autorce nie uchybi literacką z nim współpraca, że nie będzie żałowała swej decyzji. I oto z takich niezwykłych początków wynikło „Ad astra", rzeczywiście pisane przez dwoje ludzi, w dodatku rozrzuconych na dwa krańce Polski — on w Krakowie, ona w Grodnie.

*

Mówiąc o Grodnie i Orzeszkowej niesposób pominąć Niemna. Znacznie szerszy i burzliwszy od Warty, toczy się dostojnie wokół góry zamkowej lub olśniewającym błyskiem zamigocze niespodzianie u wylotu stromych uliczek. Rozumie się teraz jego narzucającą się obecność w powieściach Orzeszkowej, przez które przewija się ustawicznie niczem refren muzyczny, „w falach swoich błękit nieba odbijając" i tylu barwami grający, że wydaje się „rozwartą i przez kryształową szybę zlekka przysłonioną kopalnią klejnotów". Ten Niemen, przez Orzeszkową habilitowany na bohatera literatury, odwdzięcza się teraz swej pani i wielbicielce — każdym błyskiem, każdym skrętem o niej przypomina, najwierniejszy strażnik jej pamięci.

Mgr. Józef Tumidajski.
Grodno.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Polonica w Anglji. Ostatni zeszyt „The Slavonic Review", który stanowi organ instytutu słowiańskiego przy uniwersytecie londyńskim, mieści szereg pięknych przekładów ze satrszych i nowszych poetów polskich. Dołączono tu i kilka sonetów odeskich Mickiewicza. Możnaby życzyć, by pojawiało się tu więcej prac polskich slawistów. (T. Gr.)

OTWIERAMY ROK AKADEMICKI

Uroczyste otwarcie roku akademickiego na Uniwersytecie poznańskim odbędzie się w niedzielę, dnia 20 października. O godz. 10 odprawiona zostanie Msza św. w kaplicy zamkowej dla pp. profesorów i przedstawicieli młodzieży. O godz 11 w auli Uniwersytetu odbędzie się uroczystość inauguracyjna. Wypełnią ją: sprawozdanie J. M. Rektora U. P., dr. S. Rungego, wykład prof. dr. J. Kostrzewskiego, rozdanie medali za prace naukowe wychowankom Uniwersytetu oraz produkcje Chóru Akademickiego.

W sobotę, 19 października o godz. 18 odbędzie się inauguracja roku akademickiego Wyższej Szkoły Handlowej. Odbędzie się w auli Szkoły (Wały Zygmunta Starego 2/3). Na program złożą się: przemówienie dyrektora W. S. H., dr. Peretiatkowicza, odczyt dr. J. Kożuchowskiego z Warszawy n. t. „Kapitał zagraniczny w Polsce" oraz występ orkiestry akademickiej W. S. H.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

W Kolonji o sztuce polskiej wygłosił odczyt dr. Dagobert Frey, historyk sztuki z Wrocławia.

Krzemieniec dla malarzy. Donosiliśmy niedawno, że w Krzemieńcu istnieją stypendja dla malarzy, którzy „portretują" to uroczę miasteczko. Należy sprecyzować, że jest takich stypendjów dziesięć, t. j. dziesięciu malarzy może przebyć bezpłatnie w Krzemieńcu po dwa tygodni, mając wszystko darmo. W zamian każdy gość ma zostawić dla galerji miejscowej jeden obraz lub szkic, z namalowanych podczas pobytu. Właśnie odbyła się wystawa, zawierająca uzyskane w ten sposób obrazy. Stypendja wyznacza sekcja artystyczna Zjednoczenia Organizacyj Społecznych.

SZKOLNICTWO

Niemcy w „Świecie i życiu". Ukazał się ósmy zeszyt trzeciego tomu świetnie redagowanej encyklopedji „Świat i Życie" (Książnica-Atlas). Dotarła ona już do litery „n" i w zeszycie m. in. znajduje się omówienie hasła „Niemcy". Trzy artykuły są mu poświęcone, tak że czytelnik znajduje tu gruntowne omówienie tematu z różnych punktów widzenia. Profesor Uniwersytetu Poznańskiego, dr Stanisław Pawłowski omawia geografję ziem niemieckich, doc. dr. Józef Feldman daje rzut syntetyczny historji Niemiec, a prof. dr. Zygmunt Łempicki charakteryzuje współczesny stan kultury niemieckiej. W dalszym ciągu zeszytu omawiają hasła: „Niewidomi" H. Boguszewska, „Nowela" — Z. Szmydtowa, „Nowotwory" — J. Stein, „Obłoki", — A. B. Dobrowolski, „Obywatel" — J. Jędrzejewicz, „Ochrona przyrody" — B. Hryniewiecki, „Oddychanie" — S. Gartkiewicz, „Oddychanie roślin" — M. Korczewski wreszcie „Odkrycia i podróże geograficzne" — B. Olszewicz. Liczne ilustracje zdobią, jak zwykle, zeszyt. (sc)

VARIA

Szpital w Kościanie. Ukazał się w druku bogato ilustrowany tomik p. t. „Szpital dla nerwowo i psychicznie chorych w Kościanie". Zapoznaje on z urządzeniami technicznemi zakładu oraz omawia metody leczenia tutaj stosowane. Cały szereg uwag, dotyczących higjeny psychicznej, zainteresuje i pouczy każdego, kto z tomikiem zechce się zapoznać (vp)

MUZYKA

Drukujemy w Poznaniu symfonję. Dotychczas polskie utwory instrumentalne bywały sztychowane zagranicą, głównie w Lipsku. Obecnie wychodzi pierwsza wogóle w Polsce odbita symfonja, i to w Poznaniu. Drukują ją Zakłady Kartograficzne Konrada Rozynka. Jest to IV symfonja prof. Stefana Poradowskiego, dzieło dotychczas niewykonywane, którego wyjście w partyturze umożliwi mu dostęp na estrady koncertów symfonicznych. Reprodukcja odbywa się sposobem światłodrukowym, co jeest równie inowacją, zastosowaną do nut poraz pierwszy przez p. K. Rozynka. Symfonja znajduje się obecnie w korekcie i niedługo ukaże się na półkach księgarskich.

Artyści polscy zagranicą. Z Berlina donoszą nam (bl): Trójka artystów polskich, mianowicie skrzypaczka Eugenja Umińska, barytonista Jerzy Czaplicki oraz tancerka Loda Halama dali w teatrze kameralnym „Die Komeedie" przy Kurfürstendamm, poranek muzyczno - taneczny, który bardzo się podobał. Dużą część programu zajęły utwory polskie.

Pp. Halama i Czaplicki udali się następnie do Tallina, i dalej na północ.

TEATR

Rzadki jubileusz dramatu. Moskiewski Teatr Artystyczny (Stanisławskiego) wystawił temi dniami „Wiśniowy Sad" Czechowa po raz siedemsetny. Występowała w tym rzadkim jubileuszu aktorka Knipper-Czechowa, wdowa po autorze, która ani jednego z siedmiuset przedstawień nie była opuściła.

LITERATURA

Powieść trzynastoletniej dziewczynki. Wydano niedawno w Londynie powieść dla młodzieży „Mr. Hermit Crab" odznacza się efektownym stylem literackim, fantazją i doskonałą techniką. Możnaby przypuszczać, że wyszła z pod pióra jakiegoś wybitnego autora, który raz spróbował napisać coś dla dorastającego pokolenia. Tymczasem autorka, Mimpsy Rhys, liczy lat 13. Przedmowa wystawia jej świadectwo cudownego dziecka. Gdy miała 2 lata, umiała już czytać i pisać, gdy miała 6, znała już wszystkie powieści Scotta. Treść książki jest wcale oryginalna. Opisuje ona wakacyjny pobyt nad morzem dwóch dziewczynek, które codzienne swoje przeżycia przetwarzają w romantyczne fantazje. (W. T.)

Literatka dożyła stu lat. Jest nią Rosjanka Katarzyna Nowikow-Zarina. Setna rocznica jej urodzin będzie temi dniami uczczona obchodem w Leningradzie.

RUCH REGJONALISTYCZNY

Przeszłość gimnazjum chojnickiego od chwili założenia szkoły jezuickiej 1623 r. aż do momentu odzyskania niepodległości na Pomorzu w 1920 r., opisał B. Hoffmann, profesor tegoż gimnazjum w broszurze p. t. „Z historji gimnazjum państwowego w Chojnicach". Opowiedziawszy pokrótce wysiłek twórczy archidjakona kamieńskiego, a proboszcza chojnickiego Jana Doręgowskiego w założeniu szkoły, zajmuje się autor dziejami przemianowania tejże szkoły na kolegjum jezuickie, zamienione na gimnazjum reformami komisji edukacyjnej pod koniec XVIII wieku. Stosunkowo obszernie opisał autor wypadki pod berłem pruskim, poświęcając okresowi lat 1819—1920 prawie 3/4 swej pracy. Warto podkreślić, że broszura p. Hoffmanna została wydaną przez Towarzystwo Miłośników Chojnic i okolicy, a zyskała zasiłek ze strony Zarządu Miasta. Jedno i drugie świadczy bardzo dobrze o zrozumieniu potrzeb kulturalnych zarówno ze strony miejscowego społeczeństwa, jak i ze strony władz samorządowych. (J. St.)

KRAKOWSKA ŚWIĘTA ANNA OBCHODZI 400-LECIE

Z Krakowa donoszą nam (krt):

Tak pięknym kościołem uniwersyteckim, jak krakowska św. Anna nie może się poszczycić chyba żadna wszechnica zagraniczna, a już polska z pewnością takiego nie posiada. Wspaniały ten zabytek architektury barokowej należy do „znaków szczególnych" naszego miasta. Jego prześliczna kopuła dominuje nad widokiem Krakowa z Wawelu — razem z wieżami Marjackiemi i z wieżycą ratuszową decydując swym lotnym kształtem i barwą o malarskim efekcie tej części krakowskiej panoramy.

Można powiedzieć śmiało, że jako kościół uniwersytecki posiada św. Anna rozgłos światowy. Gdy bowiem Uniwersytet Jagielloński obchodził swoje pięćsetlecie, główna część uroczystości, tj. przemowy powitalne i dziękczynne, były wygłoszone właśnie w kościele św. Anny, który gościł wtedy przedstawicieli uniwersytetów ze wszystkich części świata i wzbudził ogólny podziw. A właśnie, w ubiegłą sobotę odbyło się w tej wspaniałej świątyni uroczyste nabożeństwo na otwarcie bieżącego roku akademickiego — który jest 572-gim, jeżeli liczyć od pierwszego ufundowania Wszechnicy Jagiellońskiej.

W cztery dni później, tj. wczoraj odbyła się w auli Uniwersytetu uroczysta akademja, na której przemawiał profesor dr. Jan Krzyżanowski, zaś docent dr. Barycz wygłosił odczyt o związkach, jakie łączą Wszechnicę Jagielońską ze św. Anną. Równocześnie w Bibljotece Jagiellońskiej otwarto wystawę pamiątek, związanych z kościołem św. Anny.

W następnym Dziale:

KOBZA CZY DUDY?

przez

mgr. Jadwigę Pietruszyńską

Pisma nadesłane

„Teatr Ludowy". Nr. 6. Treść: W. Banaszewska: „Stary ma zawsze słuszność" (inscenizowana bajka Andersena). — Pokłosie wydawnicze. — Ciekawe wiadomości. — Adres Red. Warszawa, Nowogrodzka 21.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Inwestycje rolnicze w Polsce

W dziedzinie obrotu płodami rolnemi Polska ma do odrobienia wielowiekową gospodarkę rabunkową. W większości województw Rzeczypospolitej niema nowoczesnego handlu produktami rolnemi; handel tej branży pozostaje na poziomie prymitywu. Traci na tem producent i konsument, natomiast zyskuje pośrednik (przeważnie Żyd).

Z tego stanu rzeczy czynniki miarodajne zdają sobie sprawę, to też program polityki rolniczej na r. 1935/36 m. in. obejmuje szereg wytycznych dot. usprawnienia organizacji zbytu. W szczególności rada ministrów w czerwcu r. b. przeznaczyła 15 miljn. tł taniego kredytu na budowę chłodni, śpichrzów i mleczarni. Zagadnienie inwestycyj rolniczych zasługuje na żywą uwagę, jak to wynika z następujących rozważań:

Elewatory usprawniają technikę obrotu i organizację rynku, bo zapobiegają nadmiernym wahaniom cen zboża, pozwalają kompletować duże partje eksportowe, zdobywać kredyt itd.

Chłodnie umożliwiają zwiększenie produkcji, bo pozwalają przechowywać i konsumować sezonowy artykuł (np. warzywa) przez cały rok. Poniekąd chłodnie mają przewagę nad elewatorami, bowiem bez elewatora produkcja zbożowa nie spadnie (na braku elewatora cierpi jedynie technika obrotu, sprawność rynku i cena za zboże), natomiast chłodnia bezpośrednio umożliwia zwiększenie produkcji.

Analogicznie jest z mleczarnią. Z osełką masła, z gomółką sera lub z bańką mleka rolnik nie dotrze nietylko zagranicę, ale nawet na dalszy rynek zamiejscowy. Dlatego rolnik ogranicza produkcję mleka, masła i sera do potrzeb miejscowych. Natomiast mleczarnia pozwala mu zwiększyć produkcję, wciągając go w orbitę gospodarki wymiennej. Mleczarnia również porządkuje rynek, bowiem przyczynia się do powstania ceny ogólnokrajowej.

Z tych względów zagadnienie inwestycyj rolniczych jest tak doniosłe dla wsi, a także dla miast. To też z zainteresowaniem śledzimy, jak się wykonuje zalecenia Rady Ministrów odnośnie rozprowadzenia wspomnianego kredytu na inwestycje rolnicze:

Czynniki rządowe powołały do życia komisję inwestycyjną, która podzieliła się na trzy podkomisje: śpichrzową, chłodniczą i mleczarską.

Podkomisja śpichrzowa wysunęła jako najpilniejszą inwestycję: budowę elewatora zbożowego w Gdyni. Nadto przeprowadzono globalny podział sum na tereny poszczególnych województw oraz ustalono wytyczne udzielania kredytów na budowę wzgl. adaptację spichrzów zbożowych. Pożyczki będą udzielane powiatowym związkom samorządowym oraz spółdzielniom rolniczo-handlowym jako dzierżawa

Podkomisja chłodnicza zajęła się sprawą budowy chłodni centralnej w Warszawie i nawiązała w tym względzie współpracę ze spółką „Chłodnia i Składy Portowe w Gdyni". O ile środki finansowe na to pozwolą będą przeprowadzone prace związane z budową chłodni w większych ośrodkach konsumcyjnych, a na drugim planie znajdzie się sprawa rozbudowy sieci chłodni dla producentów i przechowalni owoców.

Wreszcie sekcja mleczarska opracowała plan modernizacji mleczarń. Największy nacisk został położony na usprawnienie przerobu masła w związku ze stale rozwijającym się eksportem masła. Również przeprowadzono orjentacyjny podział sum przeznaczonych na inwestycje w mleczarstwie na tereny poszczególnych województw.

Wprawdzie dotychczas nie zostały ogłoszone sprawozdania, z których możnaby się dowiedzieć, jakie sumy przeznaczono na inwestycje w poszczególnych województwach, jednak z różnych faktów można wyciągnąć wniosek, iż na nasze województwo przypadnie kwota stosunkowo nikła. Zwykle o Wielkopolsce mawia się, że jest województwem najlepiej zagospodarowanem, więc przy rozdziale kredytów inwestycyjnych musi ustąpić miejsca innym województwom, gorzej zagospodarowanym. Na takie dictum należy odpowiedzieć, że również Wielkopolska posiada potrzeby inwestycyjne (tak np. brak Poznaniowi chłodni), które to potrzeby winny być zaspokojone, bowiem Wielkopolska jest terenem par excellence eksportowym, który musi posiadać urządzenia nowoczesne, aby móc podtrzymywać eksport rolny.

Prosimy o wpłacenie

przedpłaty za „Kurjer Poznański" za listopad

do rąk listonosza, na najbliższej poczcie lub o przekazanie pieniędzy na konto w P. K. O. na nr. 200.149

przed 25 b. m.,

ponieważ poczta poręcza dostawę pierwszych gazet w listopadzie tylko tym abonentom, którzy uskutecznią zamówienie najpóźniej dnia 25. b. m.

O jesiennych wystawach poznańskich

Na progu jesieni ożywił się bardzo teren Targów Poznańskich. Jedna wystawa goniła drugą. Ledwo odjechał „Pociąg-Wystawa", otworzyły się podwoje pawilonów targowych na pomieszczenie wystawy „Wszystko dla Pani" i dla wystawy zieleni w miastach. Potem przyszedł czas na Targi Ogrodnicze i wystawę wnętrza domu. Jednem słowem — inflacja wystaw.

Doceniając w pełni inicjatywę, wykazaną przez różne organizacje społeczne i gospodarcze oraz przez dyrekcję Targów Poznańskich na polu wystawiennictwa i ustosunkowując się do niej życzliwie, pragniemy o tej jesiennej kampanji wystawowej wypowiedzieć kilka uwag krytycznych.

Otóż ogólnie stwierdzić można, iż bilans tej kampanji nie wypadł zadowalająco. Przedewszystkiem imprez tych było za dużo w krótkim stosunkowo czasie, co musiało źle wpłynąć na frekwencję zwiedzających. Poza tem nie o wszystkich wystawach można powiedzieć, że były dobrze przygotowane. Wreszcie niedopuszczalne jest z punktu widzenia racjonalnej polityki wystawowej, by urządzać niemal równocześnie imprezy o tak zbliżonym charakterze, jak wystawa „Wszystko dla Pani" i „Wnętrza Domu".

Poznań musi dbać o swoją opinję miasta wystawowego, musi wykazać się rozumnym planem i doskonałem przygotowaniem urządzanych na terenie Targów Poznańskich imprez wystawowych. A niestety uchybienia pod tym względem były ostatnio dość znaczne. Nadmiar gorliwości szkodzi. Non multa, sed multum — miałoby się ochotę powiedzieć pod adresem czynników, odpowiedzialnych za wystawiennictwo poznańskie.

Po tych ogólnych uwagach oddajemy głos jednemu z naszych czytelników n. t. ostatnio zamkniętej wystawy „Wnętrza Domu". Uwagom jego nie można odmówić słuszności.

Licznemi zapowiedziami prasy zachęcony (pisano o pokazie najnowszych wzorów), zwiedziłem wystawę wnętrza domu. Znalazłem tam mnóstwo mebli i sprzętów najróżniejszych, w stylach „flamandzkim", „angielskim", „francuskim" i t. zw. współczesnym, chaotycznie i szablonowo porozstawianych, wnętrz domu natomiast nigdzie tam nie znalazłem. Przytłaczająca większość wystawionych mebli, pretensjonalna, banalna i brzydka.

Organizatorom tej „wystawy" przyświecał niewątpliwie cel dobry, ale cel jednostronny: ułatwienie wytwórcom mebli zbytu ich produkcji. Imprezy takiej jednakże nie trzeba było nazywać wystawą, lecz poprostu targami meblowemi, a wszystko byłoby w porządku. Jeśli ją jednak nazwano „wystawą wnętrza domu", to jest to już nadużyciem znaczenia tych wyrazów. Od wystawy wnętrza domu wymaga się innego poziomu, niż ten, który widzieliśmy na pokazie, wymaga się wnętrza, którego nie było widać zupełnie, no i przedewszystkiem pewnej selekcji eksponatów pod względem ich wartości estetycznej. To zbagatelizowali organizatorzy imprezy zupełnie i to im się gani.

Ze wszechmiar zalecenia godnem byłoby urządzenie wystawy wnętrza domu, ale takiej prawdziwej, na miarę zachodnio-europejską zakrojonej, fachowo zorganizowanej i przeprowadzonej, która byłaby pokazem nowych, dzisiejszych prądów w dziedzinie kultury mieszkań, pokazałaby publiczności piękne wnętrza współczesne i stawiała nas pod tym względem narówni z innemi kulturalnemi narodami. Taką wystawę urządzono już w roku bieżącym w Warszawie, taką wystawę umianoby urządzić i w Poznaniu. Talenty własne posiadamy, organizować też potrafimy.

W.

Polacy popierają tylko chrześcijan!

Kto kupuje u Żyda, niszczy majątek narodowy!

Krótkie informacje gospodarcze

— Od dnia 11. bm. odbywają się w Pradze obrady międzynarodowych instytucyj spółdzielczych. Polskę reprezentują przedstawiciele Zw. Spółdz. Spoż. „Społem".

— Prasa niemiecka zwraca uwagę, że eksport żyta z Polski wskutek wzrostu cen żyta na rynku krajowym znajduje się na granicy opłacalności. Prasa ta wskazuje na duże wysiłki eksportu żyta z Polski do Belgji i Szwajcarji; te ostatnie transporty zostają podobno reeksportowane ze Szwajcarji do Włoch.

— Według prowizorycznych obliczeń Austrja będzie zmuszona importować w bieżącym sezonie, t. zn. aż do zbiorów r. 1936 około 1 miljon q. żyta wobec 787 tys. q. w okresie poprzednim. Rząd austrjacki prowadzi rokowania o dostawę żyta z Polską, Sowietami, Łotwą i Litwą.

— W Ankarze podpisano nowy układ handlowy rumuńsko-turecki oraz konwencję w sprawie tranzytu towarów tureckich przez Rumunję do Europy środkowej.

— Ostatnie sprawozdanie Banku Niderlandzkiego jest pierwszem od miesiąca, wykazującem wzrost zapasu złota w wyniku poszczególnego kształtowania się kursu florena na giełdach zagranicznych.

— Tegoroczna produkcja cukru we Włoszech wyniesie około 3 milj. q. i pokryje zapotrzebowanie wewnętrzne.

— Koncern Philipsa postanowił wypłacić za r. 1934 dywidendę w wysokości 11% od akcyj zwykłych, a 7% od akcyj uprzywilejowanych.

— 5 angielskich linij lotniczych, mianowicie Hillmans Airways, Spartan Air Lines, Highland Airways, United Airways i Nordern and Scottish Airways sfuzjonowało się pod nazwą Allied British Airways.

— W Anglji w najbliższym czasie ma być wydana t. zw. „pożyczka obrony narodowej i ekspansji gospodarczej", która m. in. dostarczyć ma kredytów na zbrojenia.

— W ciągu września r. b. przywóz złota do Stanów Zjednoczonych wynosił 210 miljonów dolarów. Sfery finansowe obliczają, że w b. m. przywóz złota do Ameryki będzie jeszcze znacznie większy.

Z KRAJU

(k) **Wzmocnienie funta szterlinga.** Na wczorajszych giełdach walutowych ujawniła się nieco mocniejsza tendencja dla dewizy na Londyn. Późniejsze notowania londyńskie świadczą o dalszej zwyżce funta. Dewiza na Nowy Jork — przy tendencji niejednolitej — wykazała tylko minimalne zmiany kursowe. Pozostałe dewizy utrzymały się mniej więcej na poziomie dotychczasowych kursów.

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** Ukazał się nr. 75 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 16 października rb., w którym opublikowane zostały m. in. następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym: rozp. min. skarbu z dnia 1 października r. b., wydane w porozumieniu z min. rolnictwa i r. r. w sprawie wyłączeń z Ordynacji Zamoyskiej (poz. 472); rozp. ministrów spr. wewn. oraz skarbu z dnia 7 października r. b. o wysokości sum na koszty akcji przeciwpożarowej na r. 1935 (poz. 473); rozp. min. spr. wewn. z dnia 7 października rb. w porozumieniu z min. skarbu o zawiadywaniu sumami na koszty akcji przeciwpożarowej, sposobie ich pobierania oraz dysponowaniu niemi i kontroli ich zużycia (poz. 474).

(k) **Obrót towarowy w porcie gdańskim we wrześniu r. b.** przedstawiał się następująco (w tonnach — w nawiasie pierwsza liczba oznacza obrót w sierpniu r. b., druga — we wrześniu r. ub.): wyładunek 75.316.5 (84.927 — 62.137.2), załadunek 390.096,4 (360210,1 — 513.244,5).

(k) **Wywóz węgla kamiennego we wrześniu r. b.** wyniósł według danych prowizorycznych 790 tys. tonn, wobec 810 tys. tonn w sierpniu r. b. i 927 tys. tonn we wrześniu r. ub. Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego na eksport wynosiła we wrześniu r. b. przy 26 dniach roboczych ok. 30 tys. t., a zatem w porównaniu z sierpniem r. b. zmalała o ok. 1 tys. t. Najpoważniej wzrósł wywóz węgla do Austrji w związku ze zwiększeniem kontyngentu, do Szwecji oraz do Finlandji. Najwyraźniej spadł wywóz do Włoch oraz do Danji ze względu na pertraktacje kontyngentowe z tym krajem. Od początku roku, t. j. w okresie styczeń—wrzesień 1935 r. wyeksportowano ogółem z Polski 6.720 tys. t. węgla kamiennego wobec 7.351 tys. t. w analogicznym okresie 1934 r. Spadek wywozu w okresie trzech kwartałów r. b. wyniósł więc w porównaniu z odpowiednim okresem r. ub. 631 tys. t., czyli 8,58 proc.

Z ZAGRANICY

(z) **Wysokie dodatnie saldo bilansu handlowego Niemiec we wrześniu.** Handel zagraniczny Niemiec we wrześniu r. b. według liczb przybliżonych przedstawiał się następująco (w milj. marek): import 318, eksport 373, dodatnie saldo 55. W porównaniu z sierpniem rb. import pozostał bez zmian, natomiast eksport wzrósł o przeszło 5 milj. mk. Wzrost aktywności bilansu handlowego we wrześniu przypisać należy poważniejszemu wzrostowi dodatniego salda w obrotach z krajami europejskiemi, podczas gdy obroty z krajami pozaeuropejskiemi wykazały powiększenie salda ujemnego. Poprawę bilansu handlowego Rzeszy w ostatnich miesiącach przypisuje się popieraniu eksportu oraz ożywionym obrotom w związku z włoskiemi przygotowaniami wojennemi. Poza tem import wykazuje osłabienie w związku ze zmniejszeniem tempa zakupów.

(z) **Handel zagraniczny Francji** w ciągu trzech kwartałów rb. przedstawiał się następująco (w milj. fr. — w nawiasie różnica w porównaniu z analogicznym okresem r. ub.): import 15.552,2 (spadek o 2.079,5), eksport 11.414,1 (upadek o 1.668,6). Jak widać z powyższych liczb, proces kurczenia się obrotów zagranicznych Francji postępuje w dalszym ciągu.

(z) **Kontyngenty na przywóz bekonów do Anglji.** Na IV kwartał r. b. ustalone zostały następujące kwoty na przywóz bekonów do Anglji dla poszczególnych krajów (w cwt): Danja 796,666, Holandja 119,186, St. Zjednoczone 100,367, Polska 99,740, Szwecja 58,966, Litwa 37,011, oraz mniejsze ilości dla Estonji, Łotwy, Argentyny i Finlandji.

(z) **Gwałtowny spadek cen cyny w Londynie.** W dniu 16 bm. cyna stała się na giełdzie londyńskiej znów przedmiotem sensacji, tym razem z uwagi na gwałtowne załamanie się jej cen. Cena gotówkowa spadła o 15 do 227 funtów, terminowa o 7 do 218 funtów. Załamanie się ceny cyny tłumaczy się następującemi względami: 1. obawami, że zakontraktowane przez Włochy ilości cyny — w związku z sankcjami — nie dojdą do odbiorcy i zaciążą na rynku; 2. przypuszczeniem, że posiedzenie komitetu cynowego, wyznaczone na dzień 22 bm. w Londynie, może ponownie podwyższyć kwotę produkcyjną; 3. wzmożonemi wysyłkami cyny z Holandji do Londynu. Najważniejszym powodem zniżki jest, jak się wydaje, obawa przed podwyższeniem kwoty produkcyjnej.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Projekt zwolnienia od podatku od lokali małych mieszkań.** Min. skarbu opracowuje obecnie projekt noweli do ustawy o podatku od lokali. W projekcie tym przewiduje się ewentualne zwolnienie od podatku wszystkich mieszkań jedno i dwuizbowych, a nie, jak dotychczas w myśl art. 3 p. 7 ustawy, tylko zajmowanych przez bezrobotnych. Ponadto przewiduje się wprowadzenie jednolitej 8% stawki podatkowej. Jak już swego czasu donosiliśmy, izby przemysłowo-handlowe poczyniły również starania o wprowadzenie zmian w opodatkowaniu lokali handlowych i przemysłowych. Podatek ten bowiem stanowi poważne obciążenia zwłaszcza dla przedsiębiorstw mniejszych.

W londyńskim Hyde Parku odbyło się zebranie protestacyjne kelnerów i kucharzy przeciwko angażowaniu obywateli włoskich w hotelach, kawiarniach i restauracjach angielskich. Gorące przemówienie, w którem nie brak było akcentów sympatji dla Abisynji, wygłosił znany kucharz londyński, mister Howard.

Sensacyjne wywody uczonych

Sanatorjum w Antarktyce — Promienie słoneczne rozbijają atomy?

„Idealnie czyste powietrze stref arktycznych byłoby w stanie uzdrowić chorych na gruźlicę i choroby płucne dziesięciokrotnie szybciej, aniżeli najlepsza opieka szpitalna w dużem mieście lub na wsi." Temi słowy, profesor Debenham, jeden z najwybitniejszych geografów angielskich, zainicjował na dorocznym kongresie Brytyjskiej Akademji Nauk w Norwich, debatę w sprawie urządzenia sanatorjów dla chorób płucnych w okolicach polarnych. Odnośny projekt już dawniej wzbudził w kołach lekarzy angielskich wielkie zainteresowanie tak, że plan ten prawdopodobnie już w bliskiej przyszłości doczeka się zrealizowania.

„Obszar polarny" — twierdzi prof. Debenham — „stanie się miejscem, gdzie w przyszłości spędzać będziemy wakacje. Zamiast nad morze lub w góry, po upływie lat kilku, jeździć się będzie do arktyki, by tam, w rzeczywiście wymarzonych warunkach zdrowotnych przeżyć letnie wywczasy. Sława Spicbergów, jako stacji klimatycznej, rozniesie się po całym świecie. Oczywiście, że przebywać tam będzie można tylko w letniem półroczu, a przed nastaniem nocy polarnej, hotele i sanatorja będą musiały być opuszczane. Klimat tamtejszy nie jest bynajmniej taki przykry, jak się naogół sądzi. W rzeczywistości jest on znacznie zdrowszy, niż w innych częściach świata, gdyż zarodki chorobotwórcze,które gdzieindziej wszędzie istnieją, w okolicach polarnych nie znajdują dla siebie odpowiednich warunków życia i rozwoju. Sanatorja na Szpicbergach będą mogły o wiele skuteczniej przeprowadzać leczenie, aniżeli zakłady alpejskie, które zewsząd otoczone są ogniskami chorób."

Prof. Debenham omawiał też możliwości mechanicznego wyzyskania olbrzymiej siły burz polarnych, które wobec regularności ich pojawiania się, mogłyby być wykorzystane na wzór wodospadów. Jego wizja gigantycznych wytwórni sił pędnych na biegunie północnym, znalazła dopełnienie w wywodach lorda Rutherforda, słynnego „pogromcy atomów", który wygłosił referat o możliwości ujarzmienia sił sferycznych.

Nawiązując do swych głośnych eksperymentów, lord Rutherford mówił: „Podczas gdy my, posiłkując się naszemi skromnemi środkami, staramy się odkryć „kamień mądrości" i transformować atomy, to proces ten dokonuje się bez przerwy w pobliżu słońca. Nie wątpię, że wszystkie znane nam elementy, znajdują się w słońcu i wierzę też, że słońce jest centrem transformacyjnem dla tych elementów, że ono tworzy atomy i je rozbija. Przejawy te w wszechświecie możnaby śledzić zapomocą balonów, zaopatrzonych w przyrządy rejestrujące, które dostarczyłyby dowodów na to, że wyrzucane przez słońce neutrony przenikają aż do naszej atmosfery, a jeżeli nie przenikają aż do nas, to dzieje się to prawdopodobnie dla tego, że zostają one w drodze zużyte przez wytwarzanie partykułów Alfa i innych elementów".

Doskonale ubawił uczone grono prof. Valentine swą prelekcją na temat: „Przyczyna i cel śmiechu", ilustrując swe wywody przykładami z własnego życia. „W jednem z kąpielisk morskich — mówił Valentine — podsłuchałem rozmowę dwóch panów, przyczem jeden z nich zapytał: „Czy pan zabrał ze sobą swoją żonę, czy też przyjechał pan tu na odpoczynek?" Obecni uśmiechali się słabo. Profesor Valentine zanalizował natychmiast reakcję anditorjum na ten skromny dowcip, oświadczając:

„Panie i panowie! Według Zygmunta Freud'a, zatwardziali kawalerowie, zazdrosne stare panny, rozczarowani mężowie oraz wrogowie kobiet, uśmieliby się z tego „dowcipu" serdecznie. Słaba reakcja obecnych tutaj dowodzi, że pośród was niema nikogo, kogo możnaby zaliczyć do jednej z wspomnianych kategoryj".

Teraz dopiero cała sala zatrzęsła się od śmiechu.

Kr.

Łowcy kwiatów

Strojne w kwiaty olbrzymy leśne — Niebezpieczne łowy — Pożarty przez tygrysa W niewoli Madagasów — Ofiara żmiji.

Przyroda jest mistrzynią w wystroju ziemi przepięknemi okazami flory. Człowiek rozkoszuje się tą wspaniałością i rozrzutnością przyrody, a lubownicy kwiatów poświęcają nieraz wielkie środki materjalne i narażają nawet życie, by zdobyć piękny i rzadki okaz kwiatu. Były czasy, kiedy za rzadką odmianę tulipanu płacono mały majątek. Dzisiaj odbywają się wyprawy do niedostępnych lasów dziewiczych dla zdobycia kwiatu królewskiego „Victoria Regia", i rzadkiego lub nieznanego okazu orchidei.

Orchidea, to brylant żyjący, od którego płynie ku nam razem z zapachem egzotycznym urok romantyczności i tajemniczości. Miłośnicy płacą za rzadkie jego odmiany bajeczne wprost sumy, lecz nawet i one nie pozostają w żadnym stosunku z trudami i niebezpieczeństwami, jakiemi okupiono ich zdobycie.

W ciemnej zieleni lasów tropikalnych Ameryki Południowej i Meksyku, na Nowej Gwinei, Sumatrze i Madagaskarze, znajduje się zaczarowane królestwo orchidei. Tutaj kwitną one hen wysoko, na szczytach potężnych olbrzymów leśnych, ukryte w gęstwinie gałęzi i lian niby zaczarowane księżniczki z bajki. Śnieżną białością lśnią liście jednych, inne robią wrażenie barwnych motyli, unoszących się w powietrzu, inne jeszcze wyciągają swój kwiat na kształt kielicha kryształowego ku kołyszącym się nad niemi motylami. Setki „łowców orchidei" corocznie z narażeniem życia wdzierają się do tego zaczarowanego królestwa w poszukiwaniu rzadkich odmian tego kwiatu.

Z odkryciem niektórych odmian łączą się niezwykle romantyczne, a czasem i tragiczne przygody. Wspaniała „orchidea tygrysowa" zawdzięcza nazwę swą tragicznemu wypadkowi.

Pewien podróżnik amerykański odkrył ją pewnego dnia w wierzchołku wysokiego drzewa. Wysłał on swego towarzysza do obozu po piłę i siekierę, sam zaś został przy drzewie, ażeby nie stracić z oka cennego skarbu. Towarzysz jednakże zbłądził w lesie i dopiero trzeciego dnia zdołał odnaleźć podróżnika, a raczej tylko jego kości. Podróżnika w nocy rozszarpał był tygrys, kiedy znużony zasnął pod drzewem. W oddaleniu kilku kroków od miejsca tragedji leżała orchidea.

Nie mniej awanturnicza jest historja odnalezienia fioletowo-amarantowej „Encyclia bracteata", której bohaterem jest podróżnik Hamelin. Zorganizował on wyprawę na terytorjum szczepu Mayamba na wyspie Madagaskarze. Zawarłszy z wodzem szczepu braterstwo krwi, podróżnik udał się z szwagrem jego i kilkunastu wojownikami do lasów po orchidee. Udało mu się też istotnie odkryć szereg nowych i przepięknych odmian. Niestety podczas wyprawy szwagier wodza szczepu murzyńskiego padł ofiarą krokodyla. Wódz szczepu z tego powodu popadł w straszny gniew i zasądził „białego brata" na śmierć. Tylko z trudem udało się Hamelinowi uzyskać ułaskawienie, lecz musiał się zobowiązać, pozostać wśród szczepu i przejąć na siebie troskę o sześć wdów po zmarłym i sporą gromadę dzieci. Po latach dopiero udało mu się pozbyć przez ucieczkę tego opiekuństwa.

Także z odkryciem odmiany „Vanda cerulea" łączy się tragedja. Znalazł ją pewien zbieracz europejski w Himalajach. Zajęty zdejmowaniem kwiatu z drzewa, został ukąszony przez żmiję i zmarł w kilku minutach.

Mimo wszystkie niebezpieczeństwa miłośnicy orchidei nie szczędzą żadnych trudów i kosztów, byleby zaspokoić swoją namiętność zbieraczy.

W i P.

Aparat chwytający promienie słoneczne

Inżynier francuski, Jacques Arthys, wynalazł niedawno aparat, przy pomocy którego ciemne lub nawet zupełnie pozbawione okien pokoje, oświetlone być mogą światłem słonecznem. Aparat inż. Arthys'a oparty jest na systemie zwierciadeł.

Na dachu budynku, do którego dostarczone jest światło systemem inż. Arthys'a wmontowane jest wielkie zwierciadło, obracające się na osi przy pomocy malutkiego motorka w ten sposób, iż porusza się zgodnie z biegiem słońca. Zwierciadło to chwyta promienie słoneczne, a następnie odbija je w innem zwierciadle, nachylonem ponad pionowo ustawioną kolumną. To drugie zwierciadło załamuje promienie wdół kolumny, wzdłuż której — w odstępach, odpowiadających każdemu piętru — umieszczone są dalsze lustra. Światło słoneczne, wędruje od zwierciadła do zwierciadła, rozchodzi się po całym budynku, przyczem aparat zdolny jest do chwytania światła słonecznego, odpowiadającego 32 000 świec. Ta ilość światła oświetlić może dostatecznie 5 500 stóp kw.

Wynalazek inż. Arthys'a, dzięki któremu dostarczyć można niedostatecznie oświetlonym budynkom niezbędnego dla zdrowia światła słonecznego, uznany został za zdobycz w dziedzinie oświetlania wnętrz.

m. c.

Narkoza dawniej a dziś

Jak Egipcjanie usypiali chorych

Medycyna dzisiejsza posiada w swoim skarbcu dużą ilość najrozmaitszych narkotyków, uśmierzających ból, umie też już przeprowadzić rozmaite operacje i zabiegi, zupełnie bez bólu. Od niepamiętnych czasów zajmowali się ludzie problemem bezbolesnego leczenia i usuwania zębów. Jeden ze znanych archeologów, prof. Saville z uniwersytetu w Columbji, twierdzi, że „dentyści" Azetków i Tolteków dawali swoim chorym do picia jakieś oszałamiające i usypiające zioła. Kiedy pacjent wpadał w stan, graniczący z uśpieniem, przystępowano do zabiegu. — Ta ziołowa narkoza była tem komiczniejsza, że Aztecy i Toltecy lubowali się w sztucznych zębach, zrobionych z jakiegoś błyszczącego kamienia, trzeba więc było tym elegantom usuwać zupełnie zdrowe zęby i ustawiać kamienne perełki. Bez narkozy sprawa ta byłaby oczywiście zbyt bolesna.

Starzy Egipcjanie posługiwali się dość specyficzną metodą, która dziś w naszych oczach wygląda poprostu na wyrafinowaną torturę. Nakładali oni swoim chorym na całą czaszkę gruby, drewniany hełm. Potem walili w ten hełm tak długo, póki pacjent całkowicie ogłuszony, nie zemdlał. Dopiero wtedy przystępowali do właściwego zabiegu dentystycznego. Kiedy się to dziś czyta, brzmi to trochę, jak bajka o żelaznym wilku. Jakże bowiem niewinnie wyglądają nawet najboleśniejsze ukłucia igłą dzisiejszej chirurgicznej strzykawki!

S. F.

JUŻ 3 pokolenia WYCHOWAŁY SIĘ NA MĄCZCE DLA DZIECI NESTLÉ'a

Tg 1903

Analfabetom w Turcji nie wolno się żenić

Rząd turecki wydał rozporządzenie, zabraniające analfabetom wchodzenia w związki małżeńskie. Od dłuższego czasu są już czynne w Turcji szkoły dla dorosłych, w których uczą czytać i pisać oraz rachować. Kandydaci na małżonków mogą kończyć te szkoły. Po wejściu w życie tego rozporządzenia, zapanował taki ścisk w tych szkołach, że musiano potworzyć specjalne kursy dla narzeczonych.

Dr. Wanda Roessler - Stokowska
wykona w dzisiejszem przedstawieniu tytułową partję w operze Bizeta „Carmen" w Teatrze Wielkim.
(Fot. M. Ryś).

Dziś w operze „Carmen"

Prawdziwą atrakcją w Teatrze Wielkim będzie dzisiejsze przedstawienie wspaniałej opery Bizeta „Carmen", pod kierownictwem muzycznem dyr. Dr. Zygmunta Latoszewskiego. Przedstawienie dzisiejsze zasługuje na specjalną uwagę ze względu na pierwszorzędną obsadę. Główne partje kreować będą „asy" naszego teatru jak: dr. Wanda Roessler-Stokowska (Carmen), świetny tenor Antoni Gołębiowski (Don José) i znakomity baryton Zenon Dolnicki (Escamillo).

„Carmen" wykonana przez tak świetnych artystów rozpoczyna cykl przedstawień najulubieńszych i najpopularniejszych oper, które kolejno ukażą się na naszej scenie, z najlepszymi polskimi śpiewakami.

ng 16 495

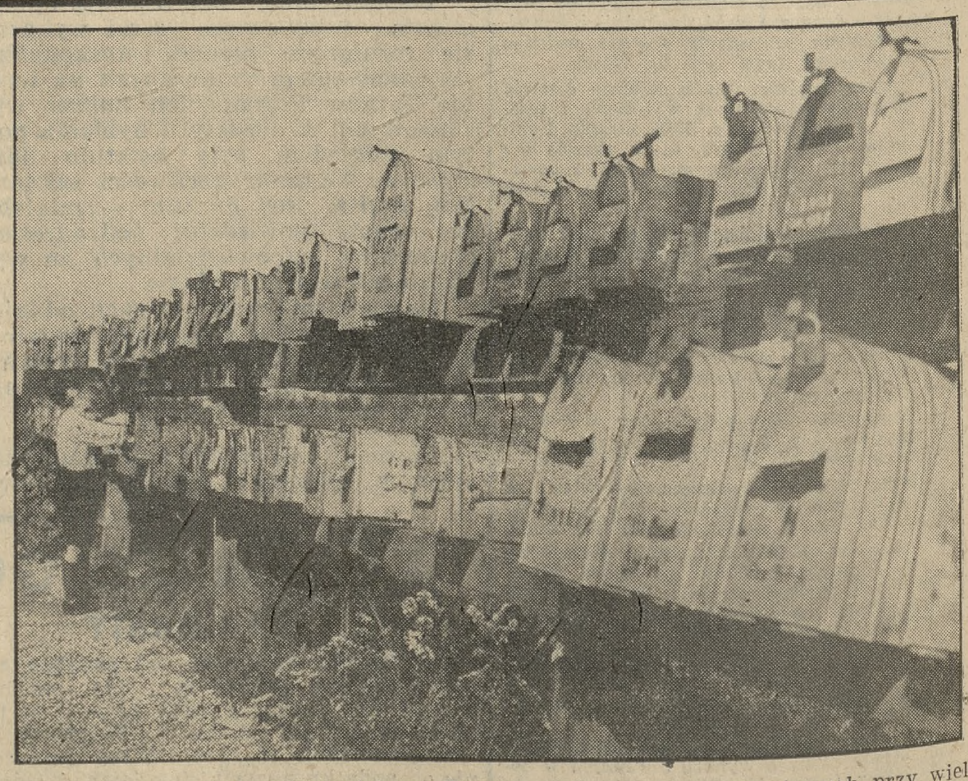

Urząd pocztowy pod gołem niebem. Typowy obraz skrzynek pocztowych przy wielkiej szosie pod Chicago. Fermerzy tu właśnie odbierają swoją pocztę, by oszczędzić drogi listowemu.

Wieczór specjalności kulinarnych
dg 4484 **dzisiaj w czwartek**
w RESTAURACJI **„LOUVRE"** ALEJE MARCINKOWSKIEGO 27
na który naszych Szanownych Gości i Sympatyków jaknajuprzejmiej zapraszamy.
Z poważaniem
M. FIEBIG R. TOMASEK

Ułatwienie zadania sędziów na mecie

Na finiszu każdego biegu, wyścigu pływackiego, czy kolarskiego, należy powziąć dwie od siebie niezależne decyzje: stwierdzić przedewszystkiem kolejność uczestniczących w wyścigu zawodników, poczem określić czas, w jakim dany dystans został przebyty. Czas określany był nawet na igrzyskach olimpijskich przy pomocy obsługiwanych ręką, starannie dobranych stopperów, przy uwzględnieniu dokładności dziesiątych części sekundy. Tak będzie również na Olimpjadzie w Berlinie.

Natomiast przy ustaleniu kolejności, gdzie częstokroć istnieją różnice tylko kilku centymetrów, nie odpowiadające dziesiątym częściom sekundy, pomagają już od dłuższego czasu fotografja i film.

Amerykanie próbowali już przed kilkoma laty stworzyć aparat, któryby jednocześnie funkcje mierzenia czasu i filmowania finiszu. Znany działacz sportowy, Gustavus Town Kirby, wynalazł tego rodzaju aparat, który posłużył do bardzo udatnych eksperymentów na Olimpjadzie w Los Angeles.

W obliczu igrzysk berlińskich zapewnił sobie komitet organizacyjny współpracę Państwowego Instytutu Fizyki i Techniki, aby uzyskać naukowo ścisłe i bezkompromisowe pomiary czasu i fotografje finiszów. Instytutowi temu powiodło się po licznych próbach i dzięki współpracy dwu czołowych firm niemieckiego przemysłu fotograficznego (Zeiss-Ikon i Agfa) skonstruować aparat oparty o zasady wynalazku Kirby'ego. Aparat ten zdał egzamin dojrzałości na pięciomeczu lekkoatletycznym 31 sierpnia i 1 września w Berlinie.

Składa on się z przyrządu do zdjęć na wąską taśmę filmową, dokonywującego z wydarzeń na finiszu stereoskopowych zdjęć. Aparat zaopatrzony jest w negatyw, który przyśpieszoną metodą wydaje w ciągu mniejwięcej 12, a najdłużej 15 minut, suchy pozytyw, gotowy do aparatu projekcyjnego.

Przyrząd pracuje z wydajnością 100 zdjęć na sekundę. Dwa takie, obok siebie ustawione aparaty fotograficzne do zdjęć w zwolnionem tempie, dają w rezultacie powszechnie znany obraz stereotypowy. Przed wyświetlaniem zabarwia się oba filmy odmiennemi kolorami, jeden na czerwono, drugi na zielono, poczem wyświetla się je na ekranie jeden na drugim. Oglądając film ten przez okulary, których szkła zabarwione są identycznie jak taśmą filmową, widzi się prawem okiem tylko zdjęcie dokonane prawym aparatem, lewem okiem tylko zdjęcie dokonane lewym aparatem. W ten sposób otrzymuje widz kompletne wrażenie trzechwymiarowego obrazu. Widzi się więc przebieg wydarzeń jak w rzeczywistości i nie ma żadnych wątpliwości, czy zawodnik oddalony mniej lub więcej od obserwatora, przerwał jako pierwszy taśmę. Przy więcej niż sześciokrotnem zwolnieniu tempa, uzyskiwanem przy projekcji 16 obrazów na sekundę, ma się możność stwierdzenia w spokoju rzeczywistą kolejność przy mijaniu celu. Zbędnem jest dodawać, że przy ewentualnych wątpliwościach, można projekcję dopóty powtarzać, dopóki sędziowie celowi uzgodnią swe poglądy.

Dzięki pomysłowemu przyrządowi optycznemu aparaty te fotografują jednocześnie zegar, który uruchomiany jest wystrzałem pistoletu startowego. Zegar ten składa się z sześciu kół, obracających się ze wzrastającą z góry do dołu szybkością. Dolne koło, najszybsze, wskazuje tysiączne sekundy, następne setne części, potem dziesiąte i całe sekundy. Pozostałe koła wskazują dziesiątki, setki i tysiące sekund. W czasie projekcji zegar ten ukazuje się po lewej stronie pola i pozwala na dokładne określenie czasu.

Zegar i aparat filmowy poruszane są motorem synchronicznym.

Dla wywoływania zdjęć przyśpieszoną metodą, urządzona zostanie w loży sędziowskiej na stadjonie olimpijskim specjalna ciemnia z wszelkiemi preparatami i płynami, zaopatrzona w urządzenie do przyśpieszonego suszenia filmów.

*

Amerykańscy lekkoatleci przeciw olimpjadzie w Berlinie. Największy okręg lekkoatletyczny Ameryki w New Jersey postanowił głosować na walnem zebraniu Amateur Athletic Union, które się odbędzie w grudniu w Nowym Jorku, przeciwko udziałowi Ameryki w olimpjadzie berlińskiej. Podobna uchwała zapadła również na zebraniu okręgu South Atlantic. Poza tem prezydent Amateur Athletic Union Jeremiah T. Mahoney wypowiedział się w wywiadzie prasowym przeciwko udziałowi w olimpjadzie. W Ameryce sądzą, że walne zebranie związku w grudniu wypowie się za bojkotem igrzysk olimpijskich w Berlinie.

Automobilizm

Międzynarodowa Unja Automobilowa opracowała już kalendarz ważniejszych międzynarodowych imprez na r. 1936. Kalendarz ten przedstawia się następująco: 13 kwietnia — wielka nagroda Monaco, 30 maja — wielka nagroda Ameryki, 28 czerwca — wielka nagroda Francji, 12 lipca — Belgji, 26 lipca — Niemiec, 23 sierpnia — Szwajcarji, 5 września — „Tourist Trophy" Anglji, 12 września — wielka nagroda Włoch, 27 września — wielka nagroda Hiszpanji.

Ponadto zatwierdzono następujące terminy zawodów międzynarodowych: 1 stycznia — wielka nagroda Południowej Afryki, 23 lutego wielka nagroda zimowa Szwecji, 10 maja — wieka nagroda Węgier, 7 czerwca — wielka nagroda Rio de Janeiro, 4 października — wielka nagroda Masaryka.

Pięściarstwo

Warta — Sokół. Szanse obu walczących w nadchodzącą niedzielę zespołów w decydującej rozgrywce o drużynowe mistrzostwo P. O. Z. B. kl. A są naogół wyrównane, co jest najlepszą gwarancją, że spotkanie będzie bardzo emocjonujące. Walki tej miary, jak Koziołek — Janowczyk, Dutkiewicz — Pela, reemigrant z Francji Kruszyna i Misiurewicz, Florysiak i Dankowski oraz Karpiński i Przybylski wzbudziłyby w każdym ośrodku pięściarskim bardzo duże zainteresowanie z uwagi na wyrównany poziom poszczególnych par. (kom.)

Unieważnienie meczu Polonia — Skoda. Warszawski O. Z. B. postanowił unieważnić mecz bokserski o mistrzostwo kl. A. okręgu warszawskiego i wyznaczyć drugie spotkanie na dzień 17 listopada. Mecz ten zadecyduje o zdobyciu przez jedną z drużyn tytułu drużynowego mistrza Warszawy.

Dzień PZB odbędzie się w myśl uchwały rocznego walnego zebrania w dniach 1 i 3 listopada. Rozegrane zostaną następujące spotkania:

1 listopada: w Łodzi — Pomorze i Łódź; w Katowicach — Poznań — Śląsk; w Wilnie odbędą się zawody wewnętrzne z udziałem 4 zawodników warszawskich.

3 listopada: w Krakowie — Pomorze i Kraków; w Lublinie — Łódź — Lublin; w Białymstoku odbędą się zawody wewnętrzne z udziałem 4 zawodników z Warszawy; we Lwowie urządzone zostaną również zawody wewnętrzne z udziałem 4 zawodników poznańskich. (a!)

Wioślarstwo

Krakowski „AZS" mistrzem Polski. Po ostatnich regatach wioślarskich w Grodnie i Tczewie, kapitan sportowy P. Z. T. W. przeprowadził definitywną weryfikację tegorocznych regat w Polsce. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza Polski zdobył, dzięki zwycięstwom Vereya i Ustupskiego, Akademicki Związek Sportowy w Krakowie.

Poniżej podajemy tabelę punktacyjną P.Z. T. W. na rok 1935.

1. A. Z. S. Kraków — 465 pkt., 2. Warszawskie T. W. 372, 3. Bydgoskie T. W. 326. 4. Kolejowy K. W. (Bydgoszcz) 324,5. 5. A. Z. S. Poznań 285, 6. RC Frithjof, Bydgoszcz 209, 7. W. K. S. Śmigły Wilno 171,5, 8. Kaliskie T. W. 156,5, 9. Klub Wioślarski 1904 Poznań 144, 10. K. W. Toruń 140,5, 11. A. Z. S. Warszawa 114, 12. K. W. Wisła Warszawa 111,5, 13. Graudenzer RV Grudziądz 107,5, 14. Policyjny K. S. Kalisz 102, 15 R V. Germania Poznań 84, 16. W. K. S. Prosna Kalisz 82, 17. Poznańskie T. W. Tryton 79, 18. W. K. S. Grodno 78, 19. R. K. S. Prąd Warszawa 61, 20. K. W. Gdańsk 60, 21. T. W. Włocławek 57, 22. A. Z. S. Wilno 47,5, 23. T. W. Polonia Poznań 43,5, 24. K. W 1930 Kalisz 38, 25. P. K. S. Bydgoszcz 35.

Tabela punktacyjna Polskiego Zw. Towarzystw Wioślarskich podaje również punktację poszczególnych ośrodków wioślarskich.

Najsilniejszym ośrodkiem wioślarskim Polski jest Bydgoszcz. Poza tem we wszystkich ośrodkach zaznaczył się znacznie żywszy ruch sportowy, niż w latach poprzednich.

1. Bydgoszcz 900,5 pkt., 2. Warszawa 710,5, 3. Poznań 633,5, 4. Kraków 465, 5. Kalisz 378,5, 6. Wilno 225,5, 7. Toruń 148,5, 8. Grudziądz 110,5, 9. Włocławek 89, 10 Grodno 78, 11. Gdańsk 60, 12. Płock 30, 13. Kruszwica 20, 14. Chełmża 8,5. 15 Tczew 7, 16. Międzychód, Barcin i Skarżysko po 1 punkcie

Z WIELKOPOLSKI

—* **Swarzędz.** W ub. niedzielę komitet budowy stadjonu zapoczątkował symboliczne rozpoczęcie pracy. Wieczorem w sali Hotelu Polskiego odbyła się akademja. Plan prac komitetu przedstawił przewodn. burm. Staniewski, poczem nastąpiły popisy taneczne dziewczynek, utwory muzyczne, śpiewy i deklamacja. Stadjon znajdzie pomieszczenie na gruncie miejskim tuż przy strzelnicy Bractwa Kurkowego.

— Dr. med. K. Kosmala otworzył praktykę lekarską po ś. p. dr. Wojciechowskim.

— Tow. Przemysłowców organizuje w niedzielę, 20. bm. o godz. 12 w sali Hotelu Polskiego wielkie zebranie żydoznawcze. Referat wygłosi inż. A. Kurnatowski.

— „Sokół" żeński urządza 19. bm. wieczornicę ku czci Tadeusza Kościuszki.

— K. S. M. żeńskie organizuje wieczór humoru i śmiechu w niedzielę, 20. bm. o godz. 8 wiecz. w sali Hotelu Polskiego. (sd)

—* **Ujście.** W niedzielę, 13. bm. odbyło się tutaj zebranie „Sokoła", na którem omawiano sprawy bieżące. Gniazdo liczy obecnie 80 członków, w tem 64 ćwiczących. (nd)

—* **Września.** Dyrekcja gimnazjum państw. donosi, że w czwartek, 17. bm. odbędzie się konferencja wywiadowcza. Przed konferencją zebranie poszczególnych patronów klasowych.

— W związku z odbywającym się tygodniem L. O. P. wyświetlany będzie film szpiegowsko-lotniczy p. t. „F 13".

— Jak nam donoszą, pierwszym pasażerem Polakiem na największym statku świata „Normandie" będzie wicerektor misji polskiej we Francji, ks. Bronisław Müller, rodzony wrześnianin, redaktor naczelny „Polaka we Francji", który udaje się do Stanów Zjedn. na tournée redaktorskie. W tym czasie zastępować go będzie prof. Marjan Turwid, również wrześnianin, który w tym celu w najbliższym czasie wyjeżdża do Paryża.

— Na ostatni jarmark w dniu 8. bm. zjechała do Wrześni cała armja oszustów, z których policja przytrzymała aż 21. M. in. aresztowano za uprawianie gier hazardowych niej. Jana Skorupkę, który miał przy sobie 340,50 zł, które wygrał dzięki naiwności ludzkiej. Ofiarą tej gry padł również inwalida woj. Stanisław Kmieciak, który przegrał prawie wszystkie pieniądze, uzyskane ze sprzedaży krowy. — Za nielegalny handel sacharyną przytrzymała policja dwóch braci Tomczaków z Topoli, pow. średzki.

— Uroczysta akademja harcerska odbyła się w ub. sobotę w auli gimn. Akademję tę urządziła gimn. drużyna harc. ku czci ś. p. harcerza Leona Stasiewskiego, poległego na skutek ran, odniesionych w czasie inwazji bolszewickiej. Na program złożyły się piękny referat p. Fischbacha, deklamacje pp. Wąsa i Dziennika, recytacja p. Śliwińskiego, produkcja fortepianowa p. Gaworzewskiego oraz duet pp. Nowakowskiego i Gaworzewskiego. Akademja wypadła ku zupełnemu zadowoleniu publiczności. (rw)

Z POMORZA

—* **Chojnice.** W niedzielę urządziło Stow. Pań Miłosierdzia wentę dobroczynną, która cieszyła się wielkiem powodzeniem. Czysty zysk przeznaczono na wsparcie dla najbiedniejszych.

— Dwa nieszczęśliwe wypadki wydarzyły się ub. niedzieli. Siedzący na poręczy synek p. Karlewiczów zepchnięty został przez pewnego chłopca. Spadając odniósł złamanie prawej nogi powyżej kostki. Rannego przeniesiono do szpitala. — 63-letnia p. Barb. Kosiedowska upadła na schodach przy farze, odnosząc przytem złamanie lewego żebra.

— Za zniewagę wojska polskiego skazany został Żyd Loewenthal z Chojnic na 100 złotych grzywny.

— W Zapceniu na Kaszubach buduje się obecnie nowy kościół parafjalny. Ostatnio urządzona kwesta na ten cel przyniosła przeszło 2 000 zł. Ludność parafji tej jest bardzo biedna. (dch)

—* **Gdynia.** Małżonkowie Feliks i Juljanna Żelewscy z Janowa, właściciele 50-morgowego gospodarstwa, ofiarowali na rzecz budowy kościoła kat. w Rumji-Zagórze wielki plac o powierzchni 15 000 mtr. kwadrat., wartości 50 000 zł, położony w pobliżu przyszłego dworca i hal targowych. Wielkoduszny czyn pp. Żelewskich umożliwi władzy kościelnej uczynić zadość wielkiej potrzebie, gdyż Rumja-Zagórze rozbudowuje się bardzo szybko, tak że dotychczasowy kościół już nie wystarcza.

—* **Kościerzyna.** Na furmankę rolnika p. Józefa Myszkowskiego z Kajut, jadącą szosą z Kościerzyny do Skórzewa, najechał samochód ciężarowy firmy Wichert ze Starogardu. Wóz został roztrzaskany, koń zaś zabity. Z jadących furmanką ludzi dosyć poważne okaleczenia odniosła p. Czapiewska z Kulkowejhoty. P. Myszkowski wyszedł z przygody cało. Przy samochodzie zostały uszkodzone błotniki, zderzaki i lampa.

— W ciągu jednej z ostatnich nocy nieznani sprawcy włamali się do biur inspektora szkolnego i po rozbiciu szuflad w biurkach, zabrali około 600 zł, pochodzących ze zbiórki na budowę szkół powsz.

— Naczelnik urzędu skarbowego w Kościerzynie p. Chełstowski przeniesiony został na równorzędne stanowisko do Kostopola, kierownik oddziału egzekucyjnego p. Teske przeniesiony został do Warszawy a kierownik ruchu kolejowego p. Skotnicki do Gdyni. (dch)

—* **Toruń.** Podczas nieostrożnego manipulowania karabinem został zastrzelony 27-letni Edmund Klimkiewicz, mieszkający w Brzeczce, w pow. toruńskim. Karabin ten znalazł na strychu swej stajni rolnik Edmund Wagnerowski. Podczas oglądania broni Władysław Klimkiewicz wziął ją do ręki i manipulując karabinem spowodował wystrzał, który położył trupem brata jego. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji władz sądowych.

— Z dniem 17. bm. urząd pocztowy 1 otwiera dwa oddziały nadawcze: przy ul. Lubickiej 31 (Jakóbskie Przedmieście) i przy ul. Sienkiewicza 16 (Bydgoskie Przedmieście).

— Odbył się zjazd instruktorów Tow. Rolniczych Powiatowych, poświęcony sprawom wewnętrzno-organizacyjnym. Zjazdowi przewodniczył dyr. P. S. R. Zakrzewski.

— Wszechpolską wystawę kanarków organizuje klub hodowców „Wisła". Otwarcie 4 stycznia 1936 r. w salach „Dworu Artusa".

— W Chełmży doszło ostatnio do manifestacyj bezrobotnych. Bezrobotni, w liczbie około 600, zgromadzili się przed ratuszem, domagając się od burm. Barwickiego zasiłków lub pracy. Do żadnych incydentów nie doszło.

— Do zarządu okr. toruńskiego K. S. M. wybrano pp. Sobolewskiego, Kojtkę, Olszewskiego, Gulczyńskiego, Zbikowskiego i Frankowskiego.

— Przed kilku dniami oddaliła się z domu 16-letnia Irena Jurdziakówna i udała się w niewiadomym kierunku. Za zaginioną policja rozpoczęła poszukiwania. (z)

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dzisiaj „Carmen" Bizeta. Opera ta otrzymuje pierwszorzędną obsadę. Partję tytułową odtworzy dr. Wanda Roessler-Stokowska, Don Josego — Antoni Gołębiowski, Escamilla — Zenon Dolnicki, Micaelę — Marja Kisielewska. Kapelmistrz dyr. dr. Zygmunt Latoszewski, reżyser Karol Urbanowicz, tańce układu baletm. Maksymiljana Statkiewicza. W piątek i w niedzielę po raz szósty i siódmy ciesząca się niebywałem powodzeniem operetka Lehara „Hrabia Luxemburg".

W sobotę 19 bm. arcydzieło verdiowskie „Aida" z dr. Stani Zawadzką w partji tytułowej, dr. Roessler - Stokowską (Amneris), Antonim Gołębiowskim (Radames), Dolnickim (Amonatro), Wragą (Ramfis) i Urbanowiczem (faraon). Kierownictwo muzyczne dyr. dr. Latoszewski, reżyserja Karola Urbanowicza.

Przypominamy P. T. Publiczności, że **Kursy Praktyczne Języka Francuskiego w Poznaniu** rozpoczęły się ostatnimi dniami. Wymienione kursy, zorganizowane od 15 lat w Poznaniu przez Rząd Francuski, posiadają wybitne fachowe siły profesorskie i dają rękojmię szybkiego i dokładnego zapoznania się z językiem francuskim. Słuchacze uczęszczający na nie przez trzy lata otrzymują świadectwo i mogą w następstwie korzystać z Wyższych Kursów Języka Francuskiego, udzielających końcem studjów dyplomu.

Zapisy przyjmowane są codziennie od 17—19 godz. w Sekretarjacie Kursów, ul. Seweryna Mielżyńskiego 26/27.

dg 4489

Nowy „Faust"

Nieśmiertelny dr. Faust Goethego, w genjalnej transkrypcji muzycznej Karola Franciszka Gounoda, jest swego rodzaju arcydziełem, gdyż łączy w sobie najwyższe zalety efektownego dzieła scenicznego z muzyką o niesłychanem bogactwie melodyjnej i harmonicznej inwencji. Zarówno wzniosła powaga ustępów dramatycznych, jak i słodycz epizodów lirycznych, nie mają sobie równych w długim szeregu oper i wywierają po dziś dzień głębokie wrażenie.

To też dyrekcja opery poznańskiej postanowiła w obecnym sezonie dać melomanom „nowego" Fausta, w rewelacyjnej inscenizacji dekoracyjnej Zygm. Szpingiera, jednego z najlepszych współczesnych malarzy scenicznych w Polsce. Reżyserję powierzono p. Marji Janowskiej-Kopczyńskiej, kierownictwo muzyczne kapelmistrzowi Stefanowi Barańskiemu.

Główne partje spoczęły na barkach artystów o ustalonej opinji nietylko w polskim świecie muzycznym, ale i zagranicznym. Śpiewać je będą Józef Woliński (Faust), Roman Wraga (Mefistofeles), Marja Kisielewska (Małgorzata) i Aleksander Karpacki (Walenty).

Premjera tej nowej inscenizacji już w przyszłym tygodniu.

Drugi i ostatni recital
JÓZEFA HOFMANNA
odbędzie się nieodwołalnie
w sobotę, dnia 26 października wieczorem o godz. 8-mej
zg 12025 6 **w auli uniwersyteckiej.**
Bilety są już do nabycia w firmie A Szrejbrowski, ul. Pierackiego 20, tel. 56-38.

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro „Wszystkie prawa zastrzeżone" z występem gościnnym Marjusza Maszyńskiego. Od piątku 18 bm. do poniedziałku 21 bm. włącznie „Dzień bez kłamstwa" z występem Marjusza Maszyńskiego. W niedzielę o godz. 16-tej „Wszystkie prawa zastrzeżone".

Z Teatru Nowego

Komedja L. Bus-Fekete'go „Trafika pani generałowej", po raz ostatni dziś w premjerowej obsadzie z p. Koronkiewiczówną w roli głównej.

Jutro, w piątek, premjera sensacyjnej nowości sztuki p. t. „Dżungla", renomowanej spółki autorskiej Maughama i Fodora.

Za liczne dowody serdecznego współczucia, wieńce i udział w pogrzebie mojego najdroższego męża i naszego ukochanego ojca, ś. p.

Józefa Glabisza

składamy Przewielebnemu Duchowieństwu, Organizacjom, Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

zg 12 032 **Żona i dzieci.**

Szreniawa, w październiku 1935 r.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci najdroższego, nigdy niezapomnianego męża i ojca, ś. p.

Dr. inż. Marjana Kryzana

odprawi się

Msza św.

w dniu 19. 10. br. w kościele św. Marcina o godzinie 9, o czem zawiadamia

w smutku pogrążona
zg 12 028 **żona z dziećmi.**

Pogrzeb ś. p.

Józefa Ziemskiego

odbędzie się w piątek, 18. bm. o godz. 15-tej z kostnicy Szpitala Miejskiego.
zg 12 030 **Rodzina.**

„FENIKS“ Restauracja — Śniadalnia
Fredry 12
dla Smakoszów

zg 12 029

Zegar elektryczny na gmachu Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu zainstalowany przez firmę

„STRZAŁA“

Poznań, Al. Marcinkowskiego 20

oświetlony jest żarówkami fabryki żarówek

„HELIOS“

ng 16 502

Reklamowa sprzedaż porcelany ĆMIELOWSKIEJ

1000 PIĘKNYCH SERWISÓW *kawowych, obiadowych, deserowych i śniadankowych przeznaczyliśmy do rozsprzedaży po wyjątkowych cenach*

„OZDOBA“ POZNAN, SW. MARCIN Nr. 4.
Przyjmujemy Asygnaty „Kredyt“!

ng 15 722

PRAKTYKA LEKARSKA

na Pomorzu, rozległa i zaprowadzona (Ubezp. Społ. pracown. państw., rolnictwo i t. d.),

zaraz do odstąpienia.

Zgłoszenia do Admin. Kurjera Pozn. pod **zg 12031**

Potrzebni zaraz:

MAJSTER DO POLITURNI
energiczny, dobry fachowiec, dokładnie obeznany z politurowaniem mebli fornierowanych, imitowaniem, dobieraniem politury, zestawieniem bejc;

MAJSTER LAKIERNICZO-MALARSKI
obeznany z lakierowaniem sposobem natryskowym, zestawieniem lakierów i politur, natryskiwaniem lakierów olejnych i nitrocelulozowych lepszych mebli;

MAJSTER STOLARSKI
energiczny, solidny, dobry organizator, obeznany jaknajdokładniej z fornierowaniem lepszych mebli.

Tylko doświadczeni i wykwalifikowani kandydaci, którzy pracowali w większych przedsiębiorstwach i w stanie są prowadzić większy oddział, zechcą oferty złożyć z podaniem warunków oraz dotychczasowych prac, z dołączeniem odpisów świadectw i fotografji. dg 4482

FABRYKA KRZESEŁ GOŚCICINO, Sp. Akc.
Gościcino (Pomorze).

Sprzedam dom

mieszkalno - fabryczny; mieszkania powierzchni ca 680 m², fabryka ca 1800 m², masywnie zbudowany, nadający się na każde przedsiębiorstwo. Dział fabryczny centralnie ogrzany, winda towarowa. Prąd na siłę i światło. Korzystne warunki zapłaty. Oferty Kurjer Pozn. **zr 12 019**

Kocioł

do centralnego ogrzewania systemu Strebla 13 mkw. powierzchni ogrzewalnej na sprzedaż.
ng 16 513

Fr. Polaszek, budowniczy
Gostyń (Wkp.)

Ogłoszenie, umieszczone poprzednio w „Kurjerze Poznańskim“, podające do wiadomości ogółu, jakoby subkolektura, przydzielona firmie St. Janiszewski w Poznaniu, została Mu od 34 Loterji odebrana

prostuje się,

zawiadamiając, iż p. St. Janiszewski sam dobrowolnie subkolektorstwa zrzekł się, otrzymując od Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej bezpośrednio niezawisłą kolekturę.

ng 16 499 J. Langer.

MAŁA KAWA 35 GR
w godz. niekoncert. do 5
Śniadanko wiedeńskie 90 gr
„ARGENTYNA“
Wielki wybór pism.

dg 4106

Do Zakładu Przemysłowego

w którym otrzymam odpowiednią posadę lub przedstawicielstwo, włożę

większy kapitał

jak dalsze zabezpieczenie hipoteczne. Poważne propozycje Kurjer Poznański zg **12 018.**

DRZEWO budowlane, stolarskie
poleca **Składnica drzewa**
G. Kowalkiewicz, Poznań, Strzelecka 14a Tel. 14-95

Starszego, doświadczonego

MISTRZA-LABORANTA

z dokładnemi znajomościami fachowemi w branży czekoladowo - cukierniczej oraz fabrykacją wafli i keksów, **poszukuje większa fabryka** od 1. 11. 35. Zgłoszenia z odpisami świadectw, żądan em pensji, załączeniem fotografji pod **„1005/8“** do Agencji Reklamy Prasowej Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 16515

KONKURS

Zarząd Komitetu Budowy Domu Żołnierza w Poznaniu rozpisuje konkurs na **kierownika budowy.**

Wynagrodzenie według umowy.

Wniosek wraz z dowodami studjów i życiorys z podaniem przeprowadzonych prac budowlanych, należy przedłożyć na ręce Komitetu Wały Batorego 5 (Izba Skarbowa, pokój nr. 57) do dnia 21 października 1935 r. dg 4483

Uchwała. W sprawie upadłościowej nad majątkiem Z. Dernow w Poznaniu ul. Bronisława Pierackiego 8 wyznacza się termin końcowy na dzień 14 listopada 1935 r. godz. 10 gmachu Sądu Grodzkiego w Poznaniu, pokój 45. Poznań, dnia 10 października 1935. **Sąd Grodzki.** ng 15 941

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

Oferty wydajemy tylko za przedłożeniem dowodu

Zdarzają się liczne wypadki, że inserenci zgłaszają się do administracji naszej po odbiór ofert bez dowodu, otrzymanego przy nadaniu ogłoszenia. Oświadczamy wobec tego, że w interesie samych inserentów oraz zgodnie z zasadą szyfrowanych ogłoszeń **wydajemy oferty** oraz **udzielamy o ofertach informacyj tylko za przedłożeniem odnośnego dowodu.**

Przestrzegamy przed zagubieniem tego dowodu, gdyż reklamacyj nie uwzględniamy.

Administracja

---

1. DOMY-PARCELE

Parcele
budowlane Bukowska, Dąbrowskiego, Rocha Szeląg. Antoninek najtaniej sprzedaje „Osadopol“, Rzeczypospolitej 9. zdg 56 592

Kupiszl Sprzedaż!
kamienice, wille, domki, parcele najkorzystniej przez „Informatora“. Poznań, Skarbowa 1 (dom ogrodowy). zdg 54 905

Kupię
parcele — kamienicę nową Łazarzu. Informacje Spokojna 27 — 4. zdg 56 814

Kamienica
dochód 7000 gotówką 36 000. Informacje 3—5. Szwajcarska 14 — m. 4. zdg 56 928

Willę
Solaczu kupię. Gruszczyński ul. Pocztowa 30. zdg 56 947

Kamienicę
nową sprzedam 22 000, wpłaty 15 000, dochód 3 000. Gruszczyński, Pocztowa 30. zdg 56 946

Parcelę
1050 Grunwaldzkiej przy tramwaju sprzeda tanio „Informator“ Skarbowa 1 (dom ogrodowy). zdg 56 945

Dom nowy
masywnie budowany w mieście przy ruchliwej ulicy ze składami lub piekarnią za wpłatą 15—20 tysięcy złotych kupię zaraz, resztę podług umowy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdgr 57 077

Dom
centrum Poznania wartość 180 tys. zamienię na większy dom dopłacę 50 000 plus willę wartości 30 000. Administrator Dutkiewicz, Poznań, Chwaliszewo 70. Pg 6081-56.376

Kamienicę
śródmieście, dochodem rocznym 21 000, za 140 000 sprzedam. Kreta 24, m. 8. zdg 57 063

Parcelę
1500 m² w Junikowie korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 985

2. PIENIĄDZ

3—5 000
gotówki do intratnego interesu celem powiększenia i objęcia filji w Poznaniu poszukuję. Zgłoszenia Kurjer Poznański Gniezno 200. ng 16 508/9

20 000 zł
na I hip. domu, wartość 250 tys., poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 01?

Kto udzieli
pożyczki 20 000 złotych dobrze zaprowadzonemu przedsiębiorstwu na I hipotekę na okres 5-ciu lat, celem rozbudowy tegoż. Pewność pupilarna. Wysokość odsetek do omówienia. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 858

25 000
kaucji złoży za przedstawicielstwo, względnie przystąpi do rentownego przedsiębiorstwa, dypl. absolwent W. S. H. Poważne oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 56 738

600,—
pożyczki przy uplacie 50.— miesięcznie za wysokiem procentem i zastawem sądowym całkowitego urządzenia cukierni i kawiarni. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 125

4. OSOBISTE

Podwieczorek - Webera Śniadanie
najwyższe budzą uznanie — Cukiernia Nowa 4. ng 15 727

Nowości sezonu
stale świeży napływ w
Magazynie Obuwia Fr. Rogoziński, Poznań, Stary Rynek 64
Pg 5797/8-40.41/2

6. OŻENKI

Urzędnik
IX. lat 35, pozna panią celem ożenku. Posag dla wspólnego dobra pożądany. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 864

Kawaler
33, rzemieślnik, stałą pracą poszukuje z braku znajomości panny do lat 30 z gotówką 3—4000 zł, cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 913

Najbogatsze partje
paniom — panom poleca jedynie Echo, św. Marcin 68, telefon 50-30 zdg 57 059

7. SPRZEDAŻE

Maszyny do pisania
małe i duże, nowe i używane największy wybór, najniższe ceny, gwarancja. Skóra i S-ka Aleje Marcinkowskiego 25. ng 15 407

Składowe
owoców delikatesów, centrum bardzo ruchliwa ulica sprzedam. Górna Wilda 73, m. 19, od 4—8 Agenci wykluczeni. zdg 56 873

Bernardyna
psa 7½ mies. sprzedam. Matuszewski, Dębiecka 26. zdg 56 880

Piece
kaflowo-żelazne — przenośne — oszczędne. Technogaz, Dąbrowskiego 81, telefon 68-74. zdg 56 940

Kapelusze
Nowe fasony! Nowe kolory!
Piotr Pluciński
tylko Stary Rynek 37. Nie posiadamy żadnej filji. ng 14 384

Baczność
Posiadłość z przedsiębiorstwem dekarsko-blacharskiem od około 40 lat bardzo dobrze zaprowadzonem sprzedam spowodu choroby i wyjazdu. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 56 726

Najpierwszorzędniejszej jakości
pianina
firmy „T. Betting“, Leszno, poleca tanio na raty. Kwiatkowski, Poznań, Pierackiego 15. dg 4436

Drzewka i krzewy owocowe i ozdobne
duży wybór doskonałych lub pięknych i rzadkich gatunków i odmian, pewnie oznaczonych, zdrowych — obejmuja dwa świeżo wyszłe z druku katalogi, które na żądanie wysyła bezpłatnie Dyrekcja Ogrodów Kórnickich w Kórniku k/Poznania. dg 4037

Futra
najmodniejsze fasony, ceny najniższe, reparacje, przeróbki wykonuje pierwszorzędnie Magazyn futer
Królikiewicz tylko Podgórna 6
Pg 5354-38.58

Jadalnia
styl Chipendala bardzo elegancka nowa okazyjnie. Baranowski, tapicer, Plac Sapieżyński 2, podwórze. zdg 57 083

Restaurację
wyszynk Poznań, Rynek, zaprowadzoną bardzo korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 907

Śrutownik
godzinę 500 kg, sieczkarka 14 cali okazyjnie. 3 Maja 5, m. 19. zdg 56 958

Urządzenie
składowe, nowoczesne oszklone sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 898

Zarybek
karpia lustrzenia. Daniele żywe do parków, pałąki na węciorki i kosze oraz wszelką wiklinę ma na sprzedaż Nadleśnictwo Iwno, — poczta Kostrzyn, pow. Środa. zdg 56 915

Płaszcz
zimowy damski figure szczupłą, Młyńska 3 — 11. zdg 56 837

Futro
karakułowe jak nowe. Wierzbięcice 55, m. 7. zdg 56 842

Jadalnię
elegancką sprzedam telefon 58-00 zdg 56 857

Interes
bez kryzysu, zakład pogrzebowy sprzedam, dobre położenie. Zieliński, Kopernika 9 zdg 57 002/3

Meble
najtaniej poleca
Baranowski,
Poznań Podgórna 13 Pg 5323

Foksterjerkę
sprzedam. Górna Wilda 82, fryzjer. zdg 57 097

Duży
piec gazowy. Ratajczaka 29, m. 3 zdg 57 094

Meble kuchenne
wprost wytwórni najkorzystniej u Konieckiego, Piaskowa 3. zdg 57 092

Beczki cynkowe
16 sztuk pojemność ca. 200 litrów sprzedam. Fabryka Lakierów i pokostu J. Perek, Leszno. zdg 57 137

Lampy elektryczne
najkorzystniej wprost z wytwórni, św. Marcin 27, telefon 29-95. zdg 55 246

Singera
damska, okrągłe czółenko. — Poznańska 27 a — 7. zdg 57 058

Skład
papieru, od 10 lat dobrze prosperujący sprzedam za gotówkę. — Wrocławska 28/29. zdg 57 031

Futro
sportowe średnia figura, płaszcz damski osobe tęższa, stół rozciągany dobry, obraz — konie, lampa elektryczna, biurowa. Rakowska, Pocztowa 1, skład. zdg 57 005

Skład
papieru, tytoniu sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 57 073

Wózek
dziecięcy — duży — biały bardzo dobrym stanie sprzedam korzystnie, Marszałka Focha 96, m. 11. zdg 57 067

Rower
luksusowy. Marcinkowskiego 2 a, m. 4. zdg 56 964

Restauracja
w centrum dobrze prosperująca na sprzedaż tylko poważnemu reflektantowi z gotówką. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 992

Kino
aparat, sypialnia komplet tanio, Komis, Woźna 10. zdg 56 989

Skład
kolonjalno - spożywczy mieszkaniem zaraz na sprzedaż. Adres Kurjer Poznański zdg 56 978

Futra
sealowe karakułowe różne spody modernizacje Ratajczaka 26, — pierwsze piętro. zdg 56 976

Meble
wszelkiego rodzaju najtaniej Fabryczny Skład Mebli, Poznań, ul. Wrocławska 19. dg 4475

Pianino
775.— 3 Maja 3 a — 13 parter. zdg 57 046

Dywan
ręcznie wiązany 3×4 2 perskie pochody sprzedam. Młyńska 3 m. 8 zdg 57 042

Maszyny
do pisania A. E. G. tanio sprzedam. Pierackiego 15, m. 14. zdg 57 039

Singera
wpuszczana. Szyperska 3 — 3. zdg 57 115

Jesionkę
dobrym stanie tanio. Masztalarska 7 — 4. zdg 57 ...

BIURO OGŁOSZEŃ

AGENCJA REKLAMY PRASOWEJ

BYDGOSZCZ, DWORCOWA NR. 54

TELEFON NR. 37-21

Ogłoszenia i reklamy do wszelkich gazet i czasopism w kraju i zagranicą po cenach oryginalnych.
Teksty — kosztorysy — projekty — wzory — rysunki — klisze — dyplomy — plakaty — afisze.

ng 16501

Ekspresso
do parzenia kawy tanio. Kreta 6, m. 11. zdg 57 147

Pianino
zagraniczne koncertowe tanio. — Matejki 58 — 1. zdg 57 143

Domek
ogrodem Górczynie przy Focha. Zgłoszenia Focha 161 — 10. zdg 57 134

Ford
limuzyna dwudrzwiowa w bardzo dobrym stanie za gotówkę 2 000 zł. Wiadomość: Dąbrowskiego 33 portjer. zdg 57 128

Skład
kolonjalny mieszkaniem, świetnie prosperujący sprzedam tanio. — Marszałka Focha 39, mieszkanie 17. zdg 57 127

Maszyna
krawiecka tanio. Staszica 12 — m. 6. zdg 57 124

Maszynę
do pisania sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 123

Kominek
gazowy Siemensa, magiel domowy, serwantka, komoda-biurko, mahoń, umywalnia marmur biały tanio sprzedam. Maciejewski, Marsz. Piłsudskiego 27, m. 8, telefon 62-66. Pg 6083-56,378

11. KUPNA

Kupię
garnitur parowy, dam wpłatę Fiat 520 kryty dobry. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 589

Kasę
żelazną kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 612

Kupię
maszynę do pisania, wagę decymalną. Chełmońskiego 15, m. 1. zdg 56 843

Kupię
większą ilość dziczek drzew owocowych. Zgł. F. Matysiak, Wolsztyn, skrzynka pocztowa 15. zdg 56 838

Kupię
salonik stylowy dobrym stanie. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 828

Samochodzik
w dobrym stanie kupie za hipotekę pierwszomiejscową. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 823

Kuchnię
używaną kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 936

Kupię
tanio szafę bibljoteczną. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 906

Kupię
młynek do mielenia proszków do prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 911

Pierzynę
poduszkę kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 904

Wóz
3—4 cal. w dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 918

Parcele
½ do 1 morgi przy Poznaniu kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 084

Gabinet
męski kupię prywatnie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 56 921

Merežkarkę
używana, w dobrym stanie kupię za gotówkę. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdg 57 048

Olszowe
drzewo użytkowe suche kupię. — Smogór, Gniezno. Wawrzyńca. zdg 57 036

Kupię
używane krzesło dentystyczne — oraz spluwaczkę. Oferty Kurjer Poznański dg 4481

Ciężarówkę
dobrym stanie 4—5 tonn, gumy dęte podaniem przestrzeni ładowej, marki, przebytych kilometrów. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 148

Kupię
skrzynię (śmietnik). Oferty Kurjer Poznański zdg 57 138

Maszynę
do pisania kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 122

12. DO WYNAJĘCIA

„Informator"
poleca mieszkania. Skarbowa 1, (dom ogrodowy). zdg 54 901

Trzypokojowe
komfort, ul. Strzelecka wys. parter oddam. Zwrot kosztów rezowacji. Zgłosz. telefon 17-11. zdg 57 033

Mieszkanie
5 pokojowe komfortowe elektryka łazienka, centralne ogrzewanie, ogródek, od zaraz do wynajęcia. Grottgera 2, wysoki parter. zdg 56 672

Mieszkania
5 pokojowe. Matejki 48/49. zdg 56 146

3 pokoje
wolne od podatku. — Focha 126. Sobczak zdg 56 254

Siedmiopokojowe
wykwintne, ciepłe I ptr. 190 wysoki, parter 170. Chełmońskiego 9 zdg 56 395

Pokój
kuchnia do wynajęcia. Aleja Czechosłowacka 46, Dębiec. zdg 56 824

Trzypokojowe
z nowemi meblami na sprzedaż, centrum. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 883

Dwa pokoje
trzeci bez okna kuchnia. Pamiątkowa 9, m. 11. zdg 56 931

Dwupokojowe
kuchnia, Łazarzu, czynsz zgóry. Wskaże Kurjer Pozn. zdg 57 028

Mieszkanie
3 pokojowe z przynależnościami do wynajęcia. Półwiejska 34, m. 5, między 15 — 17. zdg 57 006

Dwupokojowe
kuchnia. Miodowa 19, przy Bukowskiej. zdg 56 971

Pokój
kuchnia częściowo z meblami do wynajęcia. Kaz. Jarochowskiego 55, m. 5. zdg 56 980

Mieszkanie
pokój lub 2 kuchnią pożyczka 400 złotych oddam. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 050

Trzypokojowe
mieszkanie komfortowe 3 piętro 68 zł. centralne ogrzewanie. — Wierzbięcice 58, stróż. zdg 57 038

2 pokojowe
łazienką bezpodatkowe. Al. Szelągowska, willa, 60 zł miesięcznie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 103

13. SZUKA MIESZK.

„Informator"
mieszkań poszukuje. Skarbowa 1 (dom ogrodowy). zdg 54 904

Pokoju
dużego wprost od gospodarza śródmieściu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 855

Próżnego
pokoju okolica Łazarz tanio. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 847

Trzypokojowego
ładnego mieszkania od 1 listopada poszukuje pewny płatnik. — Szczegółowe oferty Kurjer Pozn. zdg 56 895

Młodszy
uczciwy, gwarancja uczciwych osób, poszukuje portjerstwa. — Oferty Kurjer Poznański zdg 56 865

Bezdzietni
poszukują pokoju z kuchnią lub bez, rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 954

Właściciel
realności poszukuje
dwu - trzypokojowe
Oferty „Par", Marcinkowskiego 11, pod 56,375. Pg 6082-56,375

3 pokojowego
czynsz naprzód. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 101

Urzędnik
szuka 2—3 pokojowego mieszkania. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdg 57 119

15. POKOJE UMEBL.

„Informator"
poleca pokoje. Skarbowa 1 (dom ogrodowy). zdg 54 906

Inteligentnej
pani ewtl. fortepian. Wyspiańskiego 18, m. 1. zdg 56 777

Współlokatora
student na czysty pokój. Chełmońskiego 4 — 9. zdg 56 845

Zamek
Skośna 16 — 7. zdg 56 860

2 pokoje
elegancko umeblowane z używaniem kuchni odnajmę. Poplińskich. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 871

Pokój
i oddzielnie dwa pokoje próżne na biura wydzierżawię zaraz. — Św. Marcin 46 m. 4. zdg 56 925

Niegolewskich
16 — 7. zdg 56 900

Jedno-
dwuosobowy dobrem utrzymaniem. Ratajczaka 15, m. 3. zdg 56 908

Dwuosobowy
komfortowy zaraz. Matejki 50, m. 6. zdg 56 953

Pierackiego
12 — 10. zdg 56 950

Dwuosobowy
Półwiejska 6 — 18. zdg 56 948

Kulturalnym
Aleje Marcinkowskiego 1 — 7, III. portj. 2562

Długa
13 — 8. zdg 57 090

Śniadeckich
32 a — 6. zdg 57 085

Przyjezdnym
Wrocławska 13 — 11. zdg 57 135

Gabinet
fortepianem. Plac Sapieżyński 5, m. 6. zdg 57 131

Pokój
z dobrem utrzymaniem, wszelkiemi wygodami, oddam inteligentnemu panu. Ogrodowa 18, m. 4. zdg 57 021

Balkonowy
zaraz. Szamarzewskiego 32, m. 8. zdg 57 013

Pokój
mniejszy, panu, wolny. Słowackiego 37. Plebańska. zdg 57 068

Pokój
pokoik, także przyjezdnym. Kreta 4, II, prawo. zdg 57 064

Pokój
Kręta 24, m. 8. zdg 57 062

Słowackiego
29 — 9. zdg 56 920

Pana
wspólny utrzymaniem. Matejki 5, m. 8. zdg 56 993

Pokój
panu. Pl. Wolności 9 — 5. zdg 57 045

Skromny
i wspólny panem. Marcinkowskiego 28, m. 39. zdg 57 044

Pokoje
umeblowane do wynajęcia. Marszałka Focha 49, mieszk 10. zdg 57 040

Pokoik
utrzymanie. Szkolna 9, m. 8. zdg 57 037

Jednoosobowy
łazienką, centralne, utrzymaniem Bukowska 1, m. 18, przy Kaponierze od 4 pop. zdg 57 035

Studentkom
Grunwaldzka 20 a — 7. zdg 57 144

Szamarzewskiego
16 — 5, jednoosobowy, elektryczność, łazienka zaraz. zdg 57 121

Grottgera
14 — 3. zdg 57 120

16. SZUKA POKOJU

„Informator"
poszukuje pokoi. Skarbowa 1, (dom ogrodowy). zdg 54 902

Sędzia
poszukuje pokoju umeblowanego (używalnością łazienki) najwyżej II piętro. Oferty podaniem ceny Kurjer Poznański zdg 56 890

Małżeństwo
dwojgiem dzieci wiek szkolny poszukuje większego pokoju lub dwóch mniejszych meblami, bez mebli okolica Dąbrowskiego, Jasnej. Jasna 12 „Złoty Róg" zdg 56 942

Pokój
umeblowany, łazienka, ciepły niekrępujący, okolica Pl. Nowomiejski potrzebny od 1 listopada. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 899

Pokoju
małżeństwo z używaniem kuchni 25 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 095

Umeblowanego
ładnego, niekrępującego śródmieście. Oferty, cena Kurjer Pozn. zdg 57 080

Pokój
jednoosobowy niekrępujący śródmieście podaniem ceny wynajmie Oferty Kurjer Poznański zdg 57 132

Wdowa
dwojgiem dorosłych dzieci na stanowisku szuka dobrze umeblowanego pokoju śródmieściu. Oferty cena Kurjer Pozn. zdg 57 053

Pokój
niekrepujący w centrum od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. dg 4 488

Pokoju
stałego, cichego, pościela, szuka Jeżyce, Łazarz, emeryt. Oferty, cena Kurjer Pozn. zdg 57 027

Małżeństwo
inteligentne bezdzietne poszukuje pokoju komfortowego z używaniem kuchni. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 142

17. LOKALE

„Informator"
wskazuje składy, biura, ubikacje. Skarbowa 1, (dom ogrodowy). zdg 54 903

Skład
6×9 i magazyn. Poznań, św. Marcin 77, wynajmę gospodarz. zdg 56 892/3

18. DZIERŻAWY

Poszukuję
dzierżawy folwarku 500 — 700 mórg, warunek dobra ziemia, budynki, komunikacja. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 661

Egzystencja
dla lekarza! W mieście na Pomorzu w dobrej okolicy, gdzie było dwóch lekarzy jest do wydzierżawienia cały lub część budynku (2 pokoje, poczekalnia, garaż) w którym 47 lat lekarz praktykował. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 56 728

Dzierżawy
300 mórg dobrej ziemi z podaniem szczegółowych warunków poszukuję. Zgłoszenia Kurjer Poznański, Gniezno 199. ng 16 510

20. URZĘDOWE

Który adwokat
byłby łaskaw przeprowadzić biednej osobie bezrobotnej sprawę eksmisyjną. Śpieszne zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 56 595

22. ZGUBY

Kolczyk
szafir brylancikami zgubiono wtorek. Oddać wynagrodzeniem. Ratajczaka 11 a — 115. zdg 57 100

23. ROZMAITE

33%
rabatu na
guziki
za okazaniem tego ogłoszenia.
Koronowski,
Stary Rynek
narożnik Woźnej.
ng 15 718

Swędzenie
oraz wyrzuty skórne usuwa Krem Lain-Age (z kogutkiem). — Nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka. ng 14 635

Jedwab
wyrabiać może każdy, posiadając
żywopłot
morwowy. Sadzonki pięcioletniej morwy tylko 10 zł. — Cieśliński, Kępno. zdg 57 151

Sieroty
chłopczyk 5 lat, dziewczynka 3 lata oddam na własność zamożnym religijnym osobom. Wskaże Kurjer Poznański zdg 56 862

Przerabiam
naprawiam swetry, garsonki, kombinacje itp. wykonuje nowe. Podgórna 10 a, m. 2. Pg 5815-42,53

Wróżbiarka
ul. Jezuicka 8, m. 1. zdg 57 136

Samochód
wypożyczam, dziennie 14 złotych i benzyna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 998

Obiady, kolacje
prawdziwe warszawskie wydaje Kuchnia Warszawska, Skarbowa 4, — 3 dania 80 gr. zd 56 969

Wieńce
tanio poleca Kwiaciarnia, Wodna 7. zdg 56 983

Krawcowa
szyje tanio. Aleje Marcinkowskiego 15, m. 5. zdg 56 982

24. NAUKA

Szkoła tańców Szczurkówny
Pocztowa 23, parter. zdg 56 027

Studentki
udzielają korepetycyj wszystkich przedmiotów. Samopomocowa Organizacja Studentek. Aleje Piłsudskiego 7, pokój 2. zdg 47 703

Mme Dygat-Zakrzewska
donne Lecons de francais Grammaire — Conversation — Littérature — Prix modérés s'adresser Ogrodowa 12 m. 28. Préparation au baccalauréat. zdg 49 381

Francuskiego
kto udzieli dwom panom. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdg 56 840

Student
korepetycji z łaciny i innych udzieli za mieszkanie. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 56 926

Szkoła tańców Szorskiego
praktycznie lekcji wtorki, czwartki, soboty, niedziele. Pierackiego 12, telefon 3808. zdg 57 117

25. MUZYKA

Wielkopolska Szkoła Muzyczna
Ratajczaka 36 Focha 47. Prospekty bezpłatnie. zdg 50 765

Skrzypce, gitary
mandoliny, płyty gramofonowe, struny i wszelkie przybory oraz reparacje najtaniej w firmie „Lira", Podgórna 14. dg 4070

Udzielę
lekcyj śpiewu włoskiego, francuskiego, początki fortepianu, pomoc w gospodarstwie za pokój utrzymaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 259

Jazzperkusista
harmonista (Glockenspiel) instrumenty luksusowe, wolny 1 listopada. Zespoły pierwszorzędne. — Zgłoszenia Kurjer Poznański, Gniezno 198. ng 16 511

Akordeon
kto sprzeda lub wypożyczy za wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 118

Trio
mieszane akordeon, śpiew wolne. Z. A. poste restante, Września. zdg 57 155

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Człowiek
uczciwy, sumienny, poszukuje posady dozorcy domu lub woźnego z kaucją. Andrzejewski Marjan. — Bydgoska 5, m. 1. zdg 54 704

Panna
amer. władająca angielskim, znajom. niemieckiego pisze na maszynie poszukuje posady od 1. 1. 36. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 725

Panienka
dobrego domu 100 zł kaucji szuka posady w cukierni lub składzie bławatów. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 856

Pielęgniarz
wykwalifikowany szuka od 1. 11. posady w dom do chorego lub na nocne dyżury. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 854

Młody
lat 22, poszukuje posady możliwie portjera, stróża lub innej, jakiejkolwiek uczciwej pracy, kaucja 100, lub wynagrodzenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 844

Maszynistka
stenografja niemiecka szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 836

Gorzelnik
elektrotechnik, lat 30, żonaty, pierwszorzędna siła poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 835

Nauczycielka
młoda z dwuletnią praktyką prawem nauczania domowego szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 868

Panna
średniem wykształceniem przyjmie posadę biurową lub wychowawczą, skromne wynagrodzenie Oferty Kurjer Poznański zdg 56 869

Sierota
skromna z gotowaniem szuka posady do wszelkiej pracy domowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 870

Przyjmę
posadę do prowadzenia gospodarstwa domowego u osoby samotnej. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 872

Wychowawczyni
młoda skromna szuka posady do niemowląt lub starszych dzieci, pomoc w nauce. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 875

Gospodyni
poszukuje posady do restauracji lub hotelu. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 996

Służąca
do wszystkiego szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 988

programy radjowe

WARSZAWA

Piątek, 18 października.

12.15 audycja dla szkół, dla dzieci starszych, p. t. „Święto jesieni". **12.40** utwory Saint-Saensa z płyt. **13.25** chwilka dla kobiet. **13.30** z rynku pracy. **15.15** giełda. **15.25** wiadomości o eksporcie polskim. **15.30** koncert zespołu Grosmana. **16** pogad. dla chorych ze Lwowa. **16.15** koncert ze Lwowa. **16.45** opowiadanie dla dzieci ze Lwowa. **17** reportaż z Polskiej Wystawy Pływającej na Dalekim Wschodzie. **17.15** wiersze Elżbiety Szemplińskiej. **17.20** koncert kameralny z Poznania. **17.50** poradnik sport. **18** koncert muzyki polskiej w wykonaniu T. Łuczaja (śpiew) i R. Halbera (wiolonc.). **18.30** pogadanka aktualna. **18.40** życie kulturalne. **18.45** płyty. **19** skrzynka rolnicza. **19.10** program. **19.20** płyty. **19.35** wiadom. sport. **19.50** rozmowa biura studjów ze słuchaczami. **20** reportaż muzyczny ze Lwowa. **20.50** dziennik wieczorny. **21** obrazki z Polski współczesnej. **21.05** wieczór muzyki lekkiej w wyk. orkiestry P. R. z udziałem H. Korfówny i Janusza Popławskiego. **22.20** muzyka taneczna w wyk. ork. P. R.

POZNAŃ

Piątek, 18 października.

Poznań 12.40 muzyka z płyt w wyk. Backhausa. **13.25** z Warszawy. **13.35** tańce i śpiewacy z płyt. **15.15** przegląd giełdowy. **15.25** do **17.20** z Warszawy i Lwowa. **17.20** trio a-moll J. Brahmsa w wyk. J. Madeji (klarnet), J. Sprzyszewskiego (wiolonczela) i G. Konatkowskiej (fortep.), na wszystkie rozgłośnie polskie. **17.50** z Warszawy. **18.30** skrzynka techn. **18.40** życie kultur. Poznania. **18.45** Gali Curci i Tito Schipa z płyt. **19** skrzynka roln. **19.10** program. **19.20** płyty. **19.35** sport. **19.40** do **23.30** z Warszawy i Lwowa.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na piątek:

17 Lipsk. Koncert ork filh. **17 Monachjum.** Koncert orkiestry. **17.10 Wiedeń.** Sonaty As-dur Beethovena. **17.10 Praga.** Kwartet smyczk. D-dur Debussy'ego. **18.20 Budapeszt.** Muzyka jazzowa. **18.30 Moskwa (WCSPS).** Koncert pośw. muzyce włoskiej. **19 Leningrad.** Koncert symfon. W programie utw. Rimskij-Korsakowa. **19 Monachjum.** „Zwierzęta w muzyce", wesoły koncert. **19 Wrocław.** Muzyka popul. **19.15 Ryga.** Koncert symfon. pod dyr. Schneevoigta. W programie p. i. Sibelinsa: Lemikainen i córy Saari (po raz pierwszy). Beethovena: „Eroica". **19.15 Bukareszt.** Muz. kameralna. **19.30 Wiedeń.** Muzyka lekka i tan. **19.30 Budapeszt.** Koncert ork. **19.50 Anglja (Reg. Progr.).** Muzyka dwufortepianowa. **19.50 Beromuenster.** „Cyganerja", opera Pucciniego.

20 Stockholm. Recital skrzypcowy Bronisława Gimpla. **20 Anglja (Reg. Progr.).** „Ostatnie przeboje". **20.50 Rzym.** Koncert ork. i solistów. **20.50 Praga.** „Głosy lasu", opera Martinu.

21 Anglja (Reg. Progr.). Sonaty w wyk. Szymona Goldberga i Lili Kraus. **21 Berlin.** Koncert orkiestry i chóru. **21 Królewiec.** Koncert radjoork. **21 Frankfurt.** „Z oper Pucciniego". **21 Wrocław.** Wesołe melodje. **21 Lipsk.** Tańce operowe. **21 Bruksela fr.** Koncert orkiestry symfon. **21.20 Budapeszt.** Muz. cygańska. **21.20 Wiedeń.** Koncert wiolonczelowy w wyk. G. Piatigorskiego. **21.35 Brno.** Recital fort.

22 Stockholm. Muzyka popul. **22 Medjolan.** Muzyka tan. **22.05 Luksemburg.** Utwory fortepianowe Chopina w wykonaniu R. Parlebasa. **22.10 Wiedeń.** Kantata E. Wellesza. **22.15 Oslo.** Koncert solistów. **22.30 Monachjum.** „Smutki i radości jesienne", aud. słowno-muzyczna. **22.30 Sztutgart.** Koncert wiecz. **22.30 Koenigswusterhausen.** „Nocna muzyczka". **22.30 Luksemburg.** Muzyka lekka.

23 Koenigswust. Muz. lekka. **23 Kolonja.** Koncert nocny. **23 Hamburg.** Koncert nocny. **23.10 Budapeszt.** Muz. jazzowa. **23.20 Anglja (Nat. Progr.).** Muzyka taneczna. **23.50 Radio Paris.** Koncert dawnej muzyki.

24 Sztutgart. Koncert pośw. pamięci Rudi Stephana, 2. muzyka operowa.

Nietylko od ceny zależy korzystny zakup,

lecz przedewszystkiem od jakości i wzoru materjału. Dlatego przed kupnem materjałów na ubrania i płaszcze, wstąp po fachową poradę do

SPECJALNEGO SKŁADU SUKNA

W. MAJEWICZ i S-KA

POZNAN, STARY RYNEK 77, naprzeciw Odwachu TEL. 12-35

Przyjmujemy asygnaty „Kredyt"

Pg 6079-35,19

Gospodyni - kucharka
starsza, zaufana poszukuje samodzielnej posady, zna wszelkie prace domowe, dobrą kuchnię, prasowanie, zaprawy, świadectwo jak najlepsze Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 56 977

Absolwentka
Szkoły Handlowej poszukuje pracy biurowej jako początkująca lub na praktykę. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 57 054

Pomocnik
branży kolonjalnej, delikatesów, win, wódek, po wojskowości, zna niemiecki, książkowość, pisze maszyną, poszukuje jakiejkolwiek posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 57 052

Oglądacz mięsa
i wędliny, lat 33, zastępował również kierownika rzeźni, zawodu drogerzysta, pracował także w aptece, szuka odpowiedniej posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 57 154

Pokojowa
z dobremi świadectwami poszukuje posady od pierwszego. — Oferty Kurjer Poznański zdg 56 877

Panna
znająca szycie przyjmie posadę do dzieci chętnie na wyjazd. — Oferty Kurjer Poznański zdg 56 879

Sierota
lat 15, dobrze polecona szuka posady za jedzenie, spanie do lekkich prac domowych lub do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 886

Krasiński Z.

dzieła 4 tomy w oprawie, 1176 stron, w opr. J. Kallenbacha tylko **6,50 zł.** dg 4440

WŁ. WILAK,

Podgórna 10 i M. Focha 50.

Ekspedjentka
z prowincji szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 57 153

Szofer
trzymiesięczny kurs, praktyka warsztatowa, trzeźwy, jako praktykant przyjmie posadę bez wynagrodzenia. Sztajer, Krotoszyn. zdg 57 150

Kucharz
znający cukiernictwo dobry swym zawodzie poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 146

Dziewczyna
młodsza z prowincji cośkolwiek gotowaniem poszukuje posady zaraz lub 1. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 141

Służąca
poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem do dwóch, trzech osób, dobre świadectwa od 1. 11. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 140

Inteligentna
panienka szuka posady biurze itp. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 57 129

Panna
poszukuje posady składu, kaucja, najchętniej branży tytoniowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 126

Szofer - mechanik
szuka posady. Praktyka długoletnia, referencje dobre, złoży kaucję. Zgłoszenia Agentura Kurjera Pozn. Skoki. ng 16 517

Prasowaczka
z dwuletnią praktyką poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 881

Kupiec
branży drogeryjno - kolonjalnej poszukuje posady, kaucja. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 884

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 887

Posługi
poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 889

Krawcowa
starsza szuka posady po domach przeróbki bielizny, garderobę dziecięcą. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 923

Starsza
inteligentna panna dobremi świadectwami szuka posady wychowawczyni, wyreczycielki, zna szycie, gotowanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 924

Urzędnik samorządowy
kilkoletnią praktyką, samotny, — wykształcenie średnie, kurs buchalteryjny, władający językiem polskim, angielskim, niemieckim, francuskim, mowie, piśmie, obeznany sprawach ubezpieczeniowych, podatkowych, przemysłowych, handlowych, karnych, pisanie maszynie poszukuje posady. Poważne referencje. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 729

Posługaczka
poszukuje posługi od 8 do 10. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 932

Dziewczyna
uczciwa, chętna do pracy poszukuje posady, najchętniej na majątku do pomocy kuchni lub probostwie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 896

Krawcowa
szuka posady po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 901

Gospodyni
znająca kuchnię francuską i polską dobremi świadectwami szuka posady do samotnej osoby, ewentualnie do 2. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 902

Pokojowa
z dobremi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 919

Dziewczyna
czysta z cośkolwiek szyciem, robótki, lat 23, z dobrem długoletniem świadectwem szuka zajęcia w dom lepszy bez gotowania. Zgłoszenia: Strumykowa 7, m. 14 zdg 56 938

Dla syna
lat 17, szukam nauki zawodzie cukierniczym lub cukierniczo-piekarskim. Gajewicz, Miłosław. ng 16 506

Czeladnik
cholewkarski z jednoletnią praktyką poszukuje pracy. Zgłoszenia E. Gabryszak, Wylatowo. ng 16 514

Pomocnik
fryzjerski poszukuje posady — skromne wynagrodzenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 089

500 zł
kaucji złoży handlowiec lat 27, z dobremi referencjami za posadę magazyniera, podróżującego lub inkasenta. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 088

Praczka
uczciwa szuka prania. Cieszkowskiego 4, m. 8. zdg 57 079

Kucharka
wykwalifikowana szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 078

Ekspedjentka
dzielna spożywczy także inną branżę poszukuję posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 133

Kwiaciarka
dobra dłuższa praktyka szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 130

Tokarz - rusznikarz
wrócił z wojska, szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 974

Pomocnik
gastronomiczny z kaucją poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 57 026

Posługi
poszukuję cały dzień, młodsza, gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 020

Posługaczka
poszukuje posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 015

Dziewczyna
wiejska z dobrem gotowaniem, poleceniem, poszukuje posady w lepszym domu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 014

Dziewczyna
z prowincji poszukuje posady do 2 lub 3 osób. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 57 004

Drogerzysta
dypl., młodszy, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 57 001

Panienka
z prowincji poszukuje posady jako początkująca bufetowa lub składu. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 997

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 074

Dziewczyna
szuka posady do wszystkiego. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 967

Dziewczyna
z długoletniem świadectwem do wszystkiego i gotowaniem do małego domu poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 966

Poszukuję
całodziennej posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 961

BIELIZNA ZAWODOWA

Płaszcze lekarskie, bluzy piekarskie, rzeźnickie, ślusarskie fartuchy kombinezony, gotowe i miarowe najkorzystniej bowprost z FABRYKI BIELIZNY

J. SCHUBERT

Dom Płócien

Poznań, Stary Rynek 76

Czerwony Dom naprzeciw odwachu.

Pg 5808-41,52

Panienka
poszukuje jakiejkolwiek posady za kaucją. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 56 635

Nauczyciel
młody z praktyką poszukuje posady prywatnej lub na majątku. Oferty Kurjer Pozn zdg 56 634

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 627

Wychowawczyni
inteligentna, początki francuskiego, muzyki,

biurowość,

pisanie maszynie, prowadzenie domu, wykwintna kuchnia, bardzo polecona przez duchownych, świeckich, szuka posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 54 507

Szukam
posługi od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 702

Krawcowa
dobra garderobę damską, dziecięcą poszukuje posady, 2 zł dziennie, chętnie wyjedzie wieś. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 716

Praczka
akuratna, sumienna, czysto, rzetelnie pierze. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 714

Dziewczyna
młodsza do dzieci i wszelkiej pracy poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 700

Kucharka
szuka posady od 1. 11. może być na wyjazd. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 698

Poszukuję
posługi za pokój. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 697

Dziewczyna
z porządnej rodziny szuka posady z gotowaniem od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 720

Pokojowa
z szyciem poszukuje posady w mieście lub na wsi. Oferty Kurjer Poznańksi zdg 56 775

Dziewczyna
lepszej rodziny samodzielnem gotowaniem, dobrem poleceniem szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 765

Ekspedjentka
pozamiejscowa z branży piekarskiej z kaucją poszukuje posady zaraz lub później. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 56 761

Szukam
posługi lub innej pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 733

Nauczycielka - muzyka
początki języków, referencje, świadectwa szuka posady od 1. 11. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 56 751

Dziewczyna
lepszej rodziny poszukuje posady lepszym domu 1—2 osób. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 785

Panienka
poszukuje posady obsługi gości pomocy przy bufecie lub składzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 798

Posługaczka
uczciwa poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 158

Pokojowa
szuka posady, język polski i niemiecki. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 157

Pierwszorzędna
siła cukiernicza poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdg 56 154

Panna
zajmie biurem towarzyszka, wychowaniem dzieci, chorym, domem, chętnie na leśniczówkę. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 262

Kelner
lat 24, kaucja, poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 322

Młoda
uczciwa, pracowita przyjmie posadę lub posługę. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 309

Dziewczyna
wiejska szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 356

Gosposia
lat 30, uczciwa, pracowita przyjmie posadę jako samodzielna do samotnych lub wszystkiego od zaraz lub 1. 11. polecenia dobre. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 55 890

Praktyki
biurowej poszukuje absolwent szkoły wydziałowej, handlowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 277

27. WOLNE MIEJSCA

Apteka
szuka asystenta (tki) magistra (y) Refer. i warunki przy wolnem utrzymaniu. Oferty Kurjer Pozn. dg 4479

Kucharka
służąca, sumienna, pracowita, czysta, znająca całokształt gospodarstwa domowego, do lat 35 potrzebna od 1. 11. w dom kupiecki do trzech osób. Zgłoszenia pisemne ze świadectwami do Administracji „Dnia Kujawskiego" — Inowrocław. ng 16 484

Apteka
poszukuje od 1 listopada młodszej magisterki. Referencje, warunki — Wieleń n/Not. ng 16 485

Ekspedjentka
kolonjalna 300—400. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 56 832

Panienka
na posługi do wszystkiego potrzebna zaraz. Szczepana 14. Dąbrowski. zdg 56 894

Lekarz - naturalista
znajdzie w mieście powiatowem dobrą egzystencję. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 829

Emulsja „Erbe"

z tranu norweskiego

zawierającego 500 jedn. Witamin A

i 250 „ Witamin D

ng 14 658/9

Młynarz
obeznany z motorem ssąco-gaz. i dobry walcowy może się zaraz zgłosić. Młyn Sady, pow. Pozn. zdg 56 874

Fotograf
samodzielny potrzebny jako wspólnik lub dzierżawca zakładu fotograficznego w mieście powiatowem. Zgłoszenia Kurjer Pozn. pod zdg 56 830

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem zaraz. — Stroma 26, m. 9. zdg 56 959

Pomocnik
krawiecki młodszy potrzebny. — Ogrodowa 5 — 7. zdg 56 944

Posługaczka
uczciwa, czysta. Karwowskiego 12 — 5. zdg 56 914

Służąca
uczciwa z praniem od zaraz. Kobylińska, ul. Dąbrowskiego nr. 7. zdg 56 916

Dziewczyna
potrzebna zaraz. Młyńska 4 — 1. zdg 57 091

Fryzjerski
pomocnik. Kanałowa 3. zdg 57 081

Dziewczyna
z gotowaniem, która umie obchodzić się z niemowlęciem, od zaraz. Młyńska 9, m. 17. zdg 57 057

Fryzjerka
Fr. Ratajczaka 10. zdg 56 975

Uczeń
fryzjerski. Wroniecka 16. zdg 56 973

Stenotypistka
wykwalifikowana, z dobra znajomością języka niemieckiego, może złożyć oferte z krótkim życiorysem i z podaniem ostatniego miejsca pracy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 032

Posługaczka
gotowaniem. Dąbrowskiego 36—7. zdg 57 070

Panienka
na ręczne swetry potrzebna. — Marji Magdaleny 1, m. 8. zdg 56 972

Inkasenta
do grupy agentów rejon prowincja, kaucja bankowa stała posada. Życiorys, referencje Kurjer Poznański zdg 56 968

Nauczycielka-wychowawczyni
zdrowa, obowiązkowa, doświadczona, religijna, dobrze polecona, potrzebna do chłopców 4 do 12 letnich, pomoc w nauce do 6 powszechnej. Adres poda Kurjer Poznański zdg 56 965

Uczeń
do składu kolonjalnego, żelaza i ziemiopłodów od zaraz potrzebny. Walerjan Skarbnik, Łopienno, — pow. Wągrowiec. zdg 56 994

Przychodniej
inteligentnej, zdrowej na kilkogodzinne spacery do dzieci poszukuję. Wały Zygmunta Augusta 10 a, m. 3 zdg 56 987

Krawców
na warsztat. Kokotowski, Północna 38 a. zdg 56 981

Dwie fryzjerki
na stałe, jedna na prowincję. — Libelta 13. zdg 57 116

Pianista
acordeon, rutynowany. Zgłoszenia Ostrów, Kościuszki 25, Poprawa. ng 16 507

Młynarza
samotnego, doświadczonego, samodzielnego potrzebuje zaraz. — Młyn, Kruszewo, pow. Czarnków. zdg 57 152

Duża zagraniczna firma szuka

dzielnego przedstawiciela
Pensja i prowizja. Wymagane 300.— Oferty Kurjer Poznański zdg 57 149

Uczennica
do składu rzeźnickiego potrzebna zaraz. Garbary 6. zdg 57 145

Młodszy
pomocnik krawiecki potrzebny. — Bobrowski, Kilińskiego 6, m. 20. zdg 57 139

Dziewczyna
tylko uczciwa, pracowita z gotowaniem potrzebna zaraz lub później. Zgłoszenia F-s J. W. Czarnków, Poznańska 32. zdg 57 157

Urzędnik gospodarczy
kawaler potrzebny od 1. 11. 35. Zgłoszenia odpisy świadectw i pretensje podać Majętność Coldanki, poczta Ogorzeliny, pow. Chojnice Pom. zdg 57 156

Ekspedjentka
młodsza do składu artykułów damskich od zaraz. Młyńska 9, m. 17. zdg 57 056

Posługaczka
całodzienna ul. Szamarzewskiego 56, mieszk. 11. zdg 57 043

Mydlarz
obeznany dobrze z fabrykacją proszków do prania, może się zgłosić. Oferty podaniem pensji Kurjer Poznański zdg 57 041

Uczeń
ukończoną szkołą handlową możliwie praktyka potrzebny. Skład kolonjalny. Potestas, Górna Wilda 65. zdg 57 034

Maszynistka
bardzo biegła, młodsza potrzebna zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 061

Dziewczyna
samodzielnem gotowaniem potrzebna. Cieszkowskiego 7 — 11. zdg 56 979

28. ROZRYWKA

Rewolucjonista! Prowokator! — Morderca!

„Azef" Kino „Świt" św. Marcin 65

(Film w wersji niemieckiej). ng 15 817/8

Mijają szybko
wieczory jesienne przy ciekawej książce z Wypożyczalni Z. Hulanickiej. Wszystkie nowości polskie, francuskie książki dla młodzieży. Ceny, warunki abonamentu dostosowane do indywidualnych wymagań. Abonament zbiorowy od 1.20 miesięcznie. — Dąbrowskiego 1, narożnik Jasnej. Otwarta 9—6. Pg 5814-42,51

Humor zagraniczny

— Widzę, żeś jadł obiad w restauracji.
— Z czego taki wniosek?
— Bo masz nowy płaszcz.

(Tribuna — Rzym). S. F.

TEATRY

TEATR POLSKI: Czwartek, 17. 10. „Wszystkie prawa zastrzeżone", gościnny występ Marjusza Maszyńskiego.
Piątek, 18. 10. „Dzień bez kłamstwa", gościnny występ Marjusza Maszyńskiego.

TEATR WIELKI (Opera):
Czwartek, 17. 10. Carmen.
Piątek, 18. 10. „Hrabia Luxemburg".
Sobota, 19. 10. „Aida".
Niedziela, 20. 10. „Hrabia Luxemburg".

TEATR NOWY: Czwartek, 17. 10. „Trafika pani generałowej".
Piątek, 18. 10. „Dżungla", premjera.
Sobota, 19. 10. „Dżungla".

KINA

Poznań, czwartek, 17. 10.

APOLLO: „Folies Bergere"
CORSO: W obronie prawa.
GONG: „A. B. C. Miłości i Bronowski.
GWIAZDA: „Melodje Cygańskie".
METROPOLIS: „Walc dla Ciebie".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Księżniczka przez 30 dni" oraz „Idylle natury"
RENAISSANCE: „Pat i Patachon jako Jazzbandziści" i „Dzieje grzechu".
SŁOŃCE: „4½ muszkieterów".
SFINKS: „Skandal Budapesztu".
ŚWIT: „Azef".
TĘCZA - Łazarz: „Żona z ogłoszenia".
TĘCZA-Wilda: „Pieśń Kozaka".
WILSONA: „Jej wysokość całuje".

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop

Przedpłata na miesiąc listopad 1935 r. za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.
P. K. O. Poznań nr. 200 149